

KINO CENTRUM **ZYCIE PRZEMYSKIE**

ZAPRASZAJĄ NA PORYWAJĄCĄ LOVE STORY
"CO SIĘ WYDARZYŁO W MADISON COUNTY"

Kino Centrum do 17 kwietnia
Szczegół s.14

ZYCIE PRZEMYSKIE

Nr 15 (1492)

10 KWIETNIA 1996 R.

cena 90 gr (9000 zł)

Policjanci nie ukrywają, że bili. Janusz K. twierdzi, że za mocno.

Czytaj na str. 11

Ind. 34837 PL ISSN 0205-6964

W REGIONIE

Bój to nie był ostatni...

Nie udało się przemyskim Niedziadkom rozstrzygnąć rywalizację w półfinale play-off na parkiecie w Bytomiu. Stan pojedynku 2:2. Dziś w Przemysłu gra o wszystko. Tej szansy nie można zmarnować – wiedzieć o tym powinni zarówno zawodnicy jak i kibice. Śląsk-ESKA już czeka, już puka do drzwi (przemyskiej hali)... (god)

Nominacja

Ksiądz dr Mieczysław Mokrzycki pochodzący z parafii Łukawiec (gm. Wielkie Oczy) został sekretarzem osobistym Ojca Świętego Jana Pawła II. Ks. Mokrzycki absolwentem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a ostatnio uzyskał doktorat, studiując w Rzymie. Ma 35 lat. (d)

Nuncjusz w Przemysłu

W Wielki Czwartek w Bazylice Archikatedralnej w Przemysłu – na pamiątkę ustanowienia sakramentu kapłaństwa – została



odprawiona uroczysta Msza święta. Przewodził jej nuncjusz apostolski ks. abp. Józef Kowalczyk, który w wygłoszonej homilii nawiązał do 50 rocznicy święceń kapłańskich Papieża Jana Pawła II. Zwracając się do licznie zgromadzonych w świątyni duchownych powiedział m.in.:

– W Polsce są ogromne przeszkody do zapewnienia posług kapłańskich, która nabiera teraz szczególnego znaczenia wobec wielkiego spustoszenia sumień... (r.t.)

Ponowny wniosek

Wojewódzki Konserwator Zabytków Marek Gosztyła ponownie wystąpił z wnioskiem do Ministra Kultury i Sztuki o uznanie Przemysłu za pomnik historii. Podniosłoby to rangę miasta oraz rozpropagowało na szerszą skalę jego walory turystyczne i krajobrazowe. W ten sposób stworzona zostałaby szansa pozyskania sponsorów zarówno polskich jak i zagranicznych, inwestujących w ochronę zabytków. (d)

Słowak w potrzasku

1 kwietnia, dokładnie o północy, jarosławscy policjanci na dworcu PKP zatrzymali 30-letniego Słowaka, który w Rzeszowie skradł 2 tys. 300 zł, był on również poszukiwany listem gończym Interpolu. (d)

Przy ulicy Roślańskiego w Przemysłu powstanie blok komunalny

130 000 na dom

Zaledwie 3895 mieszkań z ogólnej liczby prawie 22 tysięcy znajdujących się na terenie Przemysłu stanowi własność komunalną. Większość z nich wymaga generalnych remontów. Sytuacja lokalowa na terenie miasta jest bardzo zła a nawet tragiczna. W ciągu najbliższych lat chyba nic się nie zmieni. Podejmowane obecnie kroki mające na celu jej polepszenie są tylko kroplą w morzu potrzeb.

Będące w zasobach Gminy Miejskiej Przemysł budynki (ogółem 368) w większości powstały przed 1950 rokiem. Niewiele wybudowano w latach 1951-1985. Z analizy technicznej wynika, że stan oko-

ło 80 z nich jest poniżej przeciętnej, a 53 wymagają kapitalnego remontu. Pieniądże z kasy miejskiej przeznaczane każdego roku na ten cel są zbyt skromne, aby sprostać potrzebom. Nieliczne mieszkania

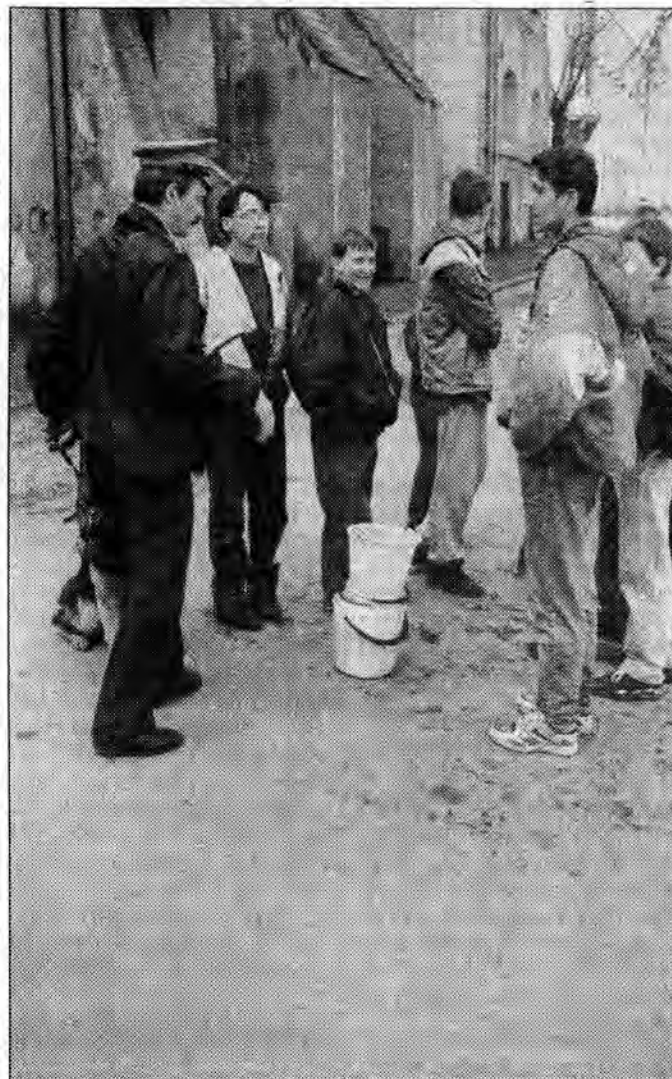
mają gaz lub centralne ogrzewanie. Średni metraż komunalnego lokum waha się w granicach od 25 do 50 metrów kwadratowych. Takie właśnie pomieszczenia zamieszkują jednocześnie często 2 rodziny. Wydział Gospodarki Lokalowej Urzędu Miejskiego przyjmuje każdego dnia po kilka podań o przydział własnego M. Tak naprawdę może pomóc tylko nielicznym.

Do tej pory pozytywnie zweryfikowano prawie 1000 wniosków rodzin mających prawo dostać mieszkanie z zasobów komunalnych. Jednak uprawnionymi do jego otrzymania są tylko te ujęte na prawomocnej liście. Czasami na wspomnianym wykazie widnieją po kilka lat. Aby choć w niewielkim stopniu poprawić sytuację planuje się budowę jednego bloku komunalnego dla 30 rodzin. Powstanie on przy ulicy Roślańskiego (w pobliżu stacji uzdatniania wody) do końca 1998 roku.

W tegorocznym budżecie miejskim przeznaczono na ten cel kwotę 130 tysięcy. Ta inwestycja jest tylko przysłowiową kroplą w morzu potrzeb. Niemniej jednak to już coś konkretnego. W przyszłości – jak poinformował nas wiceprezydent Przemysłu Robert Rybotycki – rozważana jest możliwość budowy miniosiedla domków jednorodzinnych. (d)



Większość budynków komunalnych wymaga gruntownych remontów.



Dariusz DELMANOWICZ

Rozbrykane małolaty

Drugi dzień świąt Wielkiejnocy, czyli tradycyjny lany poniedziałek należał do grupek wyrostków, którzy za wszelką cenę usiłowali skropić spacerujących ulicami miasta przechodniów.

Oczywiście nie robili tego kulturalnie, bynajmniej. Z tego względu pełne ręce roboty mieli funkcjonariusze policji. Na ulicach Przemysłu pojawiło się kilka patroli z psami, które „rozbrajały” rozbrykanych małolaty. Pod koniec dnia zgromadzono kilkadziesiąt wiader. Niestety nie obyło się bez aktów wandalizmu. Przykładem niech będą połamane ławki i zniszczone kubły. (d)

F.H. „AUTO-MAX” zaprasza do swoich sklepów

Przemysł
ul. Zana 2, tel. 788753
ul. 3 Maja 81, tel. 705593

- Oferujemy duży wybór części do aut zachodnich na miejscu.
- Sprowadzamy części na zamówienie.
- Części silnikowe do 2 dni.
- Rabaty dla warsztatów samochodowych.



FARBY
ceny fabryczne

Zapraszamy

Przemysł Jarosław
ul. Batorego 5 Widna Góra 98a
tel./fax (0-10) 789-415 tel./fax (0-194) 23-26

SKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH JANINY RYBIENIK I ANNY OCHALSKIEJ
ul. Św. Józefa 4, 37-700 Przemysł, tel. (0-10) 70-73-80

w porozumieniu z

THE SALISBURY SCHOOL OF ENGLISH

organizuje

2-tygodniowy KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO
w Salisbury, Anglia

Wyjazd i pobyt pod opieką nauczyciela
Informacje w sekretariacie Szkoły
od poniedziałku do czwartku w godz. 16.00-19.00

ZATRUDNIMY OSOBY NA STANOWISKU:

- KSIĘGOWA
wymagane doświadczenie
język angielski mile widziany
- KASJERKA
wymagane doświadczenie
- MIKROBIOLOG
język angielski mile widziany
- SEKRETARKA
język angielski konieczny
wymagana dyspozycyjność
- LABORANT
język angielski mile widziany
- KIEROWCA
wymagana dyspozycyjność
- PRACOWNIK TECHNICZNY
- PRACOWNIK PRODUKCYJNY
wymagana gotowość do pracy zmianowej

OFERTY:
wyłącznie pisemne, CV, zdjęcie
prosimy przesłać do:
Firma INGLOT – Przemysł
skr. poczt. nr 648

Radio HOT

66,89 MHz

Już gramy!



102 MHz 72,41MHz
UKF FM
RADIO RZESZÓW S.A.
ODDZIAŁ REDAKCJI
BIURO REKLAMY
Przemysł
ul. Katedralna 3
tel./fax 78-36-81

KRONIKA
POLICYJNA

Lewy Patrol

1 kwietnia 53-letni obywatel Ukrainy próbował opuścić terytorium RP samochodem nissan-patrol, niestety policjanci zakwestionowali dowód rejestracyjny, który okazał się sfalszowany i samochód „wyładował” na policyjnym parkingu.

Niefart Marka J.

W nocy 1 kwietnia na ulicy Ratuszowej w Przemysłu policjanci przyłapali Marka J., który za pomocą łomu wyrwał kratę i próbował dostać się do sklepu spożywczego. Trudno mu teraz będzie wytłumaczyć się, że był to tylko primaaprilisowy żart.

Włamywacze

Na parkingu osiedlowym przy ul. Poniatowskiego w Jarosławiu zatrzymani zostali dwaj młodzi mieszkańcy pobliskiego Ozańska, którzy włamali się do małego fiata, by z wnętrza wymontować radiomagneton.

Kłujący łup

W nocy 1 kwietnia jarosławscy policjanci zatrzymali 43-letniego mężczyznę, który włamał się do kwaciarni przy ul. Św. Ducha, skąd skradł 24 kaktusy. Prawdopodobnie włamywacz będąc pod dobrą datą (alkomat wykazał 2,18 promila) nie wiedział co bierze.

Wypadek na Tatarskiej

2 kwietnia w Przemysłu na skrzyżowaniu ulic Tatarskiej i Kapitulnej doszło do wypadku. 49-letni kierowca fiata 125p zjeżdżając z góry ulicą Tatarską najechał na małego fiata. W wypadku ranna została pasażerka fiata 126p. Był to pierwszy wypadek, jaki zdarzył się na tej ulicy.

Monika, Łukasz i...

2 kwietnia policjanci z KRP Przemysłu ustalili sprawców włamań do sklepów przy ul. Krasińskiego, Kazimierza Wilk. oraz sklepu Bronx. Włamywaczami okazali się 14-letnia Monika i jej 12-letni brat Łukasz oraz 16-letnia Żaneta. Ponadto działając w tym samym składzie okradli oni obywatelkę Ukrainy. O „działalności” Moniki i Łukasza pisaliśmy już niejednokrotnie.

Marek i Łukasz

W nocy 3 kwietnia w Przeworsku 12-letni Marek i jego rówieśnik Łukasz, przez wybite okno weszli do biura Cechu Rzemiosł Różnych, skąd skradli aparat fotograficzny. Jest to dowód na to, że w Przeworsku małolaty również nie próżnują.

Tragiczny finał

8 kwietnia 41-letniego Edwarda W. (mieszkańca ulicy Sieleckiej w Przemysłu) odwiedził dwaj znajomi – 20-letni Robert Sz. i 40-letni Marian K. W czasie suto zakrapianej kolacji doszło do awantury, wtedy Robert Sz. chwycił kuchenny nóż i pchnął nim gospodarza. Ciosy okazały się śmiertelne. Obaj sprawcy zostali zatrzymani przez policję i po wytrzeźwieniu aresztowani.

Nagroda dla niektórych posłów

Pani kurator typuje

Zdaniem kurator oświaty Zofii Wojciechowskiej zasługi posłów Nycza i Mierzwy dla przemyskiej oświaty trudno przecenić. Dlatego chciałaby, żeby obaj parlamentarzyści nosili na piersi medale „Zasłużony dla oświaty”.

Otrzymał medal „Zasłużony dla oświaty” nie jest rzeczą prostą. Nadaje go Minister Oświaty i Wychowania osobom i zbiorowościom społecznym w uznaniu ich wybitnych zasług w działalności na rzecz szkół i placówek oświatowo-wychowawczych.

Wiele osób w różny sposób na co dzień pomaga szkołom, przedszkolom, domom dziecka, jednak odznaczenia otrzymują tylko nieliczni. Żeby ktokolwiek mógł je dostać musi się wykazać naprawdę wyjątkowymi zasługami. Może na przykład hojnie wesprzeć finansowo szkołę, czy przedszkole. Ale nie liczą się tylko pieniądze.

– Ważne jest – poinformowała reporterka Życia Przemyskiego dyrektor wydziału kadr Kuratorium Oświaty i Wychowania w Przemysłu **Maria Grażyna Rakicka** – żeby pomoc była konkretna, wymierna i nie jednostronna.

Odznaczenia przyznawane są raz w roku, najczęściej w rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej. Jednak procedura nadania medalu jest długotrwała. Najpierw ktoś, na przykład dyrektor szkoły, Wojewódzki Ośrodek Metodyczny czy organizacja związkowa musi przesłać do kuratorium wniosek z przedstawioną kandydaturą pretendenta do odznaczenia. Później wniosek jest oceniany przez specjalnie do tego celu powołany przez kuratora kilku-

nastoosobowy zespół złożony z przedstawicielami kuratorium, związków zawodowych, samorządów. Zaopiniowany przez zespół wniosek kurator przesyła do ministerstwa. Tam jest on oceniany ponownie, a ostateczną decyzję podejmuje minister.

W zeszłym roku przemyskie kuratorium nie dostrzegło żadnego kandydata godnego tytułu i nie przesyłało do ministerstwa wniosku. W tym roku okazało się, że osób szczególnie zasłużonych jest dużo. Zdaniem kurator Zofii Wojciechowskiej na medale zasłużyli prawie wszyscy przemyscy parlamentarzyści. Kurator Zofia Wojciechowska wskazała na posłów **Zbigniewa Mierzwę**, **Kazimierza Nycza**, **Zbigniewa Michalika**, **Mieczysława Kasprzaka** i **senatora Adama Wosia**. Jedynie senator „Solidarności” **Mieczysław Biliński** – zdaniem kurator Wojciechowskiej nie zasłużył na to honorowe odznaczenie.

22 lutego w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Przemysłu odbyło się posiedzenie zespołu opiniującego wnioski o nadanie medalu za zasługi dla oświaty. Komisja najpierw zapoznała się z przedstawionymi wnioskami, a później odbyło się głosowanie nad każdą kandydaturą. Wyniki głosowania wywołały konsternację. Okazało się bowiem, że zdanie większości członków komisji rozmięka się z oceną pani kurator. Duża

część członków zespołu negatywnie zaopiniowała poselskie kandydatury. Jak nieoficjalnie dowiedział się reporter Życia Przemyskiego najgorzej wypadł poseł z Gaci – **Zbigniew Mierzwa** (PSL), którego skreślili niemal wszyscy, niewiele lepiej oceniono posła SLD – **Kazimierza Nycza** i senatora PSL – **Adama Wosia**. Większym uznaniem u oceniających cieszyli się posłowie **Mieczysław Kasprzak** i **Zbigniew Michalik**.

Mimo tak krytycznej oceny, wystawionej przez zespół, kurator Zofia Wojciechowska zdecydowała się podpisać i przekazać ministrowi wniosek o przyznanie medalu dla wszystkich pięciu parlamentarzystów. – *To co pani kurator zrobiła zakrawa na maty skandalik* – wyraził się jeden z członków zespołu. – *Po cóż bowiem kuratorka pytała o nasze zdanie skoro wiedziała, że bez względu na wyniki głosowania i tak je podpisze* – skarżył się.

– *Skąd pan to wszystko wie?* – zastanawiała się dyrektor kadr przemyskiego kuratorium **Maria Grażyna Rakicka**. – *To o czym pan mówi jest tajemnicą i o naszej rozmowie muszę powiadomić panią kurator* – zadeklarowała M.G. Rakicka. Jednak faktów nie zakwestionowała. Nie potrafiła też powiedzieć, czym szczególnie i wyjątkowym zasłużyli się dla oświaty przemyscy parlamentarzyści. – *Nie pamiętam, a wnioski są już w ministerstwie* – wyjaśniła dyrektor Rakicka.

Jan SOLEK

OD REDAKTORA

Ponury prima aprilis

Przynie rok temu, po majowym referendum na Białorusi, które zdecydowało o kierunku jej politycznego delfinowania ku Moskwie, zadawałem sobie pytanie, co będzie dalej z wolnością, którą tak niedawno narody tego regionu cudem odzyskały. Wolnością, która dla wielu przestała wkrótce być upragnionym, wyśnionym przez całe pokolenia darem, a stała się ciężarem, uciążliwym, jak złe dopasowane nowe buty. Pocąłunek Jelcyna i Łukaszenki, pokazany w telewizyjnych wiadomościach to, dla Białorusi, nów spałowanych przez policję podczas demonstracji niepodległościowej w Mińsku, pocąłunek Judasza, który sprzedał suwerenność kraju za garść papierowych obietnic. Ale – trzeba przyznać, że rok temu prezydent Łukaszenko otrzymał na to mandat od swojego narodu.

Czy to, co dzieje się tuż za Bugiem może być dla nas obojętne? Czy w tej sytuacji, na dwa dni przed pocąłunkiem na Kremlu, wizyta naszego prezydenta nie została odczytana jako wyraz aprobaty dla takich poczynień? Wiele środowisk w kraju i opozycja na Białorusi tak właśnie odczytały sens wizyty Kwaśniewskiego. I mimo werbalnych deklaracji o szacunku dla niepodległej republiki, mimo zdawkowego i wymuszonego przez opinię publiczną sportkania z „miękką” częścią białoruskiej opozycji – dwuznaczność tej wizyty nie została zmasowana. Jeszcze raz potwierdziło się, że to co prezydent Kwaśniewski głosi przy różnych okazjach i to, co czyni – są najczęściej odrębnymi sprawami łączonymi tylko przez jego osobę. W kontekście jawnego odradzania się Związku Radzieckiego, nie tylko w postaci uchwał opanowanej przez komunistów Dumy, wiadomości o przywróceniu Układu Warszawskiego podana przez jedną z rosyjskich gazet nie zabrzmiała wcale jak primaaprilisowy żart. Według tej notatki kremlowscy prawnicy dostrzegli w decyzji o rozwiązaniu Układu Warszawskiego szereg prawnych uchybień podważających jej legalność. W związku z tym uznano, że sam Układ nadal prawnie istnieje. Gdyby w tym makabrycznym żarcie było choćby ziarno prawdy to pewnie udałoby się przekonać Zachód, szczególnie czuły na punkcie poszanowania litery prawa, do tej idei. W majestacie tegoż prawa wróciłibyśmy potulnie na łono Imperium, w stare, ale znane koleiny „ograniczonej suwerenności” dopuszczającej np. interwencję bratniej armii. Czy taki scenariusz może powstać dziś tylko w głowie jakiegoś dowcipnisia? Tylko dladzieja dziś w Moskwie mówi się oficjalnie o „polskim korytarzu” i włączeniu Bułgarii do odtwarzanego Imperium nie troszcząc się o zgodę samych zainteresowanych.

I straszno i śmieszno.

Wiesław BEK

Komu mandat, komu...

W połowie maja wygasną co najmniej trzy mandaty lubaczowskich radnych. Zgodnie z nowelizacją ustawy o samorządzie, radnym nie może być pracownik zatrudniony na kierowniczym stanowisku w podlegającej jurysdykcji placówce samorządowej.

Z mandatami radnego będą się musieli rozstać: dyrektorka Szkoły Podstawowej Nr 2 Anna Iwanicka, kierowniczką Zakładu Gospodarki Lokalowej Lidia Kornaga i dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Witold Kopa. Gdyby jednak mandat radnego okazał się wartością bezcenną, to ustawa do-

puszcza możliwość rezygnacji z zajmowanego stanowiska i zachowanie mandatu. Wydaje się jednak, iż mizerne diety (12 złotych) jakie przyznali sobie lubaczowscy radni nie będą zachęcać do takiej decyzji, bo wymagałaby ona w tej sytuacji nie lada heroizmu i wyrażnych skłonności do franciszkańskiej ascezy.

Na opróżnione miejsca takomnie spoglądają już ci, którym nie poszczyściło się w wyborach (1994 r.). Można się spodziewać zawiązania koalicji wyborczych przez ugrupowania pragnące zaznaczyć swą obecność w lokalnych władzach. (Wib)

Naiwnych nie sieją

3 kwietnia do Ukrainki stojącej pod kantorem (obok dworca PKP w Przemysłu) podszedł mężczyzna z propozycją sprzedaży tysiąca dolarów po wyjątkowo korzystnej cenie.

Kobieta zachęcona ofertą zgodziła się na transakcję. W czasie przeliczania pieniędzy podszedł do nich obcy mężczyzna i stanowczym głosem powoedział, że handel walutą jest w tym miejscu zabroniony, i kazał im się wynosić. Mężczyzna ów sprawiał wrażenie upo-

ważnionego do takich działań, więc kupująca i sprzedający rozeszli się. Już na boku kobieta przeliczyła walutę i okazało się, że zamiast tysiąca, kupiła jedynie 107 dolarów. Zrozpaczona powiadomiła policję i rozpoczęła się pościg, zakończony ujęciem jednego z oszustów (tego niby upoważnionego) drugi z pieniędzmi, niestety czmychnął. No cóż, naiwnych nie sieją... a przecież ten „numer” jest stary jak historia „konია” spod Pewexu. Jac.

Trzy lata temu poseł zarabiał o 2 mln więcej od szarego zjadacza chleba

Inflacja omija Wiejską

Każdy z 339 posłów na Sejm, tj. 74 proc. ogólnej ich liczby otrzymuje obecnie 22 mln starych zł brutto miesięcznego wynagrodzenia ryczałtowego. Są to pieniądze, które przysługują tzw. posłom zawodowym. Pozostałym, godzącym obowiązki w parlamencie z normalną pracą zawodową, przysługują tylko diety w wysokości 11 mln starych złotych. Nowe stawki diet i ryczałtów zostały uchwalone przez placydia Senatu i Sejmu 1 listopada ub.r.

Od 25 stycznia 1990 roku do końca 1995 r. diety posłów podnoszone były siedem razy, średnio o 1,5 mln starych zł. W 1990 roku parlamentarzysta otrzymywał 630 tys. starych złotych, w 1993 r. – 5 mln, w 1994 – 8 mln. W 1995 w życie weszły dwie podwyżki. Pierwsza, od 1 kwietnia, – 9,5 mln, a druga, od 1 listopada – 11 mln.

Wysokość opodatkowanych ryczałtów, tylko od 1993 roku zmieniła się pięć razy. Uchwalał prezydium parlamentarnego z 1 września 1993, ustaliła ryczałt w wysokości 6 mln zł. W 1994 roku podwyżek było trzy. Średnio co kwartał. I tak z 6 mln ryczałt podniesiono na 8, potem na 10, a w grudniu na 15 mln starych złotych. Ostatnia

podwyżka ryczałtów została uchwalona 1 listopada 1995 roku (w tym samym czasie nastąpiła też podwyżka diet) na 22 mln starych złotych.

Porównując wysokość poselskich ryczałtów ze średnią krajową można stwierdzić, że na przykład w latach 1991-93 poseł zarabiał ponad 2 mln więcej od przeciętnego obywatela. W 1994, do trzeciego kwartału, różnica ta utrzymywała się mniej więcej na jednakowym poziomie. W czwartym kwartale 1994 roku dieta skoczyła na 15 mln starych złotych, a średnia krajowa zamknęła się w 5 mln 328 tys. Natomiast od grudnia 1995 roku ryczałt zamknął się w 22 mln starych złotych, a średnia krajowa, za trzeci kwartał ub.r., w 7 mln 170 tys. Od końca 1994 roku różnica pomiędzy ryczałtami parlamentarzystów i średnią krajową wynosi blisko 15 mln starych złotych. Warto zaznaczyć, że na rok 1996 Sejm (Kancelaria i posłowie) otrzymał z budżetu państwa 158 mln zł – o 42 proc. więcej niż preliminowano w roku ub. (przy zakładanej ok. 19-proc. stopie inflacji). Dla porównania tegoroczny wzrost wydatków Senatu wyniesie 41 proc., Kancelarii

Prezydenta RP – 27 proc., Urzędu Rady Ministrów – niespełna 22 proc. Oprócz przewidzianych dla całej sfery budżetowej podwyżek wynagrodzeń, ryczałtów, diet (dla tej sfery zakłada się na cały rok 48-proc. realny wzrost płac) – znacznie więcej niż w ub.r. będą mieli posłowie na utrzymanie swych biur oraz biur klubów poselskich. Tymczasem dla podsumowania wydatków na utrzymanie władz RP warto przypomnieć stopień inflacji. W 1993 roku wyniósł 37,6 proc., w 1994 – 29,5 a w 1995 – 21,6 proc. A. MAŁEK

Laureat

2 kwietnia obradowała 4-osobowa Komisja do spraw Dorocznej Nagrody Miasta Przemysła.

Po rozpatrzeniu 10 wniosków zgłoszonych przez instytucje i osoby prywatne komisja przyznała też prestiżową nagrodę, w wysokości 6 tys. zł prof. dr. hab. Jerzemu Pióreckiemu, za wybitne osiągnięcia naukowe i popularnonaukowe dotyczące tematyki przyrodniczej i dziedzictwa kulturowego obszaru Karpat. Gratulujemy!

ZYCIE
PRZEMYSKIE

REDAKCJA: 37-700 Przemysł, ul. Barska 15, tel. 70-22-00, 70-30-41, 70-30-42, faks 70-73-84
oddz. Jarosław, pl. Mickiewicza 10, tel./faks 21-20-34.

Wydawca: „Ziemia Przemyska” spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemysł, prezes Wojciech Mikuta. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Stanisław Ceberko, dział miejski: Jacek Szwić, Dariusz Delmanowicz, Olga Hryńkiw, Ryszard Tłuczek; kultura: Łucja Wiszlańska, Mateusz Pieniążek; sport: Józef Zagulak, Ryszard Kosterkiewicz, Ryszard Niemiec. Jarosław: Jan Solec, Dorota Wilk. Lubaczów: Wiesław Bek. Dział techniczny: kierownik Mariusz Dział reklamy: Przemysław Kocur, Tomasz Siota. Sekretariat: Beata Jędruch. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adriustacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji i oddział w Jarosławiu. Ponadto ogłoszenia drobne można zamawiać telefonicznie. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: SIP Przemysł.

Politycy nie dzielcie nam Galicji!

Polityczny podział Polski?

Jak to u nas bywa decyzje polityczne rzadko chodzą razem z racjonalnością.

W tygodniku *Polityka* z 16 marca br. ukazał się artykuł red. Jacka Mojkowskiego pod wymownym tytułem „Nowy podział Polski”, który w sposób bardzo syntetyczny przedstawił warianty nowego podziału terytorialnego RP. Artykuł ten ukazał się, gdy rząd przedstawił pakiet ustaw dotyczących reformy centrum gospodarczego – zniesienia Urzędu Rady Ministrów, utworzenia Ministra Skarbu Państwa. Można to jednak będzie uczynić w kraju dopiero po stworzeniu jasnego szkieletu administracji. Jak to u nas bywa decyzje polityczne rzadko chodzą razem z racjonalnością.

Bez wątpliwości

Nikt, kto zajmował się sprawami polskiej administracji nie ma wątpliwości, że jej reforma jest konieczna, a utrzymanie obecnego stanu jest nie tylko marnotrawstwem pieniędzy, ale i czasu. Nie zastanawiam się więc polemizować ze stwierdzeniem, iż zmiany w siatce podziału terytorialnego są potrzebne, bo się z tym zgadzam. Rozważyć jednak należy w którym miejscu kończy się chłodny realizm funkcjonowania administracji, a gdzie zaczynają uzasadnione oczekiwania obywateli, co do możliwości wpływania na dokonywane reformy i ich ostateczny rezultat. Autor wspomnianego artykułu przedstawia cztery rozwiązania jakie w przyszłości mogą być przyjęte, kiedy ustawodawca podejmując decyzję czysto polityczną, zadecyduje o losie podziału administracyjnego na najbliższe dziesięciolecie. Pozostawmy bez komentarza opcję 49 województw, gdyż jej przyjęcie nie naruży w sposób zasadniczy stanu istniejącego obecnie (przy tym rozwiązaniu pozostają województwo przemyskie). Chciałbym zwrócić szczególną uwagę czytelnika na trzy pozostałe warianty: „17” (tradycyjny), „25” (konserwatywny), „12” (rewolucyjny). Warianty te przekreślają szanse Przemysła na pozostanie stolicą województwa. Pierwsze z tych rozwiązań, tzw. „konserwatywne” zakłada stworzenie 25 województw, m.in. siedleckiego, gorzowskiego, zielonogórskiego i legnickiego. W wyniku tak przeprowadzonej reformy nie da się uzyskać jej podstawowego celu, czyli przejścia przez region-województwo znaczącej części zadań, dzisiaj należących do kompetencji administracji rządowej. Bardzo poważne wątpliwości budzi, moim zdaniem, dobór stolic tych województw. Jeżeli powodem wydzielenia osobnych jednostek administracji ze stolicą w Siedlcach, czy w Gorzowie Wlkp., Legnicy, Zielonej Górze są istniejące konflikty lokalne, to trzeba zapytać w jaki sposób je „mierzone”, a przynajmniej jak porównywano z podobnymi konfliktami. Wariant „17” – określane w artykule *Polityki* jako „powrót do tradycji” – wzbudza nieodparte pytanie, o jaką tradycję chodzi? Czy tę po 1945 r.? Niech mi nikt nie udowadnia, że nośnikiem owej „tradycji” jest sama liczba 17. Przecież

podział terytorialny Polski po II wojnie światowej, choć przyjętą przedwojenną liczbę województw, to przecież był jakościowo różny. I nie chodzi tylko o przesunięcie granic. Obszar województwa po wojnie był mniejszy, a np. województwa rzeszowskiego znacznie mniejszy od ich pierwowzorów (jeżeli można tu użyć tego słowa). Zupełnym kuriozum jest porównanie rangi Lwowa – miasta stołecznego Galicji (w 1938 r. liczył ponad 300 tys. mieszkańców) – i bardzo dużego woj. lwowskiego z utworzonym w 1945 r. stosunkowo małym województwem rzeszowskim (Rzeszów liczył wtedy 29 tys., a Przemysł – ponad 40 tys. mieszkańców). Po wojnie zostały wymuszone procesy, tworzące więzi w terenie, których nie dało się rozerwać po reformie z 1975 r. Jest rzeczą oczywistą, że narosłe przez dziesięciolecie zależności nie są bez wpływu na efektywność zaspokajania potrzeb mieszkańców regionu. Czy „tradycja” woj. rzeszowskiego jest tym, czego oczekuje region i jego mieszkańcy? Nie można uszczęśliwić kogoś na siłę i zmusić go do utożsamiania się z czymś, co jest mu obce. Przy decyzji o reformie (w wymiarze powiatu i województwa samorządowego) trzeba inicjować postawy obywatelskie, a te mogą się jedynie wytworzyć przy ugruntowaniu poczucia tożsamości.

Wariant „12”

Wreszcie wariant „12”, zwany rewolucyjnym. Pomijając przedstawione już uwagi przy wariantach „17”, w artykule *Polityki* autor stara się przedstawić m.in. Rzeszów, jako: „ośrodek aktywizacji tzw. ściany wschodniej”. Gdyby po zacytowanym zdaniu umieszczony był znak zapytania bardzo chętnie bym się pod tą myślą podpisał. Gdy przez 30 lat, do 1975 r., miasto to było stolicą jednego województwa w południowo-wschodniej Polsce, nie pobudzało ono do rozwoju (chyba poza samym sobą) reszty regionu. Zakłada się, że między obywatelem, a wojewodą będą powiat i gmina, jednak w tym układzie o strategii rozwoju w skali makro zdecydować będzie nadal województwo. Wspomniał już „powrót do tradycji” (tzn. lat 1945-1975) kojarzy się przemysłowinowi bardzo źle i animozje nie grają tu wcale pierwszoplanowej roli. Na tle wariantu „12” zupełnym nieporozumieniem jest nazywanie ewentualnego województwa-regionu rzeszowskiego Małopolską Wschodnią (nie proponuję także nazwy Ziemia Rzeszowska, gdyż taki twór historycznie nigdy nie istniał). Jeżeli red. Jacek Majkowski tak bardzo ceni sobie tradycję, to chociażby zauważyć, że termin Małopolska Wschodnia związany jest z terenami na wschód od Sanu. Takie rozumienie tego terminu było oficjalnie przyjmowane w Polsce przed 1945 r., a także przez społeczność międzynarodową (np. Ligę Narodów). Jeżeli mówi się o tym wariantach jako rewolucyjnym, to w porównaniu z wielkością przykładowo landów niemieckich

można zrozumieć relatywność użytego tutaj słowa. Bawaria, największy land, jest ponad dziesięciokrotnie większa od obszaru woj. przemyskiego. Porównać ją można z łącznym obszarem województw: lubelskiego, krakowskiego i rzeszowskiego po reformie. Nie mam złudzeń, że ostateczny rezultat reformy podziału administracyjnego Polski będzie od decyzji (kompromisu) politycznej, podjętej daleko od Przemysła i naszego regionu. Przedstawione w numerze *Polityki* warianty podziału terytorialnego nie są bynajmniej jedynymi możliwymi rozwiązaniami, wspomnieć tu można choćby projekt CUP – zakładający stworzenie 6 regionów, albo propozycja PSL dotycząca uczynienia z obecnego podziału na województwa drugiego szczebla samorządu w RP. Postulować również można, aby przyszłe regiony bliższe były swoimi rozwiązaniami co do kształtu obecnych makroregionów niż województw sprzed 1975 r. Przy takim rozwiązaniu Przemysł – jako powiat grodzki albo miasto wyłączone z powiatu – znalazłby się w woj. lubelskim lub krakowskim. Nikt nie powinien oczekiwać, że przeprowadzenie wspomnianych reform, niezależnie od przyjętego rozwiązania, przysporzy ich twórcom szerokiego poparcia społecznego. Jednakże starać się oni muszą o dostatecznie dużą akceptację obywateli, gdyż w przeciwnym razie Polska nie stanie się państwem o prężnym samorządzie terytorialnym i efektywnej administracji publicznej. Decyzji o tak wielkim znaczeniu nie wolno podjąć jedynie w oparciu o akademickie rozważania. Trzeba także liczyć się z odbiorcami tej reformy czyli obywatelami III RP. Panowie politycy – nie dzielcie nam powtórnie Galicji!

Marek Zubik



Kto? kogo? kim?

Wójt pod chmurką

Nad urzędem gminy wiejskiej Jarosław zawisła groźba eksmisji. Gmina od roku zalega z płaceniem za czynsz.

Od ubiegłego roku Jarosławski Urząd Rejonowy wywaza zarząd gminy do ustalenia ostatecznego terminu opuszczenia budynku, który decyzją byłego wojewody przemyskiego został przeznaczony na potrzeby Specjalistycznego Psychiatrycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Jarosławiu. Zarząd gminy podjął już kroki w celu budowy nowej siedziby, ale dopóki obiekt nie zostanie wniesiony nie zamierza wyprawać się z dotychczasowej. Nie zgadza się również na podpisanie umowy dzierżawy nieruchomości z tutejszym urzędem rejonowym, jak również na płacenie za wynajem pomieszczeń, które zajmowały przez ponad dwadzieścia lat. Budynek, w którym mieści się urząd gminy, wchodzi w skład kompleksu obiektów, które systematycznie

od lat pięćdziesiątych były przekazywane przez Ministerstwo Obrony Narodowej w zarząd szpitalowi psychiatrycznemu. Gmina wprowadziła się do niego w latach siedemdziesiątych za wskazaniem Powiatowej Rady Narodowej. W latach dziewięćdziesiątych, gdy rozpoczęło się porządkowanie spraw własnościowych, wójt wystąpił do władz wojewódzkich o przekazanie obiektu na własność. W tym samym czasie porządkował się szpital. Placówce tej nie ma już. Kierownik urzędu rejonowego ostrzegł: – Jeżeli gmina nie będzie płacić czynszu, będziemy zmuszeni wystąpić do sądu o eksmisję.

przekazać budynek gminie, ale od decyzji tej odwołał się Zarząd Miasta Jarosławia. W rezultacie sporu o obiekt przy ulicy Raclawickiej żadnej ze stron nie udało się nabyć nieruchomości. Tym bardziej, że przeciwko oddaniu obiektu na rzecz którejś z gmin wystąpił był wojewoda przemyski Zygmunt Ciupiński. Obiekt pozostał w rękach skarbu państwa. Zdaniem kierownika Urzędu Rejonowego w Jarosławiu Władysława Kordasa gmina za użytkowanie lokalu powinna płacić czynsz. Tymczasem władze gminy stanowczo odmawiają. – Nigdy nie płaciliśmy za wynajem i nie zamierzamy płacić. Kierownik urzędu rejonowego ostrzegł: – Jeżeli gmina nie będzie płacić czynszu, będziemy zmuszeni wystąpić do sądu o eksmisję.

Budżet skonsumowany

Spowiadanie z budżetu

Zarząd Miasta Lubaczowa przedstawił radnym obszerną informację z realizacji budżetu miasta za rok ubiegły. Do końca kwietnia rada ma zdecydować o udzieleniu zarządowi „rozgrzeszenia” z wykonywania budżetu i zezwoli na wydawanie gminnych pieniędzy w obecnym roku.

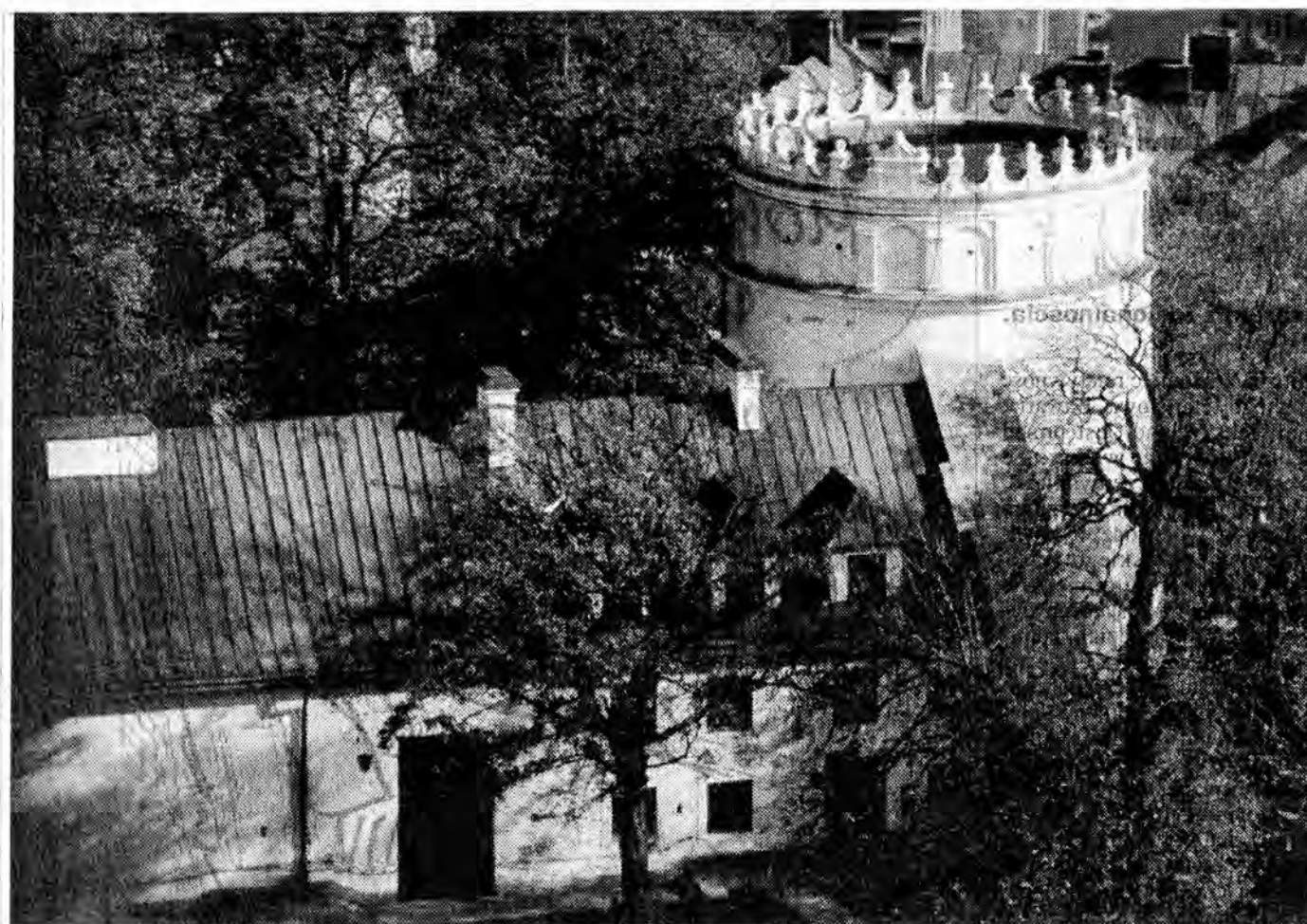
W ubiegłym roku rada miasta uchwaliła plan dochodów i wydatków miejskich w lutym. Po licznych korektach w ciągu roku budżet miasta po stronie dochodów zamknął się kwotą 5.562.979 nowych złotych a po stronie wydatków – 8.458.896. Zaplanowany niedobór w kwocie bliskiej 3.000.000 PLN (30 miliardów starych zł) miał być sfinansowany głównie przez zaciągnięcie kredytu bankowego. W sytuacji, gdy prawie połowę gminnych dochodów stanowią różne subwencje i dotacje a tylko 50 procent własne dochody z podatków i gospodarki mieniem komunalnym, koszty obsługi oznaczałyby zawieszenie na dłuższy czas wszelkich innych inwestycji i poważniejszych remontów. Budowa oczyszczalni nie wyszła jeszcze z etapu prac studialnych

w planowany termin jej oddania „pod klucz” (koniec lipca bieżącego roku) wierzą już tylko niepoprawni optymiści. Dlatego też w minionym roku miasto nie wydało na ten złośliwy cel zbyt wielkich sum i nie było zmuszone zaciągać kredytu. Jako jednak, że plan planem i w rubrykach zgadzać się musi – w tym punkcie budżet został zrealizowany tylko w 23 procentach. Ze sprawozdania wynika, że dochody zrealizowano ogólnie w 104,5 procentach a wydatki w 66,5 procentach. Wskaźnik ten poprawia się natychmiast, jeśli wyliczy się z rachunków ów planowany a nie pobrany kredyt i wykonanie osiąga przyzwoity poziom 99,4 procenta. Skuteczność w ściąganiu podatków była zaiste imponująca i ogółem sięga 109 procent wy-

konania planu, a w podatku rolnym realizacja bije wszystkie rekordy i osiąga poziom 672 procent. Jeśli jednak policzyć nieco inaczej, dzieląc dokonane wpłaty przez wymiar podatku, to owe 672 procent kurczy się nagle do niecałych 12. Wyrażenie też szwankuje egzekucja opłat lokalnych (np. pobór opłaty targowiskowej), bo udało się tu zrealizować w postaci dochodów tylko 48 procent zależeń z początku roku. Od maja bowiem gmina nie ma żadnych wpływów z handlu targowiskowego, a trwające postępowanie sądowe wobec byłych agentów targowiska nie zbliża się wcale do rozstrzygnięcia. Miejski bazar funkcjonuje dalej w starym miejscu mimo formalnego przeniesienia handlu na stadion „Pogoni”. I wszyscy jakby już przywykli do tej sytuacji.

W ostatecznym rachunku do budżetu miast wpłynęło ogółem 5.814.869 złotych a wydano z tego 5.622.119. Na koniec roku powstała nadwyżka w wysokości 287.543. Największą pozycję w wydatkach stanowiło utrzymanie placówek oświatowych, która pochłonęła aż 45,3 procent wydatków. Na opiekę społeczną wydano 16 procent, administrację 11 procent, gospodarkę komunalną 14,9 proc., kulturę 7,2 proc., gospodarkę mieszkaniową 2 proc. i ochronę zdrowia 3,5 procent. Niepokojąco niski był w minionym roku poziom wydatków na inwestycje, bo wyniósł tylko 8 procent wydatków ogółem, a wydatki na remonty pochłonięły zaledwie 1,5 procent. Oznacza to, że środki budżetowe w 1995 roku zostały zużyte głównie na konsumpcję.

Wiesław Bek



Zamek Kazimierzowski w Przemyślu.

190 miliardów potrzeb Historyczny Jarosław

Zarząd Miasta zabiega w Ministerstwie Kultury i Sztuki o włączenie Jarosławia do programu ratowania miast historycznych. Jednocześnie zwrócił się z prośbą o dofinansowanie najpilniejszych prac związanych z rewaloryzacją starówki.

W obrębie starego miasta remontu wymagają co najmniej 44 zabytkowe obiekty. Na ich renowację według obliczeń władz miasta, potrzeba ponad 190 mld. starych złotych. Samorząd miejski, jak też administratorzy i prywatni właściciele obiektów nie są w stanie sami podjąć tak dużym wydatkom i doprowadzić w szybkim tempie do całkowitej rewaloryzacji miasta. Rozległe, wielokondygnacyjne podziemia, ciągnące się pod starym miastem, przez wiele dziesięcioleci ulegały niszczeniu na skutek nieszczelnych instalacji wodno-kanalizacyjnych. W wyniku rozmywania ścian przez wodę rozpoczęła się proces ich kruszenia. Doprowadziło to w konsekwencji w latach 60. do budowlanej katastrofy. Zapadanie się fundamentów pod niektórymi budynkami spowodowało rozpoczęcie przez naukowców z Akademii Górniczo-Hutniczej z Krakowa akcji ratunkowej. Mimo upływu 30 lat nie udało się do chwili obecnej zakończyć prac.

Na przełomie lat 70. i 80. coroczne dotacje z Ministerstwa Gospodarki Komunalnej pozwalają na zatrudnienie przy pracach kilkunastu pracowników. Obecne tempo rewaloryzacji prowadzonej przez władze miasta, nie gwarantuje jej zakończenia przed rokiem 2000. Samorząd jarosławski ma nadzieję, że pomoc ministerstwa przyczyni się do przyspieszenia robót. „Przerwanie końcowej fazy akcji zabezpieczenia starego miasta będzie przyczyną niepowetowanych strat, zarówno materialnych jak również kulturowych” - czytamy w piśmie skierowanym do ministerstwa. „Uważamy, że Jarosław, które stare miasto zasługuje na niezbędną pomoc finansową jako zabytek wysokiej klasy”. Ministerstwo Kultury i Sztuki wystąpiło do Urzędu Rady Ministrów o powołanie Międzyresortowej Komisji ds. Rewaloryzacji Miast i Zespołów Staromiejskich.

Radość w CK Tańcowali Dwa Michały

30 marca w Centrum Kulturowym w Przemyślu po raz dziewiętnasty odbyły się Konfrontacje Dziecięcych Zespołów Tanecznych „Tańcowali Dwa Michały”

Komisja artystyczna, której przewodniczyła Halina Olszewska (choreograf z Rzeszowa) po obejrzeniu 19 zespołów występujących w pięciu kategoriach przyznała następujące wyróżnienia: w kategorii tańca ludowego - ZPIT „Przemysł”, w kategorii tańca towarzyskiego - Zespołowi „Fokal” (CK Przemysł), w kategorii miniatur tanecznych nagrodzono „Mgiełkę” z WOK w Jarosławiu, w inscenizacjach tanecznych Dziecięcy Zespół Taneczny „Koralik” (CK), w kategorii innych form tanecznych Dziecięcy Zespół Tańca Towarzyskiego (POB Jarosław). Do udziału w



Jacek SZWIC

Przyjemne z pożytecznym

Biznes i turystyka

Wraz z przemianami politycznymi i gospodarczymi zmienia się oferta turystyczna. Pojawiają się nowe, znane wcześniej kierunki i rodzaje turystyki.

ostatnio coraz modniejsze są tzw. incentive (brak na razie polskiego odpowiednika tej nazwy), czyli wyjazdy grup zawodowych i pracowników na szkolenia finansowane przez pracodawców, odbywające się w atrakcyjnych turystycznie miejscach na świecie, gdzie zwykle po sezonie uzyskać można ceny niższe niż u nas w kraju. Z formy tej korzystają na razie głównie firmy zachodnie, ale wszystko wskazuje na to, że i u nas rozwinięciem ten rodzaj turystyki.

rosnąca liczba firm prywatnych powoduje, że coraz więcej biznesmenów poszukuje kontaktu ze światem, poprzez udział w targach branżowych. Imprez tych odbywa się dzisiaj tysiące na całym świecie i już

samego zorientowanie się kiedy i gdzie warto się wybrać, przekracza często możliwości pojedynczego człowieka, który szuka odpowiedzi na pytanie: gdzie warto pojechać?

Tradycyjna turystyka (zw. plażowa) pozostaje domeną kilkunastu gigantów, tak jak jest gdzieś indziej. Należy żyć, czyżby również pracodawcom jak i pracownikom, aby sytuacja finansowa coraz liczniejszych firm prywatnych (oraz wzrost gospodarczy pozwoliły pracodawcom na organizowanie wyjazdów grup zawodowych na międzynarodowe szkolenia. Między innymi przez poznanie innych narodowości, poznawanie rozwiązań technologicznych stosowanych w krajach lepiej uprzemysłowionych od Polski zbliżamy się do Europy.

Zarząd Miasta Przemyśla
Przemyśl, Rynek 1
OGŁASZA
PRZETARG OGRANICZONY OFERTOWY
na sprzedaż nieruchomości będących własnością
Gminy Miejskiej Przemyśl

1. 36/240 niewydzielonych części działki nr 77/3 obr. 58 pow. 180 m² niezabudowanej, objętej KW 34566.
2. 36/240 niewydzielonych części działki nr 77/4 obr. 58 o pow. 59 częściowo zabudowanej blokiem mieszkalnym S-ni mieszkaniowej „San”, objętej KW 46596.

Obie nieruchomości są w strefie zabudowy mieszkaniowej niskiej intensywności wielorodzinnej przy ul. Poniatowskiego 13 w Przemyślu.

W przetargu mogą brać udział współwłaściciele hipoteczni nieruchomości.

Cena wywoławcza oferowanych do sprzedaży niewydzielonych części nieruchomości wynosi odpowiednio:
1. 855,00 zł (słownie zł: osiemset pięćdziesiąt pięć)
2. 2.741,00 zł (słownie zł: dwa tysiące siedemset czterdzieści jeden).

Pisemne oferty prosimy składać w zalakowanych kopertach w Wydziale Geodezji Urzędu Miejskiego w Przemyślu przy ul. Mostowej 2, II piętro do dnia 24.04.1996 r.

W ww. wydziale można zapoznać się z dodatkowymi warunkami przetargu.

Przetarg odbędzie się w budynku Urzędu Miejskiego w Przemyślu, Rynek 1, I piętro, w dniu 25.04.1996 r. o godz. 12.00.

Wadium w wysokości odpowiednio:
1. 85,00 zł (słownie zł: osiemdziesiąt pięć)
2. 274,00 zł (słownie zł: dwieście siedemdziesiąt cztery).

10% ceny wywoławczej uczestnicy przetargu winni wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Przemyślu najpóźniej do dnia 24.04.1996 r.

Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu, natomiast wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia. W razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy wadium przepaduje.

Ogłaszającemu przetarg przysługuje prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Miasta Przemyśla
Przemyśl, Rynek 1
OGŁASZA
PRZETARG
NIEOGRANICZONY OFERTOWY
na sprzedaż nieruchomości:

1/2 niewydzielonej części działki nr 42 obr. 60 o powierzchni 399 m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Kraszewskiego 2 w Przemyślu, położonej w strefie zabudowy mieszkaniowej wysokiej intensywności z usługami, objętej KW 24, będącej własnością Gminy Miejskiej Przemyśl.

Cena wywoławcza oferowanej do sprzedaży 1/2 niewydzielonej części nieruchomości wynosi 42.388 zł (słownie zł: czterdzieści dwa tysiące trzysta osiemdziesiąt osiem).

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne. Pisemne oferty prosimy składać w zalakowanych kopertach w Wydziale Geodezji Urzędu Miejskiego w Przemyślu przy ul. Mostowej 2, II piętro do dnia 24.04.1996 r. W ww. wydziale można zapoznać się z dodatkowymi warunkami przetargu.

Przetarg odbędzie się w budynku Urzędu Miejskiego w Przemyślu, Rynek 1, I piętro, w dniu 25.04.1996 r. o godz. 12.00.

Wadium w wysokości 2.120 zł (słownie zł: dwa tysiące sto dwadzieścia), tj. 5% ceny wywoławczej uczestnicy przetargu winni wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Przemyślu najpóźniej do dnia 24.04.1996 r.

Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu, natomiast wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia. W razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy wadium przepaduje.

Ogłaszającemu przetarg przysługuje prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.



Wzorowa szkoła

Radymno na szóstkę

W listopadzie ubiegłego roku w Płomyczkach opublikowana została lista stu najlepszych szkół podstawowych w Polsce. Wśród nich znalazła się szkoła podstawowa z Radymna. Na tym sukcesy szkoły jednak się nie kończą. Ostatnio powodem do dumy stał się udział w telewizyjnym teleturnieju.

Televizja Dzieci i Młodzieży programu pierwszego Telewizji Polskiej przy współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej realizuje we wrocławskim studiu telewizyjnym teleturniej dla młodzieży zatytułowany „Szóstka na szóstkę”. Zadaniem kuratorów oświaty w poszczególnych województwach było opracowanie listy 49 najlepszych placówek, z których w drodze losowania do turnieju zakwalifikowało się z

każdego województwa sześć drużyn. Województwo przemyskie reprezentowały trzyosobowe składy ze szkół podstawowych z Kańczugi, Pełkiń, Medyki, Radymna oraz szkoły nr 4 z Jarosławia i nr 6 z Przemyśla.

Z rywalizacji o udział w finale ogólnopolskim, który rozegrał się 22 marca zwycięsko wyszła reprezentacja szkoły podstawowej z Radymna. Konkurencja obejmowała zakres

wiedzy z fizyki, chemii, geografii i języka obcego. Do wyboru drużynom pozostawiono jedynie skalę trudności. Reprezentacji z Radymna, w skład której weszli: Marzena Łoś, Agnieszka Konefał i Tomasz Jędrejko – udało się zdobyć maksymalną liczbę punktów. Dzięki temu zyskała ona szansę udziału w finale ogólnopolskim, który rozegra się prawdopodobnie w czerwcu.

dw

Gra finansowa

Zostać milionerem...

Mało jest wśród nas takich, którzy nie chcieliby być młodzi, zdrowi i bogaci. Są całe preżne branże biznesu, które doskonale żyją z oferowania spragnionym właśnie zdrowia, młodości i bogactwa. Najczęściej jednak, aby zostać bogaczem trzeba najpierw być bogatym.

Ostatnio duże napiętności wśród co zamożniejszych tubaczowian lub tych, co chcą do tego grona dołączyć wzbudziła gra finansowa Skyline. Już od pewnego czasu pojawiały się informacje prasowe o tym przedsięwzięciu, które przypomina znany system zwany „łańcuszkiem św. Antoniego”, a polegający na wciąganiu do systemu wzajemnych zobowiązań nowych wciąż adeptów, których zwabia się wizją duchowych lub materialnych profitów. W wypadku Skyline nie chodzi zaś o pocztówki, znaczki czy dobre życzenia, ale o forszę. Całkiem poważną forszę.

Zeby wejść do gry należy znaleźć osobę wprowadzającą, która uczestniczy już w przedsięwzięciu i przeszła odpowiedzialnie wtajemniczenie. Ta osoba zabierze nas na spotkanie grupy, do której należy i tam właśnie przejdziemy pierwszy chrzest dający wstęp do bractwa ludzi sukcesu. Ostatnio spotkania takie odbywały się w ośrodku wypoczynkowym w Jaworze nad Soliną, gdzie ścigały autokarowe pielgrzymki z całego województwa. Przed wejściem na salę, na której odbywa się obrzęd inicjacji, każdy adept jest wnikliwie sprawdzany przez czujną ochronę. Każdy, kto wygląda na dziennikarza czy innego ciekawskiego nie może liczyć na dostąpienie zaszczytu wstąpienia do bractwa. Dodatkową regułą chroniącą przed profanacją jest zobowiązanie każdego uczestnika do zachowania mil-

czenia. Zobowiązanie podpisane przez obecnych zakładających sankcję za złamanie ślubu milczenia: każdy przemieszcza przyrzeka zapłacić firmie 5000 złotych, gdyby „puścić farbę”.

Potem rozpoczyna się seans. W tłumie dobrze ubranych, pachnących markowymi wodami toaletowymi ludzi sukcesu – onieśmieleni adeptów bombardowani są przez kolejne osoby występujące na podium i mówiące o zawrotnych sumach otrzymanych jako wygrane. Dają one wstęp do wyższej klasy ludzi szczęśliwych, bo bogatych. Aby wejść do tej elity wystarczy na konto firmy wpłacić niezbyt wygórowaną – jak na obiecywane profity – sumę 2100 niemieckich marek. Następnie trzeba do tego samego namówić jeszcze przynajmniej 4 znajomych, a na konto zaczyna lawinowo napływać prawdziwe pieniądze, które zapewnią

lepszą przyszłość. O tym, że to nie białe zapewniają ze łzami w oczach kolejni szczęśliwcy występujący przed salą coraz bardziej podnieconych uczestników. Dziękują Bogu, przyjacielom, którzy otworzyli im oczy i wskazali drogę do sukcesu. O tym sukcesie zapewnia też z głośnością Freddie Mercury w piosence „Jesteś czemś innym”. Nie sposób oprzeć się pokusie. I wielu wpłaca na wskazane konto owe 2100 marek niemieckich, licząc na sukces.

A chętnych do tytułu Midasa Roku jest wielu. W ostatni weekend do ośrodka Jawor wyruszył z Lubaczowa pełny autokar spragnionych sukcesu. Dla wszystkich podobno za brakowało miejsca. Wśród wtajemniczonych dostrzec można było znane osobistości lubaczcowskiego establishmentu.

Wib

254 skazanych

Szubienica do lamusa?

Ostatnią karę śmierci wykonano w Polsce w roku 1988. Według danych Ministerstwa Sprawiedliwości, począwszy od roku 1960 na szubienicy zawieszono 254 skazanych. Najwięcej, bo aż 27 osób powieszono w roku 1973, najmniej w 1982 – tylko dwie.

Najstraszniejsi skazani to: Zdzisław Marchwicki, któremu udowodniono zabójstwo 14 kobiet, gdański „skorpion”, czyli Paweł Tuchlin – morderca jedenastu kobiet oraz osławiony „wampir z Głogówka” – czyli Stanisław Modzelewski winny uduszenia siedmiu kobiet.

Z archiwów Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że sześć aresztów wytypowanych było do wykonywania egzekucji: w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Gdańsku, Poznaniu i Wrocławiu. Na pozostałych protokołach z egzekucji widnieją anonimowe, nieczytelne podpisy egzekutorów, popularnie zwanych katami. Kim byli wykonawcy kar śmierci? Kto pamięta ich twarze? Zna nazwiska? Czym zajmują się dziś?

Czy może pracują w Ministerstwie Sprawiedliwości, a może w Centralnym Zarządzie Zakładów Karnych? W wielu tytułach prasowych pojawiają się wywiady z ludźmi przysięgającymi się do swej profesji. Czyżby dawni kaci zdecydowali się przerwać milczenie?

– Proszę w to nie wierzyć. Czytałem te artykuły. To zwykłe wymysły dziennikarskie, można łatwo zorientować się po treści każdego z nich. Przysięgam, że często dzwonią do mnie reporterzy z prośbą o ułatwienie kontaktu z byłymi egzekutorami. Zawsze odmawiam. Ci ludzie zastrzęgli sobie absolutną anonimowość do końca życia. Nie żyją sobie żadnego kontaktu z mediami. Zresztą dziś w ministerstwie rzadko kto ich pamięta. Ci zaś urzędnicy, którzy znają ich z widzenia, albo nawet z imienia i nazwiska, też będą milczeć, o tym zapewniam – informuje rzecznik prasowy ministra sprawiedliwości Andrzej Cudaba.

Artykuł 11, Rozdział XIII Kodeksu Karnego Wykonawczego, który funkcjonował do końca ubiegłego roku stanowił, że karę śmierci należało wykonać przez powieszenie w miejscu zamkniętym, niepublicznym, a więc w więzieniu lub w areszcie. Z tego też względu za wykonanie egzekucji odpowiedzialny był dyrektor Centralnego Zarządu Zakładów Karnych. – Tak to prawda. Na nas spoczywał obowiązek wykonania wyroku śmierci. Zgodnie z prawem, niezwłocznie po nadejściu decyzji, że Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski, egzekutorzy udawali się na wyznaczone przez sąd miejsce i wykonywali wyrok – wyjaśnia naczelnik Wydziału Organizacyjno-Prawnego w Centralnym Zarządzie Zakładów Karnych mgr Andrzej Kaliński. – Kim byli ci ludzie? Ja o nich nic nie wiem! Kiedyś złożyli odpowiedni akces i zostali

wyznaczeni do swych zadań. Cała procedura była ściśle tajna. O wszystkim wiedzieli dwóch, trzech ludzi. Mogę tylko powiedzieć, że byli to funkcjonariusze CZZK i dziś są na zastawionej emeryturze. Nie sądzę, żeby któremuś z nich zebrali się na wspomnienia. Czy przysłaby do pracy, gdyby wróciła kara śmierci? Może tak, może nie, ale pewnie nie byłoby problemów ze znalezieniem nowych na ich miejsce – dodaje Kaliński.

Poza aresztami w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Gdańsku, Poznaniu i Wrocławiu egzekucji dokonywano sporadycznie również w katowickim areszcie przy ulicy Mikołowskiej 12. Tu między innymi zawisnął na stryczku Zdzisław Marchwicki wraz ze swym bratem Janem, skazani w słynnym procesie wampira, zwanym procesem stulecia. – Wiem, że egzekucje miały tu miejsce, ale mnie przy nich nie było. Nawet nie wiem co dziś znajduje się w owej celi śmierci. Szubienicę na pewno zdemontowano. Osobiście jestem przeciwny karaniu śmiercią, lecz gdyby w przyszłości zaszła konieczność przeprowadzenia

egzekucji, wtedy poleciałbym moim funkcjonariuszom zamontować odpowiednie urządzenia. Nie sądzę, aby mieli z tym jakiegokolwiek problemy – twierdzi naczelnik Rejonowego Aresztu Śledczego w Katowicach mgr Ryszard Kurnik.

Od roku 1988 sądy polskie orzekły zaledwie kilka wyroków śmierci. Żadnego z nich nie wykonano. Leszek Pękalski, któremu udowodniono zabójstwo ponad dwudziestu kobiet znajduje się pod obserwacją psychiatryczną, zaś zabójcy czterech chłopców z Piotrkowa – Mariuszowi Trynkiewiczowi zamieniono karę śmierci na 25 lat pozbawienia wolności. W projekcie nowego Kodeksu Karnego karę śmierci zastąpić ma dożywocie. Jednak według sondażu aż 65 proc. obywateli jest za jej utrzymaniem. Prześroczność rośnie, a wraz z nią liczba zwolenników stryczka. Czy zatem kat wróci kiedyś w przyszłości do pracy?

To bardzo wątpliwe, bo przecież zniesienie kary śmierci na zawsze jest jednym z warunków przyjęcia Polski do wspólnej Europy. Kajetan Berezowski

Po czym poznać kłamcę?

Bez wykrywacza

Dobry psychoanalityk nie potrzebuje wykrywacza kłamstw. Prawdopodobność człowieka można bowiem bardzo łatwo odkryć, obserwując jego zachowanie. Zigmunt Freud powiedział kiedyś wręcz: „Komu oczy służą do patrzenia, a uszy do słuchania, niech wie, że żaden śmiertelnik nie potrafi dochować tajemnicy. Kiedy milczą jego usta, mówią czubki jego palców”.

Tak się bowiem składa, że zarówno mężczyźni, jak i kobiety zdradzają się poprzez mowę ciała. Istnieją nawet znaki charakterystyczne dla każdego, bez względu na płeć. Należą do nich: rozszerzające się źrenice, zacisnięte wargi, naprężona twarz, wyższy ton głosu, nienaturalny śmiech. Co zaś jest najczęstszym przedmiotem kłamstwa? Dla mężczyzn samochód. Większość z nich przechwala się, że posiada auto lepsze, szybsze, droższe i ładniejsze niż w rzeczywistości. Na drugim miejscu uplasowały się kłamstwa dotyczące ciężyzny fizycznej i sportu. Dopiero po nich znalazły się seks i wierność małżeńska. Wbrew pozorom nie jest to więc ulubiony temat męskich przechwałek. Mężczyźni „gawędziarza” dość łatwo jednak rozpoznać. Kiedy zaczyna się pocić, ucieka wzrokiem od rozmówcy, zakłada nogę na nogę, gubi wątek, by w końcu zrzucić odpowiedzialność na innych.

Kobiety najczęściej rozmiągają się z prawdą, gdy rozmowa schodzi na tematy dotyczące ich wagi, stosowanej diety i oczywiście wieku. Ich kłamstwa są o wiele bardziej wyrafinowane od kłamstw popełnianych przez mężczyzn, dlatego też trudniej je wykryć. Zawsze także znajdują odpowiednią wymówkę, rzadziej myślą o tym, by wy tłumaczyć się z kłamstwa. Większość kobiet uważa, że jedno kłamstwo, nawet w stosunkach z partnerem, nie powinno zaszkodzić. Jeżeli nie było to zbyt duże przewinienie, lepiej o tym nie mówić. Dobry obserwator wykryje jednak kłamstwo i u kobiety. Do najczęstszych oznak należą: czerwienienie się, skupienie wzroku na jednym przedmiocie, nagła wylewność i częste zmiany tematu. Sprawa się komplikuje, kiedy mamy do czynienia z profesjonalnym kłamcą. Tacy dobrze się kamuflują i nie tak łatwo ich przyłapać na łgarstwie.

(aka)

OFERTA TYGODNIA:
Agencja Reklamowo-Wydawnicza
PROREK art
KASETONY, PLANSZE Z FOLII
tel. (0-10) 704531

Poradnia do Walki z Bólem w Przemysłu
ul. Słowackiego 85, tel. 785091 w. 278
Czekamy na zgłoszenia - opieka jest bezpłatna
 Konto: Bank Depozytowo-Kredytowy SA O/Przemysł nr 336402-2987-132

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe spółka z o.o.
Hurtownia materiałów budowlanych
 Zurawica 496 c, tel. (0-10) 713-402, tel./fax (0-10) 788-058
oferuje:
 - materiały budowlane
 - usługi transportowe (dźwig 10 ton)
 - stal zbrojeniową
 - szkło okienne
produkuje:
 Przemysł, ul. Batorego 55, tel. 78-89-37
 - masy betonowe (zapewniamy transport)
 - deski budowlane
SPRZEDAŻ RATALNA
Nasze punkty handlowe:
 - Zurawica 496 c - Przemysł, ul. Batorego 55, tel. 78-53-04
 - Przedmieście Dubieckie 48, tel. 361
 - Bircza 122
UWAGA!!! Przy większych zamówieniach dostawa na plac budowy.

KSIĄŻKA

Koniec mitu

Kraina młodości zawsze pozostawia w psychice człowieka sentyment na całe życie i dlatego nie dziwię się Niemcom zakładającym ziomkostwa Pomoczących czy Słazaków, tak samo jak rozumiem uczucia miłośników byłych polskich ziem wschodnich rozpamiętujących ze wzruszeniem np. spacer wzdłuż Niemna.

Uważam, że nie ma w tym nic złego – pod warunkiem przyjęcia do wiadomości przemian zaszłyh po II wojnie światowej. I w takim właśnie tonie utrzymana jest wydana ostatnio w serii A to Polska właśnie książka Kresy Jacka Kolbuszewskiego, profesora Uniwersytetu Wrocławskiego. Na okładce znajduje się reprodukcja akwareli Widok Ostroga z 1796 roku, autorstwa Vogla.

Autor cytuje Janinę Królińską: „My lwowianie, (...) Kochamy całą Polskę. (...) A jednak gdziekolwiek jesteśmy, tęsknimy do Lwowa, nie możemy o nim zapomnieć. I zawsze, ilekroć w mury jego wracamy, nie potrafimy przytumić dzwoneń serek rozszalałych radością, gdy poprzez ostatnie drzewa białohorskiego lasu rozmigotają nagle tysiące drżących świateł”. To właśnie szczytki obrońców Lwowa złożono w Grobie Nieznanego Żołnierza. Tuż przed wojną miasto liczyło ponad 300 tysięcy mieszkańców, pośród których Polacy stanowili 52 proc. ludności, Żydzi 29, a Ukraińcy 18.

O roli Kresów dla naszego kraju niech świadczy fakt pochodzenia stamtąd: Sobieskiego, Mickiewicza, Słowackiego i Piłsudskiego. „Kultura tu chadzała siedmiomilowymi krokami – nie zdołała musnąć po drodze pół i chat, ale za to tam, gdzie stała, rzucała skarby pełną garścią, (...) jej dzieła (...) cechuje jakiś nieporównany rozmach, jaki posiadają rze-

czy tworzone w pośpiechu natchnienia” – pisze autor.

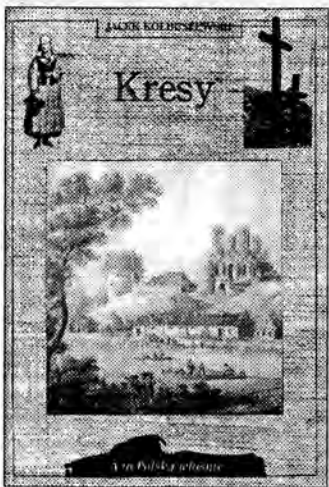
Kresowe życie znacznie lepiej prezentowało się na turystycznych folderach niż w rzeczywistości. W niejednej poleskiej wsi, kiedy zima przycisnęła ludzi głodem, zdarzały się przypadki wypędzania starców z domu, aby nie zajmowali miejsca młodym. Kolorowy epizod z 1924 roku, kiedy w Stołpcach Jan Gajda z Korpusu Ochrony Pogranicza, wzorując się na Rydlu, poślubił Białorusinkę Wierę Sakowicz – w niczym nie zmienił niewesołej sytuacji.

Na początku swej nowej niepodległości Polska liczyła nieco ponad 21 milionów obywateli, w tym mniejszości narodowe stanowiły aż 31,5 proc. W części wschodniej Polacy stanowili zaledwie 38 proc., z czego większość mieszkała w dużych miastach. Niezadowolone budziły zjawiska językowej dyskryminacji mniejszości narodowych przez Polaków. O ile w roku szkolnym 1924/25 działało na Kresach 2558 ukraińskich szkół podstawowych, to w roku szkolnym 1937-38 było już ich tylko 461. Szczególne rozgoryczenie wśród Ukraińców budził fakt nieutworzenia obiecwanego uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie. Dlatego też mniejszości stały na Polskę skargi do Ligi Narodów. Zastraszając niski był poziom oświaty; w województwie wołyńskim szkoły nie znało co czwarte dziecko, zaś analogiczny wskaźnik sięgał 70 proc. ogółu ludności w wieku powyżej 10 lat!

Koniec polskiej historii Kresów nastąpił 17 września 1939 roku. Naszą obecną postawą wobec Kresów musi kształtować świadomość, że Polska nie odzyska już „małych ojczyzn, które zostały wyrzucone przez historię z obszaru polskości”, jak sformułował to cytowany przez autora Leszek Szaruga. Dziś, czy się to komuś podoba czy nie, musimy przyjąć do wiadomości, że jadąc jako turyści na byłe Kresy, przekraczamy granicę obcych, suwerennych państw. Z jakże częstych przykładów anektowania elementów naszej kultury przez Białorusinów, Litwinów czy Ukraińców powinniśmy być dumni, „(...) nie tyle rozpamiętywać fakt zniszczenia Cmentarza Obrońców Lwowa (...) ile skupić uwagę na ukraińskiej aprobacie dla jego odbudowy, czymże innym będącej, jak nie pojedynawczym gestem prawdziwie dobrej woli!”.

Jacek Kolbuszewski – Kresy, Wydawnictwo Dolnośląskie. Wrocław, 1995 r.

Ryszard GŁOWACKI



Blues-Rock Guitar Workshop

19 kwietnia w CK gościć będzie znakomity zespół Blues-Rock...

Zagrają w nim gościnnie amerykański gitarzysta Kenny Carr, długoletni współpracownik Raya Charlesa i Steva Wondera oraz Leszek Cichoński – muzyk, który grał m.in. z Tadeuszem Nalepą, Joint Venture.

Wystąpią również – gitarzysta Ryszard Styła, lider i założyciel zespołu „Spectrum Session”, Andrzej Pluszcz – wirtuoz basu, lider byłej „Recydwy Blues Band” i Zbigniew Lewandowski – legenda perkusji, muzyk grający wszystko.

Oblicza polskiego filmu

Między Przemysłem a Hollywood

Dobrze, że od czasu do czasu mamy szansę na oddech od całej masy amerykańskich filmów. Dzieje się tak w okresie Promocji Filmu Polskiego, która na stałe weszła do wiosennego programu kina „Kosmos”.

Sześć promowanych w tym roku filmów pilotował filozoficzno-poetycki obraz Andrzeja Kondratiuka: Wrzeczono czasu. Pisaliśmy o tym filmie już w poprzednim numerze. Następną propozycją był film oparty na motywach powieści Anki Kowalskiej: Pestka, zapowiadany przez debiutującą w roli reżysera Krystynę Jandę. Z założenia miał to być film o wielkiej miłości dwojga dorosłych ludzi.

Prawie czterdziestolatnia Agata, nie związana dotychczas z nikim, poznaje Borysa, który ma żonę i dwóch synów. Ze względu, być może, religijnych, nie stara się nic zmienić w swym niezbyt udanym małżeństwie. Borys jest jednym z wielu „wieźniów” stereotypów, nawyków – takim sobie „przydeptym” mężem. Trudno było sobie wyobrazić w tej roli Daniela Olbrychskiego, jednak jest to kolejna znakomita kreacja tego aktora. Nie można powiedzieć tego o odtwórczyni roli kobiecej, Krystynie Jandzie. Nie pasuje charakterologicznie do roli zdecydowanej na wszystko kochanki. Zawiodła również fabuła nie prowadząca akcji do tragicznego finału. Mało wyeksponowane dialogi wewnętrzne bohaterów nie przygotowują widza do współczucia i cierpienia razem z bohaterką. Dość długo mamy świadomość



Jarosław Jakimowicz w Przemysłu.

zuje z wielkim trudem. Stopniowo też oswaja się z otoczeniem ojca, z jego przyzwyczajeniami i polską kulturą. Ojciec, wychowany w domu dziecka, uczy się nowych słów mówiących o uczuciach. W roli syna Mateusz Kosirowski, w roli ojca Artur Żmijewski. Film nie kończy się happy endem, ale nadzieją na być może szczęśliwy finał. Po projekcji odbyła się rozmowa z reżyserem, Feliksem Falkiem.

Młode Wilki

29 marca, piątek. Młode Wilki w reżyserii debiutującego w tej roli Jarosława Żamojdy, spotkały się z dobrym przyjęciem młodzieży. Nic dziwnego, skoro bohaterami są młodzi ludzie tuż po maturze, żyjący szybko i bogato dzięki pracy dla szefa grupy przemytniczej. Zupełnie nieoczekiwane zostaje zwerbowany w ich szeregi klasowy prymus, marzący o zarobieniu pieniędzy na wakacje. Granica naiwności zostaje zerwana, Robert (Piotr Szwed) pogrąży się w

i marzy o cichym ślubie, gdzieś daleko, choćby w Meksyku.

Siedem kobiet

30 marca, sobota. Ostatni dzień promocji. Zapowiadająca każdy film Jolanta Stobodzian podzieliła się z widownią swoimi wspomnieniami o Krzysztofie Kieślowskim. Z dokumentalnych filmów reżysera oglądaliśmy: Siedem kobiet w różnym wieku.

Wielki Tydzień

W sobotę pokazano również Wielki Tydzień, Andrzeja Wajdy, który jest ekranizacją opowiadania Jerzego Andrzejewskiego, pod tym samym tytułem.

Powtórnie ozywają wydarzenia z roku 1943 i nasz stosunek do Żydów, o którym najchętniej się milczy. Pojawia się typowe dla pisarza studium nad zachowaniem człowieka w ekstremalnych warunkach, kiedy do głosu dochodzi instynkt samozachowawczy. Starannie dobrany zespół młodych aktorów zrobił swoje, jak również obecność filmu na festiwalu w Berlinie. W Przemysłu widownia była różnorodna, jednak obraz spodobał się.

Gnoje

Ostatni film Jerzego Zalewskiego to kolejny debiut reżyserki i kolejna adaptacja książki, tym razem Andrzeja Stasiuka (Biały kruk). Główną rolę powierzył Zalewski Olafowi Lubaszczemu. Reżyser i aktor uczestniczyli również w projekcji w spotkaniu z widzami. Film pełen agresji słownej i sytuacyjnej. Grupa ciągle pijanych trzydziestolatków, powodowanych nudą wyrusza w góry, gdzie od wielu lat mieszka ich kolega, pisarz. Po drodze mają miejsce wydarzenia z pogranicza rzeczywistości i fantazji. Jeszcze bardziej komplikuje fabułę retrospekcja dotycząca losów każdego z bohaterów. Panuje nastrój dekadentyzmu, nihilizmu i beznadziejności. Jest to film, o którym się najchętniej szybko zapomina i właściwie rodzi się pytanie: po co to wszystko?

Nic dziwnego, że zwykle chętni do dyskusji widzowie trwali w grobowej ciszy. Olaf Lubaszczem dwoił się i troił, aby w filmie znaleźć dobre strony. Próbował dyskutować o syndromie „gnoja”, o pokoleniu ludzi urodzonych w niewłaściwym czasie, o ich trudnym dorastaniu.

Łucja WISZLAŃSKA



Kadr z filmu Pestka.

bycia na zewnątrz wydarzeń. W rezultacie śmierć Agaty zaskakuje, a nie wieńczy wcześniejsze wydarzenia.

Daleko od siebie

Kolejny film jest bliski mieszkańcom naszego miasta ze względu na to, że kończące sceny kręcono właśnie w Przemysłu. Film warto polecić ze względu na zwartą, osadzoną w realiach fabułę oraz znakomitą grę aktorów. Daleko od siebie, to ostatnia piąta wersja filmu. Kamera zarejestrowała historię rodzenia się więzi między ojcem i synem. O jego istnieniu bohater dowiaduje się w chwili, kiedy chłopiec ma osiem lat. Matka chłopca była Ukrainką i razem z nim mieszkała we Lwowie. W ciągu kilku minut jego uporządkowany świat wali się w gruzy, kiedy matka zostaje zamordowana. Oddany pod opiekę niezanego ojca i w zupełnie nowym otoczeniu, chłopiec czuje się samotny. Nic dziwnego, że kontakt z ojcem nawią-

nowym, przestępczym życiu. Dobra passa nie trwa wiecznie i tylko dzięki pomocy ojca dziewczyny, udaje mu się wyjść bez szwanku z całej sytuacji. Giną koledzy, on zostaje bezkarny, ale z szansą na naprawienie błędów, na normalne życie. Z entuzjazmem przyjęła widownia spotkanie z odtwórcą roli Cichego, aktorem nieprofesjonalnym – Jarosławem Jakimowiczem. Prywatnie Jarosław ma 29 lat, jest kawalerem, interesuje się parapsychologią, filozofią Wschodu



Wielki Tydzień. Reżyseria i scenariusz Andrzej Wajda.

INFORMATOR

WYSTAWY

PRZEMYSŁ

Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, pl. Czackiego, tel. 78-93-35

Dary artystów dla Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej w latach 1975-95

(Organizator: Muzeum Narodowe)

czynna do końca kwietnia

Ekspozycje stałe:

- Dzieje ziemi i człowieka w regionie przemyskim
- Tradycyjna i współczesna rzeźba ludowa w woj. przemyskim

Kolekcja ikon

czynne: wt 10-17, śr, cz, sob, niedz 10-14, pt 10-18

bilety:

1 zł, ulg. i grupowe 50 gr

pt – wstęp wolny

Galeria Sztuki Współczesnej ul. Kościuszki 3, tel. 78-38-59 „Przypadków niesubtelnych cd.” Barbara Kuciapska – malarstwo i grafika

czynna do 23 kwietnia

czynna: pn 11-15, wt-nd 11-18

bilety:

30 gr, ulg. 20 gr, grupy 2 zł

Również galeria sprzedażna: dzieła sztuki, materiały plastyczne, pamiątki

MKK „Niedziadek”

White Photo Gallery

„Notatnik”

– Fotografie Jacka Szwica

WOK, ul. Grodzka Malarstwo Erazma Tchórzewskiego – galeria na I p.

Galeria Akwarium przy Klubie Osiedlowym „Salezjańskie” ul. Bp. Glazera 10

Wystawa malarstwa Jurka Rodziewicz – artyści ze Lwowa

JAROSŁAW

Muzeum, Kamienica Orsettich,

Rynek

Właściciele miasta Jarosławia

Historia Jarosławia XVI-XVIII w.

70 lat Muzeum w Jarosławiu

wystawy czynne do końca marca

Ekspozycje stałe:

- Wnętrza mieszczańskie

czynne:

wt, śr, cz, sob, niedz 10-14,

pt 10-18; cz – wstęp wolny

Zwiedzanie podziemnej trasy turystycznej im. prof. F. Zalewskiego odbywa się w grupach co najmniej 5-osobowych we wt, śr, cz, sob w g. 10-14, w pt 10-17

Sto lat kina – wystawa plakatu – film zagraniczny

czynna do 10 kwietnia

LUBACZÓW

Muzeum, ul. Sobieskiego

Ekspozycje stałe:

- Malarstwo portretowe na kresach
- Dzieje miasta i regionu
- Kultura materialna wsi lubaczowskiej
- Sztuka trzech kultur

czynne: wt, pt 10-18,

śr, cz, sb 10-14

PRZEWORSK

Muzeum, Pałac Lubomirskich

Ekspozycje stałe:

- Historia miasta i regionu
- Wnętrza pałacowe
- Historia pożarnictwa

czynne: wt, śr 10-14.30,

cz, pt 10-18, sb prac. 8-12,

sb wolna, nd 10-14

MOK

Wystawa prac Koła Ceramiki i Baticu MOK (witrina sklepu elektro

technicznego przy ul. Piłsudskiego w Przeworsku)

od 1 do 20 kwietnia

Otwarcie wystawy prac uczestników warsztatów terapii zajęciowej przy Spółdzielni Niewidomych „START” w Przemysłu (Galeria MOK)

10 kwietnia, godz. 11.00

czynna do 22 kwietnia w godz. 17-19

OBSERWATORIUM

ASTRONOMICZNE TPN

PRZEMYSŁ

Zamek Kazimierzowski

Baszta Kwadratowa, wtorki g. 19



József Antall senior w swoim budapeszteńskim gabinecie w MSW.

28 marca 1896 r. urodził się József Antall

Ojciec Polaków

Północny Dunaj to część Węgier ograniczona od południa Balatonem, od wschodu – Dunajem, a od północy i zachodu granicą ze Słowacją i Austrią.

W środku tego regionu znajduje się miasto Papa. Prowadzi z niego na południe do autostrady wodzącej z Veszprem do granicy austriackiej. Niedaleko od skrzyżowania szosy z Papa z trasą szybkiego ruchu, w pobliżu miejscowości Ajka, od szosy tej odchodzi boczna droga, która wiedzie do wsi Oroszi.

Tam 28 marca 1896 r. urodził się József Antall. Kim był ów Węgier, którego pamięć otoczona jest w Polsce takimi honorami? Są ludzie, którzy doskonale to wiedzą, a starsi z nich pamiętają, że był on zwany „Ojcem Polaków”.

Wywodził się z ziemiańskiej rodziny. Zgodnie z tradycją uczęszczał do Gimnazjum Piłjarów, a następnie skończył studia prawne na Uniwersytecie w Budapeszcie. Zrazu jego kariera zawodowa przebiegała bardzo zwyczajnie. W latach 1923-1928 pracował w Ministerstwie Finansów, w latach 1928-1932 w Ministerstwie Pracy i Spraw Socjalnych. Od 1931 był członkiem Partii Drobnych Posiadaczy, stronnictwa o charakterze konserwatywno-liberalno-narodowym (w Polsce nie ma dokładnego odpowiednika; może najprościej byłoby określić to ugrupowanie jako chadeckie). Wreszcie podjął pracę w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, gdzie kierował Wydziałem Spraw Socjalnych.

Na tym stanowisku zastała go II wojna światowa. I wtedy właśnie nastąpił czas Józsefa Antalla. Dla Polaków Węgry bowiem stały się schronieniem przed okupacją niemiecką i sowiecką, tędy też wiodł jeden z głównych szlaków, którymi nasi żołnierze przedostawali się

na Zachód do odtwarzanej armii.

Ogółem przez Węgry przewinęło się około 110 tys. Polaków, a stałe przebywało tam 60 tys. uchodźców, do końca wojny przetrwało zaś około 12 tys. osób. Nie byłoby możliwe zasilenie Wojska Polskiego w Francji (później w Wielkiej Brytanii) i na Bliskim Wschodzie taką masą żołnierzy, nie byłoby możliwe zapewnienie internowanym na Węgrzech cywilnym i wojskowym uchodźcom normalnego życia, nie byłoby możliwe utrzymanie wianie szlaków kurierskich między Londynem i Warszawą (rządem i Naczelnym Dowództwem a Komendą Główną Armii Krajowej), gdyby nie działalność Józsefa Antalla.

W myśl bowiem postanowienia ówczesnej węgierskiej Rady Ministrów z 3 listopada 1939 r. IX Departament MSW został odpowiedzialny za udzielanie uchodźcom pomocy materialnej, opieki kulturalnej i wsparcia duchowego. Dyrektor Departamentu cały ten pakiet spraw przekazał wspomnianemu Wydziałowi Spraw Socjalnych, przy którym powołano Biuro do Spraw Uchodźców, a wszystko to pod pieczęć dr. Józsefa Antalla.

Brzmi to szalenie oficjalnie, ale dr Antall nie ograniczał się do oficjalnego tylko postępowania. Dzięki wielu jego nieformalnym i nieco tajnym zabiegom liczne rzesze oficerów i żołnierzy dostały się do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. József Antall na ucieczki Polaków z internowania nie tylko przyrzucał oko, ale i nakazywał swoim urzędnikom, by oni również tego nie dostrzegali.

Tym zaś, którzy musieli zostać na miejscu, stworzył ludzkie warunki bytu, tak by nie odczuwali trudów wojny i wygnania. Dość powiedzieć, że tylko na Węgrzech istniał cały cykl nauczania dla internowanej młodzieży polskiej – od szkoły podstawowej po maturę, zaś Uniwersytet Budapeszteński przyjmował studentów Polaków.

Po wojnie 1945-1946 r. piastował József Antall stanowisko ministra do spraw odbudowy, następnie został prezesem Węgierskiego Czerwonego Krzyża. Wtedy jeszcze Węgry były państwem demokratycznym i wielopartyjnym. Ostateczne objęcie władzy przez komunistów popieranych przez Moskwę zmieniło krajobraz polityczny i wprowadziło Węgry do roli sowieckiego protektoratu podobnie jak Polskę, Czechosłowację, Rumunię itd. Tak więc dr Antall w 1949 r. ostatecznie wycofał się z życia politycznego. Jeszcze gdy w 1956 r. zaświatała krótkotrwała nadzieja, zaangażował się w próby odtworzenia Partii Drobnych Posiadaczy. Nie doczekał jednak odnowy życia politycznego na Węgrzech – zmarł 24 lipca 1974 w Budapeszcie. Dopiero jego syn, również József (1932-1993), stanął 23 maja 1990 r. na czele suwerennego rządu, dokonującego przemian ustrojowych.

Dzisiejsze życie nie sprzyja kultywowaniu pamięci o zasługach ludzi, którzy dawno temu odeszli. Pośpiech. Ale Polacy szczególnie powinni pamiętać o takich osobach jak dr József Antall, który był naszym bezinteresownym przyjacielem; prawdziwym – jak ze znanego powiedzenia – bratankiem.

Marek Arpad KOWALSKI

Więcej ludzi umiera niż się rodzi

Dziecko kapitałem starzejącego się miasta

Rozmowa z Dorotą Mech, logopedą, radną RM w Przemyślu, szefem Komisji ds. Rodziny i Polityki Społecznej.

Jako pedagog myślała Pani na pewno często o problemach współczesnej rodziny. Jakże to są problemy?

– To prawda... Źródłem wiedzy o rodzinie, o jej potrzebach i problemach była dla mnie w dużym stopniu (i jest nadal) moja praca zawodowa. W codziennych kontaktach z dziećmi i ich rodzinami widać wyraźnie, że leżące u źródła wielu problemów w rodzinie sytuacje wymagają rozwiązań systemowych (np. prawnych, decyzji administracyjnych itp.) a nie tylko bezpośredniej interwencji pedagoga, psychologa czy logopedy. Oczywiście to, co się dzieje w rodzinie, nie zależy wyłącznie od jej członków, ważne są też warunki zewnętrzne, w których żyje rodzina. I to państwo właśnie ma obowiązek tworzenia warunków umożliwiających rodzinie wypełnianie jej zadań, jej praw, a w razie potrzeby udzielenia jej wsparcia. Służyć temu powinna czytelną prorodzinna polityka państwa i równie „życzliwe rodzinie” lokalne programy władz miasta, gminy, województwa. W dobrze rozumianej polityce prorodzinnej są takie zadania, które musi podjąć administracja (lokalna, rządowa) i takie, którymi powinny zająć się stowarzyszenia, dalekie od urzędniczego stylu działania. Dlatego tak ważne jest powstawanie i rozwój wielu organizacji, stowarzyszeń, instytucji pozarządowych, które w różnych zakresach i w różnej formie chronią, bądź umacniają współczesne rodziny.

Jest Pani przewodniczącą Komisji ds. Rodziny i Polityki Społecznej Rady Miasta Przemyśla. Jakże przedsięwzięcia inicjujecie?

– Jednym z zadań Komisji jest tworzenie w mieście „polityki życzliwej rodzinie” poprzez kształtowanie opinii dla władz miasta w sprawach związanych z zatrudnieniem, oświatą, mieszkaniem dla rodzin, zdrowiem i opieką socjalną... słowem, wszelkich dziedzin, które mają wpływ na życie przemyskich rodzin. Komisja pracuje nad całonocnym programem prorodzinnym dla miasta, ale przede wszystkim na bieżąco opiniuje wszystkie projekty uchwał Rady Miejskiej – czy ich wprowadzenie wzmacni rodziny, ułatwi im samodzielne funkcjonowanie, czy wręcz przeciwnie...

To przecież swoista cenzura!

– Powiedzmy raczej sposób przełożenia haseł polityki rodzinnej na konkretne decyzje władz miasta. Komisja proponuje Radzie także własne projekty uchwał, np. Miejski program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, zasiłek urodzeniowy dla matek, ale niezależnie od zaakceptowania przez władze miasta z ich realizacją bywa różnie. Przykładowo: wyszliśmy z projektem przyznania jednorazowego zasiłku dla matek, tzw. zasiłku urodzeniowego. Rada Miejska podjęła w tej sprawie

uchwałę, ale unieważniła ją Wojewoda Przemyski. Zaskarżyliśmy tę decyzję do Naczelnego Sądu Administracyjnego, jednak sąd naszą skargę oddalił. No cóż, polskie prawo w wielu przypadkach wciąż działa na niekorzyść rodziny. Warto przy tej okazji powiedzieć o poważnym problemie nie tylko w naszym mieście, ale i w całej Polsce, jakim jest brak tzw. prostej zastępowalności pokoleń, tzn. że więcej ludzi umiera niż się rodzi. Ciągły spadek liczby urodzeń stanowi praw-

rola mediów w kształtowaniu tego obrazu?

– Środki masowego przekazu mogą wykreować każdy model rodziny. Rzecz w tym, aby ukazywały prawdziwy obraz rodziny, która jest zdolna przezycić różnorodne sytuacje kryzysowe i trwać, wypełniając z powodzeniem swe zadania. Upowszechniać wartości życia rodzinnego to pokazywać rodzinę, w której warto żyć. Takich rodzin w naszym mieście jest bardzo wiele. Niestety, zbyt często tradycyjne modele życia rodzinnego, mał-



dziwe upośledzenie na przyszłość. Dlatego każde nowo narodzone dziecko jest bezcennym kapitałem starzejącego się miasta.

No właśnie. Dziecko to radość życia, nadzieja rodziny. Często się mówi: dzieci to najlepsza inwestycja.

– Inwestycja w przyszłość nie do przecenienia, tak w wymiarze prywatnego szczęścia rodziny, jak i w wymiarze społecznym. Dlatego m.in. w polityce prorodzinnej bierze się pod uwagę wszystkie rodziny z dziećmi, a nie tylko rodziny ubogie czy mające problemy. Za podstawę polityki rodzinnej bierze się ponadto zasadę pomocniczości: we wszystkich dziedzinach życia dać rodzinie maksymalną swobodę decydowania i działania, a jednocześnie wspierać ją wszędzie tam, gdzie nie jest w stanie sama sobie poradzić. Tak tę sprawę ujmują Karta Praw Rodziny, ogłoszona i przedłożona wszystkim rządcom w 1983 roku przez Stolicę Apostolską, która to karta jest nie tylko zbiorem praw rodziny, ale także gotowym skondensowanym programem polityki ekonomiczno-społecznej dla rodzin.

Wśród zadań Komisji ds. Rodziny jest również promocja rodziny poprzez wpływanie na środki masowego przekazu. Jaka jest

zeństwo, macierzyństwo są w mediach odsuwane do lamusa jako anachroniczne, niewarte starań, nie odpowiadające standardom europejskim. Nie służy też promocji rodziny ukazywanie jej problematyki wyłącznie w atmosferze skandalu, ekspozowanie marginesu życia rodzinnego czy jego patologii.

Ukształtowała się Pani w rodzinie, wyniosła z niej pewne wartości, więc ma prawo je przenosić, bo w nie wprawo. Spotykam ludzi żyjących w rodzinie, którzy o niej mówią niesympatycznie. Skąd w Pani taka pasja do działania dla rodzin?

– Każda rodzina pełni wobec dzieci nie tylko funkcje opiekuńcze, ale przede wszystkim jest miejscem kształtowania charakteru człowieka. To w rodzinie przekazywane są tradycyjne wartości, normy i wzorce kulturowe, dzięki niej dziecko poznaje zasady współżycia z innymi, zasady moralne, religijne.

W rodzinie zatem doskonalą się gusta, przekazywane są zainteresowania i tu biorą początek nasze „publiczne uczucia”. Dobrze funkcjonująca rodzina to fundament szczęścia człowieka, to prawdziwa podpora w życiu dla wszystkich jej członków i w każdym wieku. Taka jest właśnie moja rodzina.

Rozmawiał Mateusz PIENIAŻEK

Korespondencja własna z Londynu

Blaski i cienie Daewoo

Koncern Daewoo, który przejął niedawno warszawskie FSO, otrzymał nagrodę brytyjskiego pisma Campaign za najlepszą kampanię reklamową roku 1995. Pismo to, zajmujące się sprawami reklamy i marketingu, przyznało wyróżnienie w uznaniu niezwykłych dokonań koncernu na brytyjskim rynku samochodowym.

W ciągu siedmiu miesięcy koreańska firma zdołała zbudować swój obraz, jako producenta, na którym można polegać i któremu można zaufać. Firma tworzy swój wizerunek na podobieństwo renomowanej brytyjskiej sieci domów towarowych „Marks i Spencer” i nazywa siebie „Marksem i Spencerem rynku samochodów”. Zdaniem pisma przynajmniej nagrodę, kampania reklamowa zasłużyła na wyróżnienie szczególnie, jeśli wziąć pod uwagę, że została przeprowadzona bez tradycyjnych reklam ukazujących „długonogie blondynki wyciągające się na masce samochodu”.

Ale nie tylko reklamy zożyły się na sukces firmy, która w ciągu niespełna roku zwiększyła swoją sprzedaż w Wielkiej Brytanii od zera do ponad tysiąca sztuk samochodów miesięcznie. Wozy Daewoo są po prostu tanie w swojej klasie, posiadają dogodne warunki gwarancji oraz 3-letni darmowy serwis w rozległej sieci warsztatów samochodowych firmy Halfords, z którą Daewoo podpisał umowę serwisową. Koreańscy są też chwaleńcy za to, że sprzedawcy wozów nie są natrętni i nie wymuszają na kliencie zakupu, zaś kupujący nie są zaskakiwani dodatkowymi opłatami za najmniejsze udogodnienia. Budowaniu pozytywnego wizerunku koncernu pomogło też użyczenie ponad 200 samochodów osobom chcącym je testować przez rok.

Daewoo odniosło niewątpliwy sukces marketingowy. Prasa brytyjska uważa jednak, że firmie daleko jest do bycia „Marksem i Spencerem rynku samochodów”. W odróżnieniu od tej renomowanej sieci domów towarowych Daewoo oferuje towar, któremu raczej daleko do świeżości – modele będące owocem myśli technicznej sprzed ponad 15 lat. W ocenie magazynu samochodowego Autocar sprzedawane na Wyspach Brytyjskich modele Espe-

Ryż musi być w misce, aby nadawał się do jedzenia. Kiedy upadnie na ziemię, staje się niejadalny

ro i Nexia zostały uznane za najgorsze samochody rodzinne roku 1995. Jak piszą recenzujący samochód: „Nie można powiedzieć złego słowa o serwisie firmy, ale nie należy oczekiwać zbyt dużo od samych samochodów”.

Te negatywne opinie znalazły ostatnio swoje potwierdzenie, gdy Daewoo zmuszone było poprosić właścicieli ośmiu tysięcy sprzedanych Nexi, aby przyjechali nimi jak najszybciej do stacji serwisowych. Okaza-

ło się bowiem, że w kilku egzemplarzach tego modelu, w wersji z kierownicą po prawej stronie, wadliwe ułożenie przewodów elektrycznych mogło grozić pożarem. Koncern musiał więc zorganizować olbrzymią akcję przeglądowo-naprawczą. Jak na ironię, zbiegło się to akurat z publikacją w prasie kolejnej serii reklam, w których Daewoo przedstawiało się jako firma „chętna do wysłuchiwania narzekań”. Być może, aby w przyszłości uniknąć podob-

nym problemów, pracownicy Daewoo muszą jeszcze bardziej stosować się do użytecznych zaleceń płynących z studiowania myśli założyciela koncernu Kim Woo-Choonga opublikowanych w książce „Ulice są wyłożone złotem”. Jedną z nich brzmi: „Kiedy widzisz innych ludzi pocących się na siłowni, zastanawiasz się czy robią to dlatego, że nie mogą znaleźć innego miejsca do pocenia się”.

Lukasz Konopielko

CIĘKAWOSTKA

Produkcji samochodów nie należy traktować li tylko jako procesu projektowania, wykonania części i złożenia ich w gotowy pojazd. W rzeczywistości wchodzi tu w grę znacznie więcej elementów takich jak np. prace badawczo-rozwojowe w sferze ochrony środowiska, prace nad rozwiązaniami zmierzającymi do usprawnienia ruchu drogowego, nad czynnym i biernym zapewnianiem bezpieczeństwa jazdy. Nie mówiąc już o eksperymentowaniu z alternatywnymi rodzajami napędu i źródłami napędu. Potrzebne są tu innowacyjne systemy produkcji, aby sprostać wymaganiom w zakresie konkurencyjności, zwłaszcza w Europie, która stanowi największy w świecie rynek zbytu samochodów, a jednocześnie scenę najostrejszego współzawodniczenia w tej dziedzinie.

Nie dziwnego, że Opel w ramach swej kompleksowej polityki utrzymania się w czołówce, stara się uwzględnić wszelkie możliwe czynniki. Na przykład ochronę środowiska. Każdy samochód powinien być produkowany i ewentualnie złomowany, z wykorzystaniem zawartych w nim surowców wtórnych, w sposób nie stanowiący zagrożenia dla środowiska.

Ar



Archiwum

POLEMIKA

Do odpowiedzi posła K. Nycza (ZP 27 marca br.)

Rzetelność zawsze w cenie

Pan poseł Kazimierz Nycza nie chce się zniżać do mojego intelektualnego poziomu a i ja – skromny pismak – nawet nie będę próbował szyćbować ku niebotycznym wyżynom myśli i stylu Pana Posła, którego niedościgną próbkę wszyscy czytelnicy mogą rozpoznać w zdaniu: „... w drugiej części, w której zarówno młodzież i nauczyciele, jak i pozostali pracownicy, zwłaszcza sfery kultury, z niepokojem i troską dyskutowali o perspektywach i szansach rozwoju młodego pokolenia, (...) niezaspokojonych potrzebach sfery budżetowej, zwłaszcza w zakresie bazy materialnej i uzyskania niezbędnej jakości „nowomowy” właściwej propagandzie tzw. „minionego okresu”, gdzie dyskutować można było wyłącznie „z troską” i o „szansach rozwoju”.

Ale ad rem. Wiedzę o spotkaniu z lubaczowską młodzieżą czerpałem z kilku relacji jego młodych i starszych uczestników. I te relacje zaprzeczają stwierdzeniu mego adwersarza, że spotkanie było spontaniczne: młodzież została na nie przeprowadzona przez nauczycieli z lekcji a nie przybiegła sama na wieść o pobycie posła na Ziemi Lubaczowskiej. Pierwszym wchodzącym wręczano do rąk kartki z przygotowanymi pytaniami (nie twierdziłem, że skreślonymi ręką Pana Posła) – ale młodzi ludzie nie skorzystali z tych ściąg. W dyskusji nie zabrał głosu ani razu żaden nauczyciel; z dorosłych uczestniczył w niej tylko personel instytucji goszczącej Posła.

Co do wymienionych w replice zasług Pana Posła dla Lubaczowa i okolic: jest starą prawdą, że sukces ma wielu ojców a klęska jest sierotą. Do ojcostwa w narodzinach Zakładu Przetłuskowego Śląskiej Giełdy w Werchracie przynajmniej publicznie wielu ludzi. Sam byłem na otwarciu zakładu rok temu, ale wśród długiej listy nazwisk zasłużonych dla powstania tego zakładu nie usłyszałem nazwiska Pana Posła. Co zaś się tyczy uratowania przed likwidacją linii kolejowej Przeworsk-Belżec, to ratunek jej przyniosła właśnie Śląska Giełda, zwiększając wydatnie przewozy towarowe na tej trasie i pozwalając w ten sposób na utrzymanie deficytowego ruchu osobowego.

Jeśli jest prawdą, co pisze Pan Poseł, że decyzja o kandydowaniu w wyborach była „podjęta w gronie rodziny, z pełną świadomością jej skutków”, to zdziwienie z zainteresowania mediów osobą publiczną (w jaką Kazimierz Nycza przeistoczył się w momencie uzyskania mandatu) i jej sprawami jest co najmniej spóźnione. Osoby „na świeczniku” zwykle skupiają na sobie zainteresowanie, a dla publicznego zdrowia istotne jest także to, czy jest to wyłącznie zainteresowanie pochlebców (których teraz pewnie Panu Posłowi nie brakuje), czy też krytyków szukających czasem przysłowiowej „dziury w całym”. Trzeba stwierdzić, że w sprawie przyznania synowi kredytu na rozpoczęcie samodzielnej działalności gospodarczej było tyle szczęśliwych zbiegów okoliczności i tyle przychylności organów o tym decydujących, że uzasadnione jest zainteresowanie tą sprawą opinii publicznej.

Pisały o tej sprawie dość szczegółowo Nowiny 16 marca br. W uzupełnieniu tego tekstu trzeba byłoby jeszcze dodać, że owa działalność gospodarcza prowadzona jest na rzecz zakładu, którym – jak wynika z parlamentarnego dossier kierował wcześniej sam poseł Nycza. Pytania o granice między zwykłym przypadkiem a protekcją są więc dosyć uprawnione i dziennikarz nie może się od ich zadania uchylić. I straszenie go sądem za to, że wypełnia tylko swoje obowiązki jest nie na miejscu. Niech dziennikarza sędzą jego czytelnicy, a posła – wyborcy.

Wiesław BEK

GS SALON AUDIO-VIDEO

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA
PRZEMYSŁ UL. FRANCISZKAŃSKA 1, TEL./FAX 788685

**ATRAKCYJNE WARUNKI
SPRZEDAŻY RATALNEJ**

*Każdy zakup powyżej 1000 zł
premiowany upominkiem:
nagrana kasetą video*



Marka dla każdego, ale i dla konesera.

Od pierwszego dnia wiosny
zapraszamy do PKO BP po

Kredyt Wiosenny

Splacając go w ratach miesięcznych
zapłacisz tylko 7,29%* kwoty kredytu.

Jeśli wystarczy Ci 1.200 zł,

a Twoje miesięczne dochody są zbliżone do tej kwoty,
kredyt możesz dostać bez zabezpieczenia.

Aby spłacić kredyt masz 6 miesięcy
i gwarancję banku, iż oprocentowanie
nie ulegnie zmianie.

* Przy spłacie kredytu w ratach miesięcznych



Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy

Wiosna nasza!

Dzięki kredytowi PKO BP od 21 marca do 30 kwietnia

Sprawdź zanim kupisz

Blokada w Medyce

Przez 24 godziny przed przejściem granicznym w Medyce na wysokości stacji paliw można spotkać policyjny patrol. Tzw. blokada lub zapała ma na celu m.in. przechwytywanie samochodów pochodzących z kradzieży.

O tym, że dobrze spełnia ona swoją rolę świadczy ostatnie meldunki, np. 31 kwietnia podczas kontroli drogowej ujawniono, że dwa volkswageny golfy kierowane przez obywateli Bułgarii zostały kilka dni wcześniej skradzione na terenie Słubic.

Granice państw można przekraczać z dużą łatwością, fakt ten skrzętnie wykorzystują przestępcy. Krajem, gdzie łupem złodziei padają luksusowe auta są najczęściej Niemcy, ale również Francja i Belgia, a ostatnio również Polska. Pojazdy przemywane są najczęściej na teren Ukrainy i Rosji. Tam oczekują na nie już konkretni nabywcy, np. bossowie lokalnych grup przestępczych, biznesmeni, a niekiedy ludzi z kręgów władzy. Dość często samochody po odpowiedniej przeróbce trafiają na nasze rodzime giełdy. Aby ustrzec się przed kupnem trefnego auta warto pamiętać o kilku podstawowych zasadach.

Atrakcyjna cena samochodu (zbyt niska) może być pierwszym znakiem ostrzegawczym, że coś jest nie w porządku. Przed podpisaniem umowy sprawdźmy dokładnie zawarte w niej dane i porównajmy ze stanem faktycznym pojazdu.

Przełóżmy dowód osobisty sprzedającego i jeśli to możliwe sporządźmy jego odbitkę ksero. Oglądając wymarzone cacko zwróćmy uwagę, czy w miejscach umiejscowienia na-

merów nadwozia, podwozia i silnika nie dokonywano jakichkolwiek przeróbek. Ostrożności nigdy za wiele. Z tego też względu odwiedzmy najbliższy komisariat policji pytając czy wehikuł, który zamierzamy nabyć nie figuruje w spisie pojazdów skradzionych. Usługa jest nieodpłatna.

Tych kilka zabiegów upewni nas w przekonaniu, że nie wyrzuciliśmy pieniędzy w błoto, a nasz nowy samochód rzeczywiście pochodzi z pewnego źródła. Warto to uczynić, aby później nie żałować!

Tymczasem podczas służby na wymiennym posterunku w Medyce funkcjonariusze przemyskiej „drogówki” codziennie mają styczność z kierowcami, którzy nagminnie i w różny sposób łamią prawo. W kierunku przejścia zdążają samochody osobowe wyławiane do granic możliwości przeróżnymi towarami. Głównie obywatele Ukrainy wywożą od nas po kilkadziesiąt kilogramów ryb (głównie śledzie), cebulę i ziemniaki. Przekraczając dopuszczalną granicę ładowności stwarzają zagrożenie dla innych uczestni-

ków ruchu. Stan techniczny pojazdów, którymi poruszają się po drogach, pozostawia wiele do życzenia. Łyse opony, niesprawne światła, pęknięte szyby, brak gaśnicy, trójkąta ostrzegawczego i apteczki to tylko niektóre z najczęściej powtarzających się „grzechów”. Mandaty sypią się gęsto i często. Jak twierdzi policja, jest to jedyny środek, aby roztrągnionych turystów zza wschodniej granicy przywołać do porządku. Być może podczas kolejnego wyjazdu będą bardziej rozsądni.

(d)



Dyskusja z policjantem na nic się zda. Mandat trzeba zapłacić!

Życiodajne pierwiastki

(Nad)zwyczajna sól

Sól towarzyszy człowiekowi od pradziejów, dziś wydaje się tak oczywiste jej istnienie, że nie zastanawiamy się nawet, skąd pochodzi i dlaczego wszystko solimy.

Konserwujemy solą mięsa i ryby, przyprawiamy nią prawie wszystkie potrawy, nie wiedząc o tym, że sól kopalna i odparowywana z wody morskiej jest cennym źródłem wielu pierwiastków niezbędnych dla naszego życia. Musimy jednak wiedzieć o tym, że tylko sól naturalna, nie ługowana, nie oczyszczona jest pe-

nowartościowym produktem. Oczyszczanie soli pozbawia ją wszystkich wartościowych składników mineralnych pozostawiając czysty chlorek sodu (NaCl). W soli kamienniej i morskiej zawarte są takie pierwiastki jak: jod, magnez, lit, selen, cynk, cyna. Szczególnie cenna jest tzw. zielona sól z Wieliczki, która oprócz chlorku sodu zawie-

ra: mangan, miedź, cynk, chrom, żelazo, magnez, wapń i lit.

Sól kłodawska ma między innymi selen, a także dużo magnezu.

Dlatego nie kupujemy nigdy białej ługowanej soli, lecz pytamy o naturalną sól kamienną, nie oczyszczoną.

Te narody, które przyprawiają swoje potrawy solą odparowywaną z wody morskiej na słońcu nie cierpią na białaczkę, przedwczesną miażdżycę i zaburzenia psychiczne.

Dla własnego zdrowia używajmy tylko naturalnej nie oczyszczonej soli.

Ile soli? Mówi się o soli i cukrze – biała śmierć, jednak brak soli w organizmie też może być niebezpieczny.

W jaki sposób organizm daje nam znać o braku soli?

Objawia się to przede wszystkim silnym pragnieniem. Ogarnia nas zmęczenie, czasem także nudności, a nawet wymioty, tracimy apetyt, dokuczają nam skurcze mięśni palców i łydek. Jeśli mamy zbyt mało soli w organizmie łatwo ulegamy udarom cieplnym i słonecznym, mamy słabą zdolność koncentracji i trudności w skupieniu myśli.

Kiedy tracimy z organizmu sól?

Z potem, przy silnych biegunkach, przy upływie krwi, przy

silnej gorączce potężonej z potami, przy chorobach serca.

Ile soli potrzebnej jest nam do życia?

Norma dzienna przewiduje od 5 do 15 g soli na osobę zdrową. Nadcisnieniowcy powinni używać nie więcej niż ok. 1 g soli dziennie (jeśli lekarz nie zaleci inaczej). Jeśli pracujemy ciężko, intensywnie uprawiamy sporty musimy więcej pić. Nasz pot to nie tylko słona woda. Z potem wydzielamy też mocznik, witaminy rozpuszczalne w wodzie, głównie B i składniki mineralne: wapń, potas, chlor, jod, żelazo, magnez, lit, chrom. Dlatego jeśli mocno się pocimy, powinniśmy pić wodę mineralną bogatą w tracone z potem składniki i używać soli morskiej lub soli kopalnej.

E.P.



GORĄCA LINIA

SP 16 odpowiada

PRZEMYSŁ

„W związku z publikacją w ŻP z dnia 3 marca zamieszczoną w rubryce „Gorąca linia”, dotyczącą dyskotek odbywających się w SP 16 wyjaśniam: od kilku miesięcy w szkole nie organizuje się tzw. dyskotek środowiskowych. Wobec powyższego faktu podane w publikacji mijają się z prawdą. Obowiązkiem dziennikarza jest nie tylko: dowiedzieć się, ale również: sprawdzić!”.

Dyrektor Szkoły mgr Andrzej Zapalowski

PKS i bilety

– Mieszkam w Olszynie, 20 km od Przemysła. Codziennie korzystam z usług PKS-u, z tego względu zakupiłem bilet miesięczny. Cena biletu odpowiada kwocie jaką trzeba zapłacić za bilet miesięczny do miejscowości oddalonych od miasta o 21-30 km. W naszej miejscowości prawie każdy korzysta z usług komunikacji państwowej. Dlaczego płacimy więcej, skoro do Olszyny, powtarzam, jest tylko 20 km? Może na łamach Waszej gazety dyrekcja PKS-u odpowie na to pytanie – mówi mieszkaniec Olszyny.

Zasiedlony taras

– Od paru lat mieszkam na osiedlu Kazanów. Prawie każdy mieszkaniec Przemysła wie, że na tarasie tego osiedla są sklepy. Na tarasie przebywają również młodzi ludzie, niebieskie ptaki. Spożycie alkoholu jest duże, hałas jeszcze większy i oczywiście przemoc wobec np: uczniów szkoły. Nie dzwoniłem na policję, ani też do straży miejskiej, bo wiem jaka będzie odpowiedź. Na tym osiedlu mieszka również wojewoda, może on zauważy ten problem – pyta mieszkaniec osiedla Kazanów.

LUBACZÓW

Drogie jaja

– W ostatnim numerze ŻP przeczytałem o cenach różnych artykułów spożywczych potrzebnych na świątecznym stole. Wybrałem się więc na zakupy, odliczając wcześniej pieniądze na 60 jajek licząc po 35 groszy za sztukę (tyle miały kosztować jajka w Lubaczowie wg waszej gazety). Ale zareszerwowane na ten cel 21 zł starczyło tylko na 46 jajek, bo w sklepie zażyczyli sobie za sztukę o cały tyśiąc starych złotych więcej i jeszcze przestrzegali, że u konkurencji są już po 50 groszy, więc muszą się z decyzją pośpieszyć. Zabraknie mi teraz jajek na świąteczne wypieki. I jak tu wierzyć prasie? – pyta rozgoryczony czytelnik.

Od red. Nasz sondaż przedświąteczny przeprowadziliśmy 27 marca. Wtedy jajko w Lubaczowie kosztowało od 32-35 groszy. Ceny wszystkich świątecznych specjalów podali nam pracownicy sklepów i hurtowni, gdzie zasięgnęliśmy informacji. Wzrastający przed samymi świętami popyt ma jednak wpływ na wzrost cen – jak w podręczniku ekonomii wolnorynkowej. Radzimy odłożyć część zakupów na okres poświąteczny.

Zabraniam

„(...) Wjeżdżania oraz stawiania pojazdów mechanicznych na trawnikach oraz miejscach zielonych. Jednocześnie informuję, że osoby, które nie zastosują się do powyższego zarządzenia zostaną pociągnięte do odpowiedzialności karnej w myśl art. 144 KW”. Pismo tej treści znalazłem 25 marca 1996 r. na jednej z klatek schodowych na os. Unii Lubelskiej. Jako kierowca już od wielu miesięcy narzekam na organizację ruchu drogowego na ul. Jasnej. Jest to ulica, przy której znajduje się Urząd Miasta. Coraz częściej zauważyć można samochody zaparkowane na trawniku, lub chodniku, blokujące przejście. Nasz pan burmistrz wraz z nowo powołaną Strażą Miejską, nie robią nic, aby uregulować sprawę parkowania samochodów. Na ulicy Konery – prowadzącej do Pogotowia Ratunkowego po prawej stronie, idąc od miasta, chodnik jest prawie przez cały dzień zastawiony w sposób ograniczający jakiegokolwiek poruszanie się. Jako mieszkaniec Lubaczowa do dzisiaj nie zauważyłem Straży Miejskiej w czasie wykonywania jakiegokolwiek czynności służbowej. Choćż czasami zdarza mi się zauważyć, jak po ulicy Jasnej jedzie pod prąd samochód Straży Miejskiej. Dzisiejszego dnia samochód pana burmistrza był zaparkowany na chodniku, tuż za znakiem zakazującym zatrzymywania się i postojów. Jestem bardzo ciekaw, jak będzie wyglądało egzekwowanie rozwiązzonej dzisiaj decyzji w miejscu odległym od Urzędu Miasta o ponad 100 metrów, skoro już w odległości 10 metrów od siedziby naszych rajców brakuje porządku – pyta czytelnik.

JAROSŁAW

Więcej ognia

– Im cieplej na polu, tym bardziej grzeją kaloryfery – uskarżała się jedna z naszych czytelniczek z Przeworska. – Od kwietnia ceny energii znowu mają iść do góry, ale nikogo to widać nie obchodzi, skoro nie dba się, aby przykręcić zawory, kiedy na termometrach temperatura podskoczyła już powyżej zera. W mieszkaniach bloków spółdzielczych kaloryfery nie sposób dotknąć – powiedziała nasza rozmówczyni. A kto zapłaci za to marnotrawstwo?

Czy łańcuchy są potrzebne?

Jeden z naszych stałych czytelników z Jarosławia ubolewał nad, jego zdaniem, nieroztropnością władz. – W całym mieście pełno na chodnikach słupków i łańcuchów. Nie wszędzie, gdzie je ustawiono, naprawdę bywają potrzebne. W tej chwili stoją zasypane do połowy topniejącym śniegiem z solą. Będą rdzewieć i niszczyć. Na wiosnę trzeba je będzie konserwować, malować itd. Zastanawiam się – powiedział czytelnik – czy wszystkie te łańcuchy były konieczne.

Wiesław Bek, Stanisław Ceberko, Jan Sołek

Na sygnały czekamy w środy w godzinach 12.00-16.00
Przemysł: tel. 70-22-00, 70-30-41, 70-30-42
Jarosław: tel. 21-20-34
oraz w godzinach 8.00-12.00 Lubaczów: tel. 32-15-12

Pub i Pizzeria
Margherita
Przemysł, Rynek 4

Pizzeria

Czynna codziennie
11.00 - 23.00
Disotto, spaghetti
Pizza, na telefon
78-98-98, 78-73-47

PUB
12.00 - 24.00
piątek, sobota 12.00 - 2.00

Narol miastem

Tak, jestem z miasta...

Burmistrz Narola Kazimierz Patałuch dopiero teraz odczuwa, że jest naprawdę kimś ważnym. – Prestiż rośnie przez sam fakt, że jest się mieszczuchem – mówi. – Chociaż wieśniak to nic obraźliwego, ale miasto to zawsze coś wyższego niż wieś – dodaje.

Trzydziesty dzień marca 1996 roku, sobota. Po chmurne niebo straszny deszczem. W Narolu w tę sobotę nikt nie bał się chmur, chłodu i ulewy, może bali się inni – sąsiedzi z Cieszanowa, z Beżca, Płazowa. Miejscowi świętowali. Narol przecież stał się miastem.

Żeby uczcić tę okazję reprezentujący biskupa ordynariusza zamojsko-lubaczowskiego, ksiądz prałat Zygmunt Żuchowski, rodak z Narola odprawił w koncelebry uroczystą Mszę świętą. Kazania wysłuchali dostojni goście, którzy zjechali z całej Polski. Przybył wojewoda z Żamościa, wojewoda z Przemyśla, pewien hrabia z Warszawy, a drugi hrabia aż z Wiednia. Było też czterdziestu muzyków – strażaków z Suśca i narolanie, których nikt nie liczył. – Po półwiecznej walce o nasze święte prawa znowu zamieszkał w grodzie – powtarzali na każdym kroku miejscowi, niemal pijani ze szczęścia. – Miasto... Jak to pięknie brzmi – dodawali z dumą.

Prawie pięćdziesiąt lat dwutysięczna społeczność Narola żyła z poczuciem krzywdy. Ich miejscowość, owiana legendą zmagania z ordami tatarów, z kokami atamana Chmielnickiego, miejscowość, która wydała tylu szacownych mieszczan, gdzie jest tuzin kamienic, ratusz, Rynek i typowa miejska architektura. – To my jesteśmy wsiow? – całe lata dziwili się mieszkańcy miasta, które formalnie jednak miastem nie było. Ale czy mogli zrobić coś więcej?

400 lat tradycji

Narol został założony około 1590 roku jako Florianów dzięki przywilejowi króla Stefana Batorego. Nazwę przybrał od imienia swego fundatora Floriana Łaszcza Neledewskiego herbu „Prawdzie”. Historyk amator Wiesław Kołodziej z niedalekiego Lipia w wydanych swoim sumptem „Dziejach Narolszczyzny” napisał: „Miasto Florianów, korzystając z przywilejów miejskich w szybkim tempie rozwijało się gospodarczo, opierając się w szczególności na handlu. Kupcy prowadząc miasto bogatym grodem han-

dlowym. Florianów jako najbogatsze miasto w tych okolicach pełnił zaczął nadrzędną funkcję nad grodami i dworami szlacheckimi”. Był też Florianów miejscem sejmików, gdzie zjeżdżała okoliczna szlachta goszcząc na zamku u Łaszców. Pierwsza klasa przyszła wraz z najazdem Bohdana Chmielnickiego. Miasto doszczętnie spłonęło. Później były najazdy tatarskie, zabory. W 1914 roku, na początku wielkiej wojny, stary gród nad Tanwią znowu spłonął. Stracił wówczas Narol prawa miejskie. Jednak aż do 1948 roku nie będąc miastem posiadał status gminy miejskiej, wtedy na miasto zwała się kolejna klasa. Władze pozbawiły miejscowość statusu gminy miejskiej – ostatniej namiastki miejskości. – Za co te wszystkie nieszczęścia niczym plagi egipskie na nas spadają – biadolili narolanie.

50 lat frustracji

Kiedy w połowie lat osiemdziesiątych miejscowi kronikarze przypomnieli naczelnikowi gminy, że zbliża się czterechsetna rocznica założenia miasta ten postanowił wykorzystać historycznie sprzyjający moment. W gminie opracowywano niezbędne dokumenty i co rusz do „województwa” i do stolicy wysłały delegacje lokalnych notabli, starając się przekonać kogo trzeba do miejskości Narola. W starania o odzyskanie statusu miasta zaangażowana była w tym czasie cała miejscowość. Niczym na popospolite ruszenie wychodzili mieszkańcy do sprzątania, do czynów, aby Narol oczarował wyglądem rządowych decydentów. Niestety, starania te zakończyły się niepowodzeniem. Dopiero druga próba, podjęta na początku lat dziewięćdziesiątych, zwieńczona została pełnym sukcesem. Decyzją Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej od 1 stycznia tego roku po prawie pięćdziesięciu latach „wiejskiego” ponizienia Narol ponownie uznany został za miasto. – Dzięki Bogu – chwalono Sprawiedliwego, że odmienił wreszcie los narolan.

Prestiż burmistrza

Po kwartale, kiedy już w Narolu nacieszono się co nieco z

odzyskanej miejskości zaczęto rozmyślać: co dalej?

Burmistrz Kazimierz Patałuch ma szczególne powody do dumy. Dopiero teraz odczuwa, że jest naprawdę kimś ważnym. – Prestiż rośnie – mówi burmistrz – przez sam fakt, że jest się mieszczuchem. Chociaż wieśniak to nic obraźliwego, ale miasto to zawsze coś wyższego niż wieś – tłumaczy.

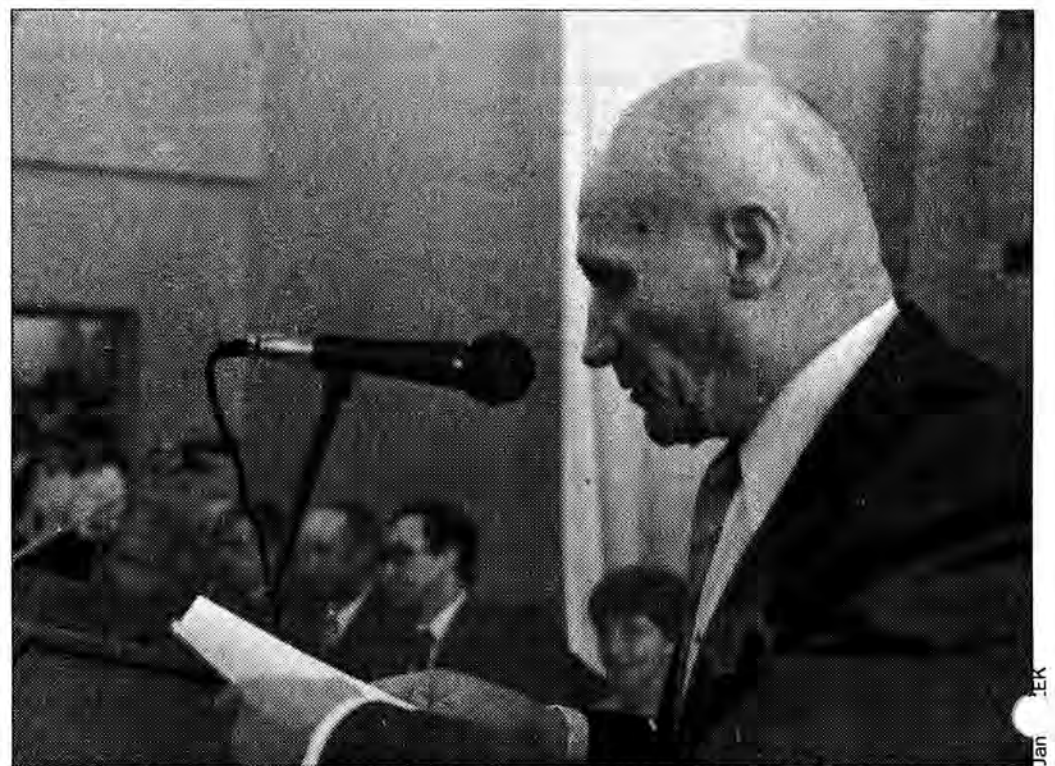
W mieście mówią, że burmistrz za życia stał się postacią książkową. Na zawsze przejdzie bowiem do historii jako ostatni wójt i pierwszy w Narolu burmistrz. Najchętniej mówi o gospodarce, o planach na najbliższy czas. – Jeśli już jesteśmy miastem – powiada – to musimy dysponować wszystkimi miejskimi atrybutami. W tym roku planujemy zakończyć gazyfikację, szkołę, później przystąpimy do urządzania cmentarza, zmodernizujemy drogi i ulice, rozbudujemy strażnicę Ochotniczej Straży Pożarnej, przystąpimy do telefoniczacji. Oto wyzwania dla Narola.

Co dalej?

Historyk Stanisław Franciszek Gajerski, wiceprezes przemyskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego jest z Cieszanowa. Jako przyjezdny wygłosił w czasie okolicznościowej sesji pesen patriotycznego uniesienia wykład. – Należy zlikwidować idiotyczną nazwę Narol-wieś (nazwa jednego z sołectw gminy Narol – przyp. J.S.) – oto jest zadanie dla miasta – uważa między innymi Stanisław Franciszek.

– Co dalej? – rozmyśla Eugeniusz Myszkowski, sołtyś Podlesina obok Narola. – Wydaje mi się, że jeżeli Narol otrzymał prawa miejskie to na pewno dostanie jakieś dotacje i będzie się rozwijał – mówi. – Na pewno będą duże dotacje – popiera kolegę Stanisław Deskacz, sołtyś Narola-wsi. – Jak to dobrze być miastem – wzdychają obaj.

Przewodniczący rady gminy Marian Śloniec uważa, że miejski status to przede wszystkim splendor. – Chociaż – dodaje z nadzieją w głosie – wojewoda zapowiedział, że dostaniemy dodatkowe środki, chyba nie żartował.



Należy zlikwidować idiotyczną nazwę Narol-wieś – mówił historyk Stanisław F. Gajerski.

Hrabia Piotr Dzieduszycki przyjaźni się z hrabią Władysławem Kłosiewiczem, światowej sławy muzykiem, który zamiera stworzyć z pałacu w Narolu europejskie centrum muzyczne. – Cieszę się razem z moim przyjacielem i innymi mieszkańcami Narola, gdyż uważam, że historycznie im się to należało – tłumaczy hrabia Dzieduszycki.

W sklepie spożywczym Gminnej Spółdzielni w Ryнку sprzedawczyni Kazimiera Wolanin. – Wie pan – pokrzy-

kuje, śmiejąc się od ucha do ucha – strasznie się cieszę, że już nie będziemy na wsi tylko w miasteczku. Okropnie się z tego cieszę!

Jedyną osobą, która bez entuzjazmu przyjęła nadanie Narolowi praw miejskich był Wiesław Kołodziej, patriota lokalny, rodem z sąsiedniego Lipska. – Gdyby do tego tworu Lipsko włączyli, to może by coś z tego było. A tak... macha zrzędnym ręką.

Po występach Jan Łasocha, kapelmistrz orkiestry dętej z

pobliskiego Suśca był wyraźnie zaszczępiony. – W Narolu ludzie są szczęśliwi, już mieszkają w mieście. Każdy by chciał mówić: „Jestem z miasta”.

– Ja też tak uważam – dodaje strażak klarnecista.

– To może panowie u siebie na wsi w Suścu też rozpoczniecie akcję, żeby wasza miejscowość została miastem? – zaproponowałem. – Dobrze by było – orzekli obaj strażacy. Tylko te ciągłe próby, ale móc mówić – jestem z miasta to każdy by chciał. Jan SOLEK

KONSERWATOR WOJEWÓDZKI INFORMUJE

RATUJMY HISTORYCZNE MIASTA

26 marca 1996 r. w Urzędzie Miejskim w Przemyślu miało miejsce przekazanie na ręce Prezydenta Miasta Przemyśla Tadeusza Sawickiego „Raportu o przebiegu prac rewaloryzacyjnych Przemyśla i programu dalszego działania” opracowanego przez zespół pod kierunkiem mgr inż. arch. Bożeny CHMIEL w grudniu 1995 r.

Został on opracowany w ramach Programu Resortowego Ministerstwa Kultury i Sztuki „Ratowanie Miast Historycznych”, którego przewodniczącym jest dr Janusz Stępkowski. Raport wykazuje, jaki jest stopień zawansowania prac rewaloryzacyjnych zespołu staromiejskiego Przemyśla i wskazuje dalszą drogę postępowania. W jego ramach zebrano dotychczas opracowaną dokumentację badawczą, konserwatorską i projektową. Przeprowadzono ankietę socjologiczną wśród mieszkańców przemyskiej starówki, celem zbadania ich stanowiska w odniesieniu do pewnych propozycji konserwatorskich (np. odbudowy zachodniej pierzei Rynku). Opracowano Studium Turystyki, które proponuje dalsze działania propagujące walory turystyczne miasta na tle regionu.

Podstawowym wnioskiem wypływającym z opracowanego raportu jest konieczność powołania w Przemyślu Zespołu ds. Rewaloryzacji, który zająłby się opracowaniem strategii rewaloryzacji zespołu staromiejskiego oraz przygotowaniem i bieżącą koordynacją prac.

Główną zasadą jest prowadzenie prac rewaloryzacyjnych dla całych kwartałów zabudowy traktowanych kompleksowo. Miasto winno opracować dla nich wstępny program i przedstawić go potencjalnym inwestorom. Tego typu działania z dobrym skutkiem zainicjowano już w Szczecinie i wydaje się, że Przemyśl mógłby skorzystać z jego doświadczeń.

Program „Ratowanie Miast Historycznych” będzie kontynuowany w odniesieniu do Przemyśla w bieżącym roku. Jako priorytetowe potraktowano kontynuację i zakończenie prac remontowo-konserwatorskich wschodniej pierzei Rynku przemyskiego. Przygotowuje się koncepcję architektoniczną jej pełnej rewaloryzacji z odstąpieniem zamurowanych obecnie podcieni. Będzie uaktualniona dokumentacja projektowa dla kamienicy Rynek 9 i łączącej się z nią kamienicy Serbańska 11, dla których przewiduje się funkcję muzealną.

na jako filię Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej.

Jeden z najcenniejszych zabytków Polski pld.-wsch. – barokowy, XVIII-wieczny pałac w Narolu stał się od października 1995 r. własnością osób prywatnych. Spalony w 1945 roku pozostał przez 50 lat kolejno w rękę PGR, „Igiłopolu” a ostatnio Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Nowi właściciele zabezpieczyli obiekt przed wstępem niepowołanych osób przez zabicie deskami otworów okiennych i drzwiowych, a także zlecieli Pracownikom Konserwacji Zabytków „AUREA” w Warszawie aktualizację dokumentacji projektowej oraz rozpoczęcie prac konserwatorskich. W najbliższym czasie planuje się ogrodzenie zespołu, remont dachu pałacu, remont oficyn oraz kordegard, wzmocnienie strukturalne murów pałacu, prace porządkowe w parku. Jest zatem szansa, że ten jeden z najpiękniejszych zespołów pałacowych na naszym terenie zostanie w przeciągu najbliższych kilku lat doprowadzony do poprzedniej świetności.

Wojewódzki
Konserwator Zabytków
mgr inż. Marek Gosztyła



Burmistrz Kazimierz Patałuch dopiero teraz odczuwa, że jest naprawdę kimś ważnym.

Policjanci nie ukrywają, że bili. Janusz K. twierdzi, że za mocno

On bił, jego bili

Dyżurkę w Komendzie Rejonowej Policji w Jarosławiu przedziela barierka. Po jednej stronie, przy konsolce pełnej światełek, przycisków i telefonów urzęduje oficer dyżurny, po drugiej jest miejsce dla interesantów. Właśnie tu, na niewielkiej przestrzeni, długiej na pięć a szerokiej na dwa kroki rozegrały się wydarzenia, w wyniku których trzydziestoparoletni mieszkaniec Jarosławia Janusz K. oskarżył policjantów o bestialskie pobicie.

Wszystko zaczęło się w Przemyslu. – Od sześciu lat stoję na bazach w Przemyslu – opowiada Janusz K. – Faktem jest, że często bywam zagoniony – wyjazdy po towar, długie trasy – Warszawa, Łódź.

Wtedy, w piątek, po zamknięciu szerek wypiliśmy z kolegami litr rasputina – ponoć miał być dobry. Potem poszedłem do autobusu, który odjeżdża o 19 z minutami. Nie bardzo pamiętam jakiej relacji – chyba Przemysł-Zamojskie. Usiadłem z tyłu i faktem jest, że zasnęłam. Niewiele pamiętam – jakąś szamoitaninę – to tyle, co wiem. W Jarosławiu o autobusu weszła policja. Usłyszałem – gdzie on jest? – i zabralo mnie dwóch policjantów.

Kurs 205/1434/7588

Kurs 205/1434/7588 relacji Przemysł-Budomierz. – Wyjeżdżłem już swoje, ale czegoś takiego jeszcze nigdy nie przeżyłem. Nie zdarzył mi się jeszcze taki pasażer – opowiada kierowca autobusu Zdzisław I. (mieszkaniec podlubaczowskiej wioski).

– Kiedy podjechałem na stanowisko on stał oparty o słup. Wszedł do autobusu i już wiedziałem, że nie jest trzeźwy, ale pomyślałem – wezmę, bo to może jego ostami autobus. Zapłacił za bilet i zajął chyba szósty lub siódmy fotel. Koło Orłów zauważyłem, że ułożył się na siedzeniach i zasnął. Widać było mu za mało wygodnie, bo

wyciągnął się przez cały autobus i nogi położył na drugim siedzeniu. W Jarosławiu część pasażerów wysiadła tyłem, ale ci co wchodzili nie mogli przez niego przejść. Pasażer z dzieckiem (mieszkaniec Lubaczowa) zwrócił mi uwagę, że bym coś z tym człowiekiem zrobił. Podeszedłem i potrząsnąłem nim, wtedy on przebudził się i z przekleństwami do mnie – „ty taki i owaki”. Podniósł się gwałtownie i głową wyrzucił w półkę. Tłuma czyłem, że to już Jarosław i powinien wysiąść, ale on chyba nie kontaktował. Dalej kłąt i obrzucał mnie wyzwiskami, a ludzie słuchali. Powiedziałem mu, skoro jesteś taki mądry, to jedźmy na komendę. I pojechaliśmy. Wśród pasażerów był policjant po cywilnemu, kiedy zatrzymałem autobus pod komendą, on wyszedł po policjantów. Weszło dwóch mundurowych, a ten awanturk już siedział grzecznie, więc mu powiedziałem: teraz taki mądry jesteś jak policję zobaczyłeś – na co on poderwał się i uderzył mnie w twarz, potem złapał mnie za kołnierza i rozerwał sweter razem z koszulką. Policjanci podskoczyli, i zaczęli się szarpać. W autobusie jest ciasno, pasażerowie na siedzeniach, ale jakoś go wyprowadzili. Ja też poszedłem na komendę, żeby złożyć zeznania. On już był na dyżurce i kiedy mnie zobaczył wystartował prosto na mnie, jakby coś w niego wstąpiło. Policjanci chcieli go zatrzymać, ale to kawał chłopca, więc po-

niatał nimi na wszystkie strony. Widziałem jak jednego kopnął w krocze, aż ten się skulił. Wystraszyłem się i chodem w drugą stronę. Po chwili wróciłem, ale już nie na dyżurkę, tylko przed drzwi, gdzie spisałi moje dane. To tyle.

Na dyżurce

– Zaczęła się bójka, kopanie – opowiada Janusz K. – Gdy leżałem kopali mnie. Powiedziałem: Jak już doprowadziliście mnie do tego, to teraz możecie mnie zabić. To było bicie nie takie normalne, ale straszne. Zwyczajnie człowiek słabszy fizycznie nie wytrzymałby tego. Byłem zapasnikiem i jak mnie bili, to też nie dawałem się...

Leżałem rzucony na podłogę w dyżurce i wreszcie ktoś musiał mnie uderzyć mocniej, bo straciłem przytomność. Pamiętam lekarza z pogotowia, który pytał, jak może mi pomóc, na co odpowiedziałem: już wszystko w porządku. Wyprowadzili mnie do celi.

Wcześniej ubrali w kaftan, ale ja już sam ubierałem ten kaftan, bo wiedziałem co jest. Miałem wszystkiego dość i myślałem, że już będzie dobrze, więc przy lekarzu zdjąłem kaftan i rozebrałem się do połowy. Na pytanie lekarza, czy dobrze się czuję, odpowiedziałem – tak. Nic mu nie mówiłem o pobiciu, więc tylko zmierzył mi ciśnienie i nie sprawdzając, czy jestem upity, zdecydował, że mogą zostać w areszcie. Wtedy poprosił, by zadzwonili do domu lub do inżyniera Kratza, którego dobrze znam i wiem, że cieszy się dużym autorytetem. Policjant powiedział, że to niemożliwe, bo właśnie zmieniają numery (faktycznie w Jarosławiu zmieniano wtedy numery na sześciocyfrowe i nawet po lekarza, na pogotowie policjant poszedł na piechotę – przyp. JS). Przypominam sobie, że wtedy przy lekarzu policjant powiedział: jutro wyjdiesz do domu i wszystko będzie dobrze. Rano, koło dziewiątej, wzięli mnie na górę na przesłuchanie. Zapytałem jak to wszystko było.

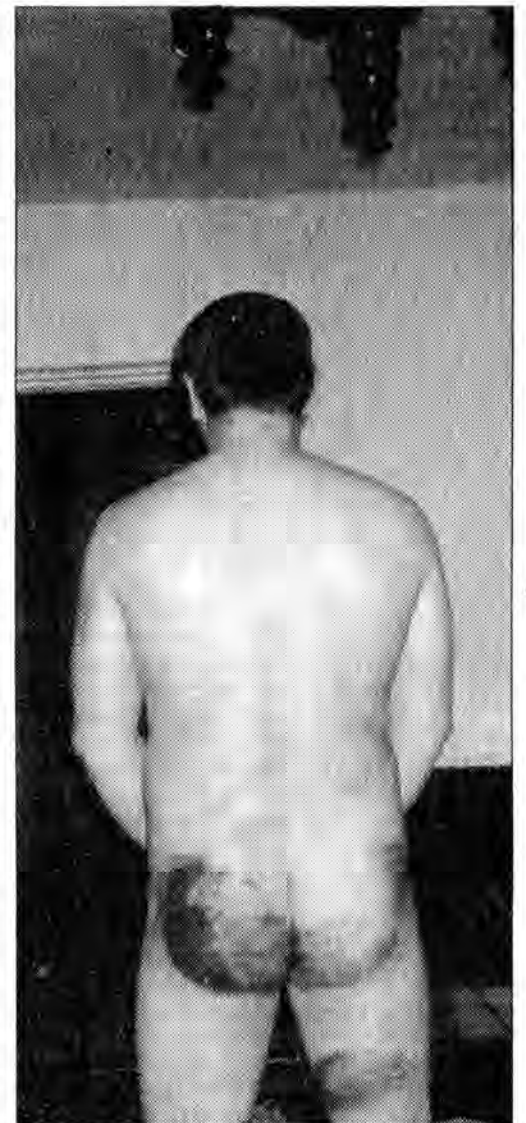
Policjanci powiedzieli, że może będzie kolegium i że bym poszedł do domu, żonie coś tam powiedział i nic nie będzie. Ubrałem się, wzięłem kurtkę, która była cała pokrwawiona i dotarłem do domu. Stanąłem w kuchni i powiedziałem do żony: Ty wiesz jak na policji biją? Dopiero wtedy dotarło do mnie, jaki jestem pobity.

Obdukcja

Lekarz (biegły sądowy), który oglądał obrażenia Janusza K. w karcie badania lekarskiego opisał je bardzo szczegółowo. Pewne fragmenty – jakby chciał zwrócić na nie uwagę – napisane są dużymi drukowanymi literami: „rozległe podbiegnięcia krwawe obejmujące cały pośladek prawy, cały pośladek lewy. Wszystkie opisane podbie-



Zdjęcie publikowane w „Nowinach” nieco podretuszowane.



Obrażenia jakich doznał Janusz K. W oryginale na zdjęciu barwnym są one bardziej widoczne.

gnięcia są palpacyjnie bolesne. Ww. obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia na okres poniżej 7 dni.

Nic nie sprzeciwia się przyjęciu, że mogły być one zadane narzędziem tępym”.

Ponadto w czasie badania rentgenowskiego stwierdzono „złamanie kości nosa bez przemieszczenia odłamów – oś długa kości nieco złamana”.

Janusz K. mówi, że lekarz po oglądnięciu obrażeń powiedział: – Mogli ci wtulić, ale żeby aż tak...

Tydzień później Janusz K. już zupełnie spokojnie, bez emocji, opowiada o tej historii. Nie ukrywa, że nie pamięta wielu szczegółów. – Do tej pory nigdy nie zdarzyło mi się coś takiego. Żadna awantura, żadna bójka. Nie wiem, jak do tego mogło dojść, ale nawet gdybym się awanturował, to nie musiałem tak bić – i na dowód pokazuje ślady.

Pomimo że minęło siedem dni, na plecach, ramieniu i udzie widoczne są sine pręgi. Najgorzej wygląda pośladek – cały czarny.

Zapytany, czy złożył skargę na policjantów wyjaśnił, że rozpatrywał taką możliwość, ale znajomi, których pytał o zdanie, odradzili mu to. Mówili o „układach”, „powiązaniach”, więc Janusz K. zdecydował się na inne rozwiązanie. Związek Zawodowy „Lek” na wniosek

poszkodowanego 26 marca wniósł skargę do Prokuratora Generalnego w Warszawie.

Biliśmy

– nie ukrywają policjanci. Pałka nie służy do ozdoby. Przepisy bardzo wyraźnie mówią w jakich okolicznościach i w jaki sposób należy jej używać, a w tym wypadku okoliczności zmusiły nas do tego. – Pijany „klient” szalał na dyżurce. Z różnymi mamy tutaj do czynienia, ale ten był wyjątkowo silny. W trójkę nie mogliśmy sobie poradzić i oficer dyżurny musiał z miasta ściągnąć posilki. Ten człowiek działał jak w amoku, zupełnie nie reagował na ból, kołując się wraz z nami w ciasnej dyżurce. Jednego z policjantów uderzył w twarz, drugiego kopnął. w pewnym momencie udało mi się wyrwać pałkę policjantowi. Trzeba było bardzo dużej siły, by nałożyć mu kaftan bezpieczeństwa, a nawet wtedy, gdy już leżał obezwładniony to jeszcze się mialo i odgryzał mówiąc, że był wiceministrem w Stali Rzeszów i się nie da.

Policjanci zapytani, czy będą wносиć skargę o „czynne znieważenie funkcjonariusza” powiedzieli: – To nasze ryzyko zawodowe. Zdarza się, że któryś z nas oberwie w czasie takiej szamoitaniny, ale gdybyśmy chcieli z każdym takim wypadkiem biegać do prokuratora, to nie wychodzilibyśmy z sądu.

Z jednej strony naprawdę mocno obite poślądki Janusza K., z drugiej racje policjantów – bardzo trudno jest osądzać w tej sprawie i nie to jest rolą gazet. Ograniczyliśmy się do faktów, jakie udało nam się ustalić i wypowiedzi osób zainteresowanych. Prawdopodobnie ostatni głos będzie miał prokurator.

26 marca wszczęto postępowanie wyjaśniające, które ma na celu ustalić przebieg zdarzenia oraz zasadność użycia środków przymusu wobec Janusza K.

Jacek SZWIC

PS

W tej sprawie jest jeszcze jedna rzecz, której (choć nie związana jest bezpośrednio z Januszem K. ani z policją) nie można pominąć. O historii tej pierwsze napisały Nowiny i artykuł red. Warchoły opatrzone był zdjęciem przedstawiającym obrażenia J. K.

Otóż na zdjęciu tym ktoś podretuszował dwa sińce na plecach J. K. Na kolorowym oryginale zrobionym z filmu Polaroid Color są one też widoczne, tylko co o wiele słabiej – czyżby komuś chodziło o wzmocnienie efektu?

W technologii druku te dwa ślady mogły zaniknąć, ale uważam, że „ręczna obróbka” w takich wypadkach jest niedopuszczalna. Widok czarnych pośladków wywarłby wystarczające wrażenie na czytelniku.



Zona Zdzisława J. pokazuje sweter porwany w czasie szamoitaniny w autobusie.

Jacek SZWIC

WALENTYNKI

Jeśli tegoroczna, przedłużająca się zima obrzydła Ci tak jak samotność, spróbuj z pierwszym podmuchem wiosennego wiatru i nieśmiało wyglądającym spod śniegu kwiatkiem zmienić coś w swym życiu. Poszukaj kobiety, która odczuwa to tak jak Ty. Pomyśl, by przestać być zagubionym w tłumie, pomyśl o pozbyciu się głodu uczuć, o czyichś zyczeniach Ci oczach. Jeśli skończyłeś 54, a nie masz wiele ponad 60 – jesteś kulturalnym, zadbanym panem o szlachetnym sercu, a marzysz o ładnej i zgrabnej kobiecie – wrażliwej i romantycznej, napisz proszę. Może z wiosną, która wreszcie nadejdzie, budząca się do życia przyroda sprawi, że Twoje serce zabije mocniej, a przy czyjejs serdecznej bliskości poczujesz się młodsi i szczęśliwsi. Wszak nadzieja pobudza nas do życia, a spełnienie czegoś o czym marzymy spowoduje, że majątkowo w naszych sercach, a później może przejdzie w upalny czerwiec i lipiec? Czy nie pragniesz tego? Napisz proszę, nie poczujesz się zawiedzony.

Ps. Pana, który w ub.r. przysłał mi piękną karteczkę, a któremu nie odpisywałam, serdecznie przepraszam, dawno zgubiłam adres. Proszę, by się odezwał, ale ze względu na ogromnie nieczytelne pismo – napisał maszynowo.

W-298

Mam 27 lat, jestem kawalerem o młodym i miłym wyglądzie. Jestem z natury pogodny. Mieszkam w mieście, a pochodzę z małej miejscowości niedaleko Lubaczowa. Pragnę poznać pannę do lat 30. Wykształcenie i stan majątkowy jest bez znaczenia. Jeśli czytasz to ogłoszenie, odezwij się, być może jesteśmy dla siebie stworzeni, a Ty o tym nie wiesz? Zdjęcie mile widziane, ale nie jest konieczne.

W-290

Mam 40 lat, 172 cm, jestem panną, szczupłą brunetką, wykształcenie średnie. Pragnę poznać mężczyznę w odpowiednim wieku, wolnego, wierzącego, uczciwego, z mieszkaniem, poważnie myślącego o założeniu rodziny.

Chciałabym stworzyć ciepły, serdeczny dom, w którym dominować będzie serdeczność, wzajemny szacunek, życzliwość, zaufanie. Marzę o mężczyźnie, z którym mógłbym dzielić wszelkie radości i troski codziennego życia.

W-292



Jedzmy warzywa i owoce

Wiosna jest najtrudniejszym okresem dla zapewnienia prawidłowego żywienia z uwagi na zbyt małe spożycie warzyw i owoców.

Planując wyżywienie na wiosnę należy uwzględnić: warzywa świeże, przechowywane przez zimę, nowalijki, przetwory domowe i przemysłowe, mrożonki warzywne i owocowe – bo są one niezbędne do tego, aby przeciwdziałać ogólnemu osłabieniu organizmu, które powoduje częste zapadanie na choroby zakaźne i przeziębienia. Jedzmy wszystkie dostępne owoce i warzywa, bo to zapewni nam zdrowie.

Surówka z kapusty czerwonej

30 dag kapusty czerwonej, 3 pory, 2 jabłka, sól, cukier, sok z cytryny, 3 łyżki oleju.

Warzywa oczyścić, umyć. Kapustę poszatkować drobno. Pory pokrajać na cienkie paski, jabłka zetrzeć na tarce jarzynowej. Wszystkie składniki wymieszać, doprawić do smaku solą, olejem i sokiem z cytryny.

Marchew duszona z boczkiem i ziemniakami

75 dag marchwi, 1/2 kg ziemniaków, szklanka mleka, 15 dag boczku, sól, cukier do smaku.

Marchew i ziemniaki umyć, obrać, optukać. Marchew pokrajać w kostkę, zalać wrzącą osoloną wodą i wymieszać z mlekiem, dusić. Boczek pokrajać w kostkę i dodać do mar-

chwi. Gdy marchew będzie na wpół miękka dodać pokrajane w kostkę ziemniaki i dusić dalej. Przyprawić do smaku solą i cukrem.

Twarożek z marchewką i zieleniną

35 dag twarogu, 2 marchwie średniej wielkości, kilka łyżek posiekanej natki pietruszki, kilka pokrajanych listków sałaty, 3 łyżki śmietany, sól, cukier.

Umyć starannie warzywa. Marchew oskrobać, optukać i zetrzeć na drobnej tarce. Wymieszać twaróg z marchwią, zieleniną, śmietaną i przyprawić do smaku solą i cukrem.

Mus ze śliwek mrożonych

35 dag śliwek, 3 białka, 4-5 łyżek cukru pudru, skórka cytrynowa, cynamon, goździki.

Rozmrozić śliwki, usunąć pestki, zalać odrobiną wody i udusić razem z przyprawami. Ubić pianę z białka, pod koniec ubijania dodać cukier puder i stopniowo, nie przerywając ubijania, gorące śliwki. Gotowy mus wyporcjować i ostudzić.

Kalafiory w cieście

80 dag kalafiora mrożonego, 8 łyżek śmietany, 10 dag mąki, 2 jajka, 8 dag tłuszczu, 1/3 proszku do pieczenia, sól, cukier.

Mrożony kalafior wrzucić na wrzącą osoloną wodę, ugotować, odcedzić i ostudzić. Przygotować ciasto: całe jajko rozbić trzepaczką i ubijając dodawać stopniowo mąkę oraz śmietanę. Pod koniec ubijania dodać sól i proszek do pieczenia. Na patelni rozgrzać tłuszcz, różyczki kalafiora maczać w przygotowanym cieście (powinno mieć konsystencję gęściejszą niż na naleśniki) i kłaść na patelnię, smażyć na złoty kolor. Usmażone kalafiory kłaść na półmisek, przybrać listkami zielonej sałaty lub gałązkami natki pietruszki. Można podać oddzielnie sos pomidorowy, koperkowy lub inny.

Ziemniaki z selerami

1/2 kg selerów, 1/2 kg ziemniaków, 1/2 l rosółu, 1 cytryna, 3 dag mąki, 1 cebula, 6 dag masła, 1/2 łyżki soli

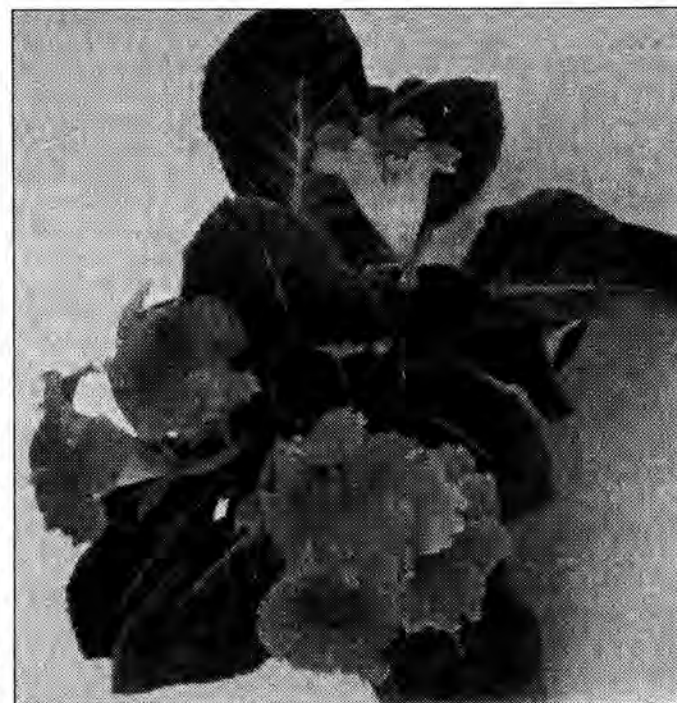
Selery wyczyścić pokrajać w talarki, zalać rosółem i dusić pod przykryciem. Sparzyć drobno pokrajane ziemniaki, wrzucić do selerów, ostrożnie wymieszać, dusić. Zrobić biały zasmażkę z masła i mąki, dodać sporo posiekanej cebuli, rozprowadzić rosółem, zaprawić sokiem cytrynowym, wolno dogotować. Podawać do sznyceli i kotletów. MARIA

KWIATY W DOMU

Syningia

(Gloksynia)

Ta pięknie kwitnąca roślina pochodzi z Brazylii i należy do rodziny Gesneriaceae; obejmuje ok. 20 rodzajów. Liście jej są duże, płaskie i aksamitne. Kwiaty ma dzwonkowate, zwisające lub wzniesione w barwach: fioletowej, fiołkoworóżowej, różowej, czerwonej i białej. Kwiaty niektórych gatunków są białe obrzeżone i pofalowane. Syningia wyrasta najczęściej do 30 cm, a jej średnica wynosi zwykle 40 cm. Potrzebuje dużej ilości światła, ale w bardzo upalne dni trzeba chronić ją przed bezpośrednim nasłonecznieniem. Najlepszą temp. latem jest 15-21 stp. C, max. 24 stp. C. W okresie wzrostu podlewamy obficie, 2-3 razy w tygodniu i zawsze od spodu. Doniczkę najlepiej ustawić na podstawce z kamkami lub umieścić ją w pojemniku z wilgotnym torfem. Jesienią stopniowo ograniczamy podlewanie do momentu, kiedy liście zaschną, od tej chwili nie podlewamy i chronimy zimujące bulwy przed mrozem. Roślinę można spryskiwać codziennie rano letnią wodą, nie mocząc kwiatów i nie pozostawiając wody na liściach. Nawozimy płynnym nawozem w okresie kwitnienia. Młode okazy przesadzamy 2-3 razy w okresie wegetacji, starsze wyprowadzone z bulwy, przesadza się raz w lutym lub marcu. Można rozmnożyć ją z nasion i sadzonek, tnąc 5-7 cm pędy wypuszczane ze starej bulwy lub samej bulwy z pąkami pędowymi, przez pocięcie jej na kawałki; wierzchołek bulwy powinien znajdować się na poziomie powierzchni ziemi. Syningia rośnie dobrze zwykle 2-3 lata. Nie potrzebuje towarzystwa innych roślin. Jeśli listki bledną, trzeba roślinę dokarmić, jeżeli pojawiają się na nich brązowe pierścienie, jest to choroba wirusowa i nie da się jej uratować; jeśli liście są lepkie, zniekształcają się, z zielonymi owadami, zaatakowana jest przez mszyce, spryskujemy pyretrum lub insektycydem systemicznym; jeżeli liście zwijają się, stoi w zbyt nasłonecznionym miejscu. Kupując kwitnącą syningię warto sprawdzić, czy ma dużo pąków kwiatowych, czy liście mają barwę ciemnozieloną, czy nie są uszkodzone i czy roślina nie gnije.



KRYMINALEK

Żona zagłaskała męża

Doprowadzony do ostateczności nadmierną troskliwością małżonki Elwiry, 67-letni mieszkaniec Grimstrup (zachodnia Dania – przyp. red.), pan Basile Stichler podłożył pod swój ulubiony fotel skonstruowaną własnoręcznie bombę i zdetonował ładunek wybuchowy. Część jego domu uległa całkowitemu zniszczeniu, on sam jednak nie odniósł najmniejszych obrażeń!

– **Widocznie tam na górce uznali, że jeszcze przez pewien czas muszą pocierpieć u boku Elwiry** – skonstatawał po otrzymaniu środków uspokajających. Sąsiedzi doskonale rozumieją motywy jego desperackiej decyzji.

– **On i tak miał do tej pory anielską cierpliwość** – tłumaczy mieszkający w pobliżu Johan Baert. – Nie mógł urwać się nawet na piwo, bo

Elwira natychmiast obejmowała wartość w pobliżu i co rusz wchodziła do knajpy, żeby poprawić mu krawat, otrzeć pot z jego czoła lub włożyć mu do ust jakiś przysmak. „Bóg nie dał nam dzieci – zwykła mawiać – ale ty jesteś jak miesięczne niemowlę”. I rzeczywiście tak go traktowała. Niektórzy dość ostro z tego kpili.

– **Basil się buntował** – twierdzi jego bliski współpracownik – przed laty urządził sobie na strychu mały pokój, gdzie chronił się przed swoją żoną. Zainstalował tam skomplikowane zamki, ale ona zawsze potrafiła je sforsować. Już wówczas cierpiał z powodu nadopiekuńczości Elwiry, kiedy jednak poszedł na emeryturę, nie miał od niej ani chwili wytchnienia. Krytycznego dnia pan Stichler, zaopatrzony w prowiat i zapas wody, po raz kolejny zamknął się na strychu.

Przez zablokowane belki drzwi ostrzegł małżonkę, że jest gotów wysadzić się w powietrze, jeśli nie zostawi go w spokoju. Pani Elwira nie dała temu wiary. Wyciągnęła z piwnicy elektryczną piłę i przystąpiła do usuwania blokady.

Eksplozja odrzuciła ją aż na półpiętro.

– **To wyjątkowo delikatny i wrażliwy człowiek** – wyjaśniła później lekarzowi, który opatrywał jej powierzchowne rany. – **Chyba dopuściłam się wobec niego pewnych zaniedbań. Usiłowałam dać mu do zrozumienia, że wymaga jeszcze większej uwagi i bardziej starannej troski. I ja mu to ofiaruję.**

– **W tym miejscu powiało zagrożenie** – kończy autor tej relacji zamieszczonej na łamach tygodnika „De Sensaties”. Sawa

NAJAKTUALNIEJSZY INFORMATOR TELE-ADRESOWY YELLOW PAGES®

III wydanie Rzeszów

obejmujący woj. krośnieńskie, przemyskie, rzeszowskie i tarnobrzskie

już dostępny

za pośrednictwem naszych przedstawicieli
oraz w biurze RCOM.

Oferujemy również usługi reklamowe i poligraficzne.
POSZUKUJEMY WSPÓŁPRACOWNIKÓW Z PRZEMYSŁA!

RCOM RZESZÓW

ul. Zygmuntowska 9 p. 24, tel. (0-17) 375-71 w. 216

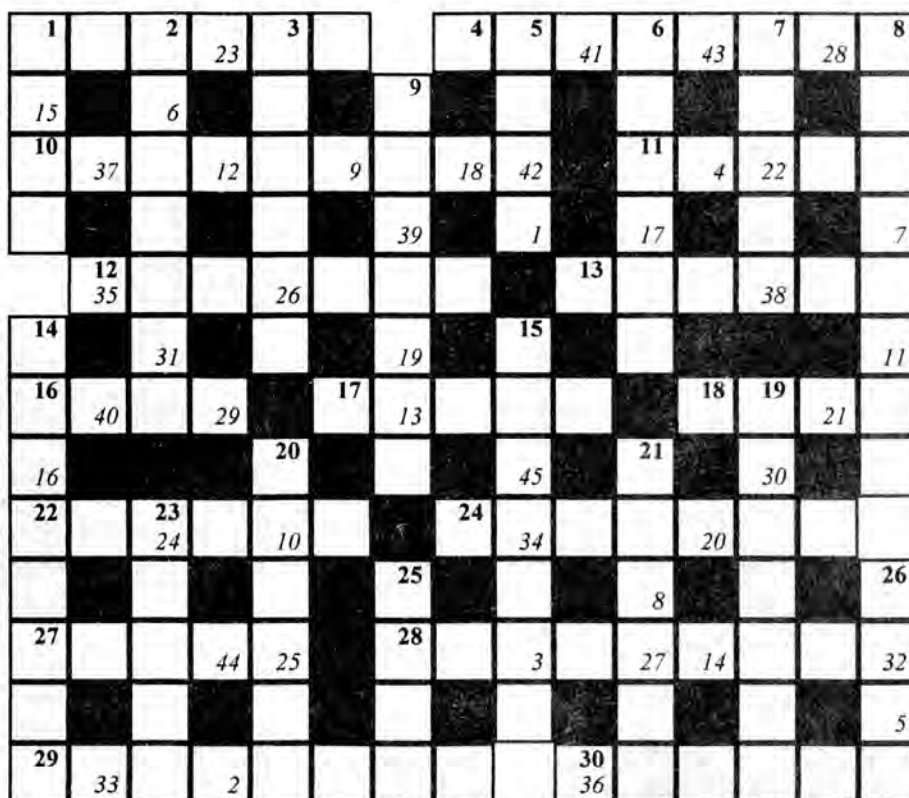


Fotozabawa z nagrodami

Nasz fotoreporter fotografuje uliczne scenki. Jeżeli osoba oznaczona kółkiem rozpoznasz się na zdjęciu i zgłosisz się do redakcji w czasie trzech dni od momentu ukazania się naszej gazety, otrzyma nagrodę o wartości 15 zł.



Krzyżówka z hasłem



Litery ponumerowane od 1 do 45 utworzą myśl Kazimierza Chyły, która stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 1) „kościelne” przewinienie; 4) odsyłacz w tekście; 10) silne gospodarstwo i militarnie państwo; 11) egipska w piramidzie; 12) już nie pana; 13) defekt maszyny; 16) koncepcja, pomysł na działanie; 17) brama dla pojazdów; 18) mały chłopczyk; 22) komórka powstała z połączenia gamet; 24) przeszukanie mieszkania podejrzanego; 27) zawodnik, piłkarz; 28) zachłanność, chciwość; 29) chirurg specjalista; 30) człowiek leworęczny.

Pionowo: 1) podtrzymuje majtki, kąpielówki; 2) impuls do działania; 3) towarzyszy buraczkom; 5) najcięższy ptak latający; 6) negatywna odpowiedź na podanie; 7) parzysty lub nieparzysty; 8) grubszy makaron; 9) brak koordynacji ruchowej; 14) jeden z samochodowych pedałów; 15) syn lub córka; 19) dorobek życia, stan posiadania; 20) „kawalek” ubrania, tkaniny; 21) kręci się wokół Słońca; 23) brutalna przemoc; 25) surowiec piwowarski; 26) zaczyna się Popielcem. (kram)

Termin nadsyłania rozwiązań – z kuponem – dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu nagród: dwóch zaproszeń do pubu Margherita oraz 10 zł.

Rozwiązania z numeru 12

Synonimolog: Najbezpieczniej jest chodzić środkiem. *Owidiusz*
 Krzyżówka z przysłowiem: Głowa jest jak spadochron, pomaga tylko wtedy, gdy jest otwarta.
 Nagrodę w wysokości 10 zł otrzymuje: **Józef Mazurkiewicz z Lubaczowa.**
 Kasetę video otrzymuje: **Albin Gorzelnik z Przemysła.**

HUMOR

– Do diabła panie Marku! Sprowadziłem pana, aby nastroił pan pianino, a pan dobiera się do mojej żony!

– Ona mi wygląda na jeszcze bardziej rozstrojoną. ***

Turyści opuszczają stodołę górala, w której spędzili noc.
 – Czy w tej stodołę, baco zawsze wam tak dach przecieka? – pytają.
 – Nie – odpowiada góral – tylko wtedy, kiedy pada deszcz. ***

Spotykają się dwa jeże. Jeden ma zabandażowaną łapkę.
 – A tobie co się stało?
 – Chciałem się podrapać. ***

HOROSKOP

Baran (21 III-20 IV) Twoje samopoczucie w tych dniach nie będzie najlepsze. Jeśli chcesz poznać serdecznych przyjaciół, nie rezygnuj ze spotkań towarzyskich. Siedzenie w kącie, w samotności, nie zmieni Twojego życia. Musisz sam pokierować swoim działaniem, chociaż zupełnie nie będziesz miał na to ochoty w nadchodzących dniach. Zwykle jesteś w bardzo dobrej formie, niekiedy jednak nadchodzą Cię różne, nie zawsze sympatyczne myśli. Trudno, musisz sobie z tym poradzić. Niedługo w uczuciach czeka Cię niespodzianka.

Byk (21 IV-21 V) W ostatnim okresie Twoje przeżycia były bardzo intensywne, a naturalnym objawem po tym jest skłonność do zadumy i refleksji. Praca, nadmiar obowiązków, zawsze przywodzą myśl o odpoczynku. Dobrym wyjściem jest zachowanie wolniejszego tempa i przemyślenie sensu swoich dotychczasowych starań. Poświęć więcej czasu marzeniom i dalekosiężnym planom, które jak okaże się później, będą możliwe do zrealizowania.

Bliźnięta (22 V-21 VI) Nie zawsze potrafisz się obronić przed przyływem zmysłowości; łącząc się z tym ekscytującą przeżycia, co bardzo Ci odpowiada. Oprócz wielkiej namiętności zależy Ci też na intelektualnym porozumieniu; to ważne, jeśli wiąże się z planami na przyszłość. Nadchodzące dni będą właśnie takie; ale pamiętaj, działaj ostrożnie. W pracy będziesz tak rozkojarzony, że najlepiej byłoby, gdybyś wziął urlop.

Rak (22 VI-22 VII) W pracy posypią się różne propozycje, które bardzo Cię ucieszą. Dadzą Ci możliwość wprowadzenia w życie swoich pomysłów. Lubisz niekonwencjonalne rozwiązania i to przynosi Ci satysfakcję. Uważaj na układy partnerskie; pamiętaj nigdy nie ingeruj w cudzy związek, co niestety czasem Ci się zdarza. W domu dużo radości przyniesie Ci kontakt z najbliższymi, dla których ostatnio nie miałeś zbyt wiele czasu.

Lew (23 VII-22 VIII) Twoje atuty to rozmowa, dowcip, wdzięk. Dzięki temu zawsze udaje Ci się uspokoić emocje i łagodzić spory, tym samym jest mniej niedomówień i pretensji. Bardzo zazdrości Ci tego przyjaciele. Być może w najbliższym czasie będziesz miał możliwość wyjazdu i to na dłużej; rozpatrz to już teraz, nie będziesz tą informacją zaskoczony i łatwiej będzie Ci podjąć decyzję. W uczuciach wszystko o.k.

Panna (23 VIII-22 IX) Najbliższe dni powinieneś przeznaczyć na odpoczynek. Nie przemęczaj się, nie inicjuj żadnych nowych przedsięwzięć, odpocznij w gronie rodzinnym. Wyczerpanie nie sprzyja dobremu zdrowiu, a o nie powinieneś szczególnie zadbać. W sprawach sercowych trochę się popsuje. Atmosfera będzie mało sympatyczna. Nie wdawaj się w dyskusję, poczekaj na lepsze dni. A może powinieneś zniknąć na jakiś czas.

Waga (23 IX-23 X) Nie staraj się w najbliższych dniach przyjmować pozy wszechwiedzącego, nie bądź zarozumiały, chociaż masz do tego skłonność; może to doprowadzić do niepotrzebnego konfliktu w pracy. Może Ci się też wydawać, że jesteś w „dołku”, to tylko złudzenie. Jeśli zabierzesz się uczciwie do pracy i da to efekty, poczujesz przyływ optymizmu i radości. Sprawami uczuć nie zajmuj się w najbliższych dniach.

Skorpion (24 X-22 XI) Jeśli chcesz mieć zawsze dobre samopoczucie, najlepszym sposobem będą ćwiczenia fizyczne. Powinieneś lepiej zadbać o kondycję, tym samym unikniesz kłopotów związanych ze zdrowiem w późniejszym wieku. Przed Tobą całkiem sympatyczne dni, ale przygotuj się na intensywne i dynamiczne działania, jakie niedługo Cię czekają. W uczuciach bez zmian.

Strzelec (23 XI-21 XII) W nadchodzących dniach możesz odczuć osłabienie i niechęć do pracy. Jak zwykle nie potraw to wcale, jest to tylko chwilowa niedyspozycja. Rozglądaj się, jest tyle osób w pobliżu, które mogą pomóc Ci w rozwiązaniu wielu trudnych spraw. Zmień też sposób odżywiania, niekiedy się zapominasz, pomyśl o witaminach, szczególnie w trudnym okresie wiosennym.

Koziorożec (22 XII-20 I) Zbliża się okres nietatwych kontaktów, choć też bardzo interesujący. Powinieneś być czujny. Nie będziesz sobie mógł pozwolić na nieuwagę, na popełnienie choćby najmniejszego błędu; może okazać się to niedobre w skutkach. Każdą wolną chwilę wykorzystaj na relaks, nie wolno Ci być spiętym, sprzyja to złym decyzjom. Zadbaj o zdrowie.

Wodnik (21 I-20 II) Jeśli wykazałeś się dużą odpowiedzialnością w wykonywanej pracy, prestiż i wyższe zarobki staną się Twoim udziałem. Nie przesadzaj z tolerancyjnością w stosunku do otaczających Cię osób. Niedługo ktoś może przedstawić Ci nową propozycję pracy; warto się nad nią zastanowić, być może okaże się w przyszłości znacznie lepszą niż dotychczasowa. W sprawach uczuć coraz lepiej, burze, które ostatnio przeżywałeś, miną.

Ryby (21 II-20 III) Wystrzegaj się sporów i aroganckiego zachowania. Jeśli okaże się, że przeciwnik ma rację, zwerbuj go do współpracy, to najlepsze wyjście w takiej sytuacji. Niedługo nastąpi wielki przyływ nowego zapału i wigoru, co da się zauważyć w skuteczności Twojego działania. Osiągniesz dobre wyniki w pracy. Jeśli będzie ku temu okazja, delikatnie upomnij się o premię, będzie Ci się należała. W tych dniach poczujesz się naprawdę dobrze.

TELEFONY ALARMOWE

Policja 997
 Straż Pożarna 998
 Pogotowie Ratunkowe 999
TELEFONY INFORMACYJNE
 Międzygminowa 900
 Informacja o numerach 913
 Biuro napraw 914

PRZEMYSŁ

Pogotowie ciepłownicze 70-44-16
 Pogotowie energetyczne 991,
 78-42-91
 Pogotowie gazowe 992 i 70-54-03
 Pogotowie wod.-kan. ... 994 i 78-24-64
 Pogotowie weterynaryjne 78-53-10
 78-55-20 (g. 8-15)
 Informacja PKS 78-54-35
 Informacja PKP 935 i 78-28-71
 Pogotowie pogrzebowe 78-26-34
 PIH 78-25-32
 Woj. Insp. Ochr. Środ. 78-01-63
Służba Operacyjna Wojewody
 Przemyskiego 78-34-41
 Straż Miejska 78-55-23
 Giełda Nieruchomości, ul. Franciszkańska 7, tel. 78-76-31

JAROSŁAW

Pogotowie ciepłownicze 214-047
 Pogotowie energetyczne 991
 214-630 (czynne całodobowo)
 Pogotowie gazowe 214-187
 Pogotowie wod.-kan. 215-011
 Informacja PKS 213-436,
 213-059 (dyżurny ruchu)
 Informacja PKP 212-244
 Taxi:
 213-381 św. Ducha
 212-118 dworzec PKP
 215-379 pl. Bożnic – bagażowe

PRZEWORSK

Pogotowie energetyczne 991, 483-162
 Pogotowie gazowe 992, 482-274
 Pogotowie wod.-kan 482-432
 Pogotowie weterynaryjne 482-425
 Informacja PKS 483-275
 Informacja PKP 933
 Taxi 485-001

LUBACZÓW

Pogotowie energetyczne 321-106
 (dni powsz. 6-22,
 wolne od pracy 12-20)
 Pogotowie wod.-kan. ... 322-134 w.168
 Pogotowie weterynaryjne 321-021
 Informacja PKS 936
 Informacja PKP 936
 Taxi 919
POMOC DROGOWA
 Przemysł 70-53-85, 70-20-07,
 70-01-42
 Jarosław PZM 981

TELEFONY ZAUFANIA

• Info aids 958 (całodobowy)
 • Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie, 0-800-200-02 od 15.04.96 r. w Przemyslu ... 70-21-74 (w środy od 17.00 do 19.00)

Jarosław

• 212-336 pn-pt 19-7,
 (sponsor: Jarosławska Huta Szkła)
Przemysł
 • duszpasterski 70-58-04
 (19-21, oprócz niedz. i świąt)
 • onkologiczny 78-69-81
 (17-19, oprócz niedz. i świąt)
 • Pogotowie Makowe 47-767
 (pn 10-14 i 15-19, śr, pt 15-19)
 • info aids 70-60-68 (pn. 17-19)
 • uzależn. od alkoholu 70-40-09
 (pn-sob 18-21)

Przeworsk

• Pogotowie Makowe 485-703

POMOC, STOWARZYSZENIA

• Klub Abstynenta Alfa, Przemysł,
 Punkt Konsultacyjno-Informacyjny ds. Problemów Alkoholowych
 ul. Barska 15, wt 10-14, cz 15-19 oraz
 Medyka, Punkt Katechetyczny
 • Poradnia Leczenia Bólu Stowarzyszenia Opieki Paliatywnej, Przemysł, ul. Słowackiego 85, tel. 78-50-91 w. 287, w g. 8-15

APTEKI – DYŻURY NOCNE

Jarosław:
 1.04-08.04. „Medex II”, Grunwaldzka (Święta Wielkanocne), 8.04-15.04 „Alfa-Med II” ul. Grunwaldzka 32 (od godz. 18.00)
Lubaczów:
 ul. Piłsudskiego 6, tel. 321-073
Przemysł:
 ul. Jagiellońska 6, tel. 78-25-06;
Przeworsk:
 Rynek 20, tel. 482-117

SOBOTA: 13 kwietnia wolna

REKREACJA

• **Kryta Pływalnia,**
 ul. 22 Stycznia 4, tel. 70-65-45
 basen czynny w g. 8-22, głębokość od 70 do 170 cm;

MŁODA SIŁA

Miej świadomość

10.04.1962 – w wieku 22 lat umiera **Stu Sutcliffe**, malarz, od 1958 roku basista The Beatles. Nie był może najlepszym muzykiem, ale towarzyszył zespołowi przez 3 lata, w tzw. „okresie hamburskim”, kiedy to Beatlesi byli jeszcze zupełnie nieznanymi i grywali do tańca w portowych knajpach Hamburga. Nie lubiany przez perfekcjonistę McCartneya grał w zespole na wyraźne życzenie Lennona, z którym razem chodzili do szkoły. Odszedł z grupy na kilka miesięcy przed jej wielkim sukcesem. Jego miejsce zajął dotychczasowy gitarzysta – Paul McCartney.

13.04.1967 – najświetniejszy koncert w Polsce epoki realnego socjalizmu: **The Rolling Stones** w Warszawie, w Sali Kongresowej.

14.04.1945 – rodzi się **Ritchie Blackmore**, gitarzysta i kompozytor, współzałożyciel **Deep Purple** (1967), grał w tej grupie do 1975, kiedy odszedł i stworzył własny zespół **Rainbow**. Jego gra powalała doskonałą techniką i siłą brzmienia, choć nie była zbyt odkrywcza. W 1984 Deep Purple odrodziło się w najlepszym składzie, też z Blackmorem, który wytrzymał z kolegami następne 10 lat, by znów odejść i nagrywać na własny rachunek.

17.04.1955 – rodzi się **Jan Borysewicz**, gitarzysta, wokalista, kompozytor, założyciel i lider Lady Pank, najpopularniejszego polskiego zespołu lat 80. Niedawno reaktował go wraz z Januszem Panaszewiczem. Jednak dzisiaj Lady Pank nie jest już w stanie stworzyć tak porównywanego repertuaru jak kiedyś, a próby unowocześnienia jego muzyki są raczej żenujące. Poza tym Borysewicz nagrywa jako solista.

Marlboro Rock-in '96

Znane są już wyniki pierwszych eliminacji Festiwalu MRI. I tak: napłynęło 251 zgłoszeń z miast wojewódzkich i 268 z mniejszych ośrodków (najstarsi uczestnicy to zespół, w którym średnia wieku waha się ok. 50. lat!). Na finał regionalny do Krakowa pojedą: Cyborgassa z Rzeszowa (industrial), Phony Romeos z Sosnowca (soul, jazz-rock), Cerebral Concussion z Tarnowa (metal), Fresh z Mielca (rock). Finał odbędzie się w klubie „Żelazna” w Krakowie, 21 kwietnia; gwiazdą będzie O.N.A.

Jak widać, nasze województwo jest bogato reprezentowane na tej najważniejszej w Polsce imprezie muzycznej. W każdej edycji MRI jakaś nowa grupa z Rzeszowa dochodzi przynajmniej do finału regionalnego, a od nas tradycyjnie nikt. I nie możemy powiedzieć, że Rzeszów znów nas flekuje, bo tutaj zespoły ocenia kilku specjalistów z całej Polski. Po prostu albo wszyscy „rockmani” w naszym województwie są beznadziejni, albo są tak dobrzy, że nie potrzebują taniej reklamy w postaci udziału w takiej „komercyjnej” imprezie. I nie wiem, którą z tych możliwości bym wolał.



King Sting

Sporo szumu zrobiło się wokół najnowszej płyty Stinga „Mercury Falling” (PolyGram). Towarzyszy jej w Polsce duża promocja, nawet w telewizji i na wielkich ściennych billboardach (w większych miastach). A wszystko dlatego, że Policjant 18 czerwca wystąpi na stadionie Gwardii w Warszawie. Można zapytać, czy jednak ta płyta rzeczywiście jest dobra, czy raczej promocja ma pokryć jej braki?

Taki niepokój towarzyszył mi, kiedy nastawiałem nowe dzieło Stinga. Gdy usłyszałem pierwsze dźwięki „The Hounds Of Winter” wiedziałem, że nie będzie tak źle. Ta piosenka zaczyna się po prostu doskonale, zresztą cały utwór jest taki: prosty, smutny i urzekający. Delikatny śpiew, spokojna gra instrumentów, bez żadnych szaleństw. Równie urzekająca jest ballada w rytmie samby „La

belle dame sans regrets” z francuskim tekstem (inspirowanym tekstem Keatsa – angielskiego poety).

Sting mówił gdzieś, że tak właściwie interesowało go połączenie muzyki latynoskiej z językiem, który z taką muzyką nigdy się nie kojarzy. Z kolei w „Valparaiso” mamy folkowy, irlandzki wstęp, a potem piosenka rozwija się w typowy smutny, „stingowy” utwór, jakby z „Soul Cages” lub „Ten Summoners Tales”. Jest też troszkę nawiązań do country, jak w kończącej płytę „Lithium Sunset” oraz w dynamicznym, nawet nieco wesołym „I Hung My Head”.

Ta piosenka to opowieść o młodym chłopcu z Teksasu, który zabija nieznanego tylko dlatego, że ma strzelbę i może to zrobić; i tak naprawdę, gdy zrozumie się tekst, to ten utwór przestaje być wesoły, a okazuje się gorzką obserwacją Stinga. Więcej optymizmu przebiega z kapitalnej piosenki „Let Your Soul Be Your Pilot”, śpie-

wanej z towarzyszeniem chóru gospel. Utwór sam się rozwija, niesiony siłą wykonania, mógłby się nigdy nie skończyć. Trochę soula przekradło się do „You Still Touch Me” i „All Four Seasons”. W „I Was Brought To My Senses” pojawia się jakby echo muzyki hinduskiej i brytyjskiego folku. Każda z piosenek jest też przesiąknięta jazzowym klimatem, pełno tu skomplikowanych, synkopowanych rytmów. Jest to też zastręga muzyków: przede wszystkim Branforda Marsalisa (od lat współpracującego ze Stingiem), The Memphis Horns i innych.

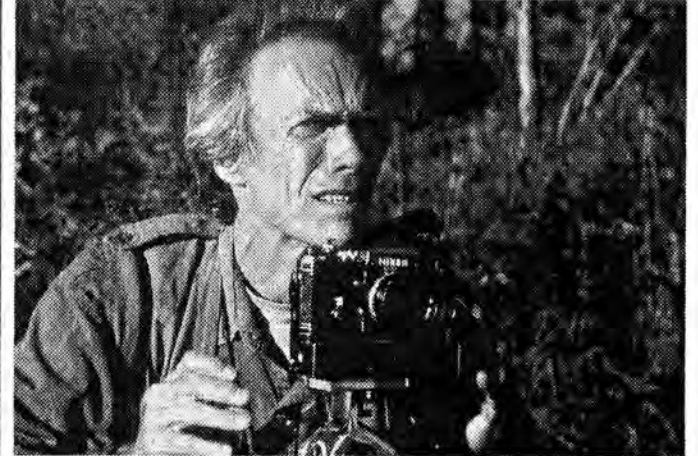
Sting znowu nagrał wspaniałą płytę, której świetnie się słucha, która zawiera wiele świetnych piosenek, na której panują bardzo różne klimaty i style, która jeszcze raz udowodnia, że Sting jest niesamowitym wokalistą, ambitnym kompozytorem i autorem dobrych tekstów. Tak więc na jego czerwcowy koncert będą czekać z niecierpliwością.

Josch

Co się wydarzyło w Madison County

Robert Kincaid ma przygotować dla National Geographic serię zdjęć siedmiu zabytkowych mostów położonych w Madison County w stanie Iowa. Nie mogąc znaleźć jednego z nich zatrzymuje się na farmie Johnsonów, by zapytać o drogę. Francesca jest w domu sama, mąż i dzieci wyjechali bowiem na kilka dni na targi do sąsiedniego stanu. Kobieta nie tylko pokazuje Robertowi most, ale także – pod wpływem niezrozumiałego dla niej impulsu – zaprasza fotografa na kolację. Tak zaczyna się ich romans, który potrwa zaledwie parę dni, ale zaważy na ich przyszłym życiu.

USA, 1995, reż. Clint Eastwood, wyst.: Meryl Streep, Clint



Kino Centrum oraz Życie Przemyskie zapraszają na specjalny pokaz filmu „Co się wydarzyło w Madison County” – 12 kwietnia w piątek – połączony z losowaniem nagród ufundowanych przez kino Centrum oraz wydawnictwo Harlequin.

Prezydent.

Miłość w Białym Domu



Film obyczajowy. Prezydent USA przygotowuje dekret, ograniczający emisję spalin. Organizacja zajmująca się ekologią wysyła do Białego Domu swą pracownicę. Prezydent, który jest wdowcem, spotyka dziewczynę w biurze – i zaprasza na randkę.

Oczywiście, mimo całej obopólnej sympatii, dzieli ich nadal mur. Film opowiada o tym, jak ten mur jest stopniowo demontowany. W gruncie rzeczy jest to film o konflikcie między racjami osobistymi a publicznymi.

USA, 1995, reż. Rob Reiner, wyst.: Michael Douglas, Annette Bening, Michael J. Fox

Na naszych czytelników czekają bezpłatne wejściówki na filmy „Co się wydarzyło w Madison County” i „Prezydent. Miłość w Białym Domu”. Wystarczy ZADZWONIĆ do naszej redakcji w CZWARTEK rano pod numer 703042.

PRZEMYSŁ – KOSMOS, ul. Grodzka, tel. 782412

10-14.04	Prezydent. Miłość w Białym Domu (USA)	(l. 15)
16-21.04	Pestka (pol)	(l. 15)
16-21.04	Desperado (USA)	(l. 15)

CENTRUM, ul. Konarskiego, tel. 783550

10-17.04	Apollo 13 (USA)	(l. 15), g. 17
10-17.04	Co się wydarzyło w Madison County (USA)	(l. 15), g. 19, 30
19-23.04	Maria z Nazaretu (USA)	(l. 12), g. 16, 18, 20
26.04-5.05	Za wszelką cenę (USA)	(l. 15), g. 17, 19

JAROSŁAW – WESTERPLATTE, tel. 212389

3-4.04	Kasyno (USA)	(l. 15)
5-11.04	Huzar (USA)	(l. 15)
6-11.04	Prezydent. Miłość w Białym Domu (USA)	(l. 15)
12-18.04	Tajna broń (USA)	(l. 15)
13-18.04	Tato (pol)	(l. 15)
19-25.04	Nie śmieśnego (pol)	(l. 18)
23-28.04	Dzieje mistrza Twardowskiego (pol)	(bo)
24.04-2.05	Słodko gorzki (pol)	(l. 15)

PRZEWORSK – WARSZAWA, tel. 487737

10.04	Pret-a-porter (USA)	(l. 15), g. 17, 19, 30
12, 14.04	Angus (USA)	(l. 12), g. 17
12, 14.04	Goldeneye (USA)	(l. 15), g. 19
17.04	Goldeneye (USA)	(l. 15), g. 17, 19, 30
19, 21.04	Apollo 13 (USA)	(l. 15), g. 17, 19, 30
24.04	Zabójcy (USA)	(l. 15), g. 17, 19, 20
26.04	Babe – świnka z klasą (USA)	(b.o.), g. 17
26.04	Zabójcy (USA)	(l. 15), g. 19
28.04	Babe – świnka z klasą (USA)	(b.o.), g. 15, 17
28.04	Zabójcy (USA)	(l. 15), g. 19

7 kwietnia kina nieczynne

Za tydzień:

• „Pestka” • „Desperado” • „Maria z Nazaretu”
– jak zwykle bezpłatne wejściówki dla czytelników ŻP.



WEŹ I SŁUCHAJ

Dzisiaj 2 kasety: „Mercury Falling” Stinga, dla osoby, która przyjdzie w piątek 12.04 do redakcji z tym numerem ŻP i powie: Jak nazywa się naprawdę Sting? oraz najnowsza kasetka Bad Religion „The Gray Race”(Sony).

Bad Religion to jedna z legend amerykańskiego punk rocka i hardcore'u. Tworzyli tę muzykę wraz z Dead Kennedys i Black Flag (w której śpiewał wtedy Henry Rollins). Ich muzyka to intensywny rytm, ostry gitarowy czad ale i melodia. Reprezentują właśnie ten „melodyjny” punk, bardzo na powrót popularny w USA. Bad Religion zawsze starało się wychodzić poza ramy punk rocka, choć na tej płycie tego nie słychać. Jest tu za to dużo ostrego i wesołego grania w stylu piosenki „Punk Rock Song”, którą znacząco radia. Żeby dostać tę kasetę trzeba przyjść do redakcji w piątek 12.04 z tym numerem ŻP.

UWAGA

Już w najbliższy poniedziałek, 15. kwietnia w **MKK Niedźwiadek o 19.00** odbędzie się superkoncert: wystąpi najlepszy rockowy perkusista świata, muzyk takich zespołów jak YES, GENESIS, UNITED KINGDOM i KING CRIMSON – **BILL BRUFORD**. Będą mu towarzyszyć **Krzysztof Ścierański** (najświetniejszy bass w Polsce), **Bernard Maselli** (vib., kb. – Walk Away) i **Jose Torres** (perc. – grał chyba ze wszystkimi w Polsce).

Bilety są do nabycia w kasie klubu za jedyne 10 zł.

Dla naszych czytelników mamy 2 pojedyncze zaproszenia na ten koncert – trzeba tylko zadzwonić do redakcji i poprosić o nie.

Marzenie Przemyskich Niedźwiadków

Bój to nie był ostatni...

Odnieść jedno zwycięstwo w Bytomiu – to było marzenie Przemyskich Niedźwiadków. Niestety, był to za duży wymóg. W żadnym wypadku jednak nie były to przykre wpadki. Tego nie można było wykluczyć. Tak więc stan półfinału play-off: 2:2. O wszystkim zadecyduje piąty mecz w Przemyślu.

3 kwietnia (środa)

BT „Bobry” Bytom – Polonia

77:67 (35:32)

Sędziowali: Wacław Woźniowski (Łódź), Marek Ćmikiewicz (Wrocław).

Widzów: 1100.

Atmosfera przed trzecim meczem była niewątpliwie napięta. Unosił się jeszcze smród manualnych umiejętności reprezentanta Polski **Mariusza Bacika**, wyjętych wprost z nowojorskiego Harlemu. Po wskazaniu wszystkim uczestnikom drugiego meczu, co o nich myśli (wdzięczne a zarazem efektywne wyeksponowanie środkowego palca obu rąk) na łamach krakowskiego „Tempa” zabrakł się za „prokuratorskie” insynuacje co do uczciwości pary sędziowskiej niedzielnej spotkania. Toż to, jak nic podlega pod któryś z paragrafów KK. Ciekawe, czy zareaguje na to Wydział Gier i Dyscypliny PZKosz? Choć mając świeżo w pamięci kuriozalno-parodystyczny werdykt w sprawie J. Sterna, sędzić należy, że intrygancko-wichrzyelskie enuncjacje „oratora z Bytomia” przejdą niezauważone przez centralę. Żałować tylko należy, że Bacik nie skupia się wyłącznie na grze, bowiem jego umiejętności są niemałe, co niejednokrotnie potwierdził.

Niezwykle rzadko się zdarza, by mecze o taką stawkę rozgrywały publikę poprzez znakomity poziom. Zazwyczaj spotkać można ten miły dreszczyk emocji wysysający z widowni resztki nerwów. Mecz w Bytomiu był słabym widowiskiem. Mnożyły się pudła spod samego kosza, straty piłek i błędy „kroków”. Skuteczność rzutowa też pozostawiała wiele do życzenia o czym świadczą końcowy wynik. Uwagi te dotyczą się obu ekip występujących na parkiecie. Mniej błędów popełniły Bobry, przedłużając tym nadzieje na finał mistrzostw Polski. Jednak, wbrew końcowej 10-punktowej prze-



Dariusz DELMANOWICZ

wadze bytomian. Przemyskie Niedźwiadki mogły z powodzeniem powalczyć o zwycięstwo. Gdy w 37. min. za 3 pkt. trafił **Arkadiusz Miłoszewski**, Bobry prowadziły tylko 67:66. Niestety, agresywnie krycie na całym boisku, brak K. Mili, który „spadł” za 5 fauli sprawiły, że ostatnie trzy minuty podopieczni J. Potępy wygrali 10:1.

A zaczęło się całkiem miło. Po „trójce” **Andrzeja Adamka** i trzech celnych osobistych **Romana Rutkowskiego**, Polonia prowadziła 6:0. Wraz z upływem czasu inicjatywa przeszła na stronę bytomian, którzy od 6. min. (12:10) uzyskali przewagę punktową i nie oddali jej już do końca I połowy. Niedźwiadki miały spore problemy z rozbięciem strefy Bobrów. W 11. min. było 23:18 a w 13. – 24:23. Wynik I połowy odzwierciedla „bobrową” przewagę. W Polonii pierwsze skrzypce grał **Daryl Thomas** (17 pkt.).

Po przerwie gra się wyrównała. Już w 22. min. poloniści dopadli rywali – 37:37 i przez następne cztery minuty wynik

wahał się raz na jedną, raz na drugą stronę. Niedźwiadki ostatni raz prowadziły w 26. min. po rzucie R. Rutkowskiego – 41:40. Jednak zaraz trafił (z faulem) **Jeffrey Stern**, który obok M. Bacika należał do najlepszych zawodników Bobrów. Od 27. min., przez kolejne dziesięć, minimalnie prowadzili Ślązacy (m.in. 30. min. – 54:49; 33. min. – 59:57; 36 min. – 66:63). Potem nastąpiły wydarzenia opisane wyżej...

Cóż, nie udało się rozstrzygnąć rywalizacji w trzech meczach. Może w czwartym będzie lepiej?...

4 kwietnia (czwartek)

BT „Bobry” Bytom – Polonia

83:80 (43:45)

Sędziowali: Marek Nowicki (Wrocław), Krzysztof Kołoszewski (Lublin).

Widzów: 1200.

Kolejny mecz w Bytomiu miał dać odpowiedź na zasadnicze pytanie: Czy Przemyskie Niedźwiadki w spokoju i komforcie psychicznym spędzą będą Święta Wielkiejnocy, czy też trenerzy obu drużyn, obok koszyczka ze święconym, ustalą będą taktykę na piąty, decydujący o awansie do finału, mecz mistrzostw Polski. I oba zespoły wyszły na parkiet z mocnym postanowieniem zwycięstwa. Dla bytomian, po środkowej wygranej, mecz ten był kolejnym z gatunku: o wszystko. To spowodowało, że od początkowych minut w ich poczynaniu wkradła się nerwowość. Niedźwiadki tylko na to czekały. Od pierwszego rzutu sędziowskiego z animuszem natarły na kosz gospodarzy, popisując się całą serią celnych rzutów. Trafił za 3 pkt. **Roman Rutkowski**, „dziurawił” Bobry **Daryl Thomas**. W 5. min. wynik był korzystny – 11:6. Gra kleiła się nad wyraz i wydawało się, iż pojedynek ten może swój scenariusz zaczerpnąć z pierwszego pruszkowskiego spotkania. W 10. min., po „trójce” **Andrzeja Adamka**, przewaga urosła do 12 pkt. – 25:13. Bobry, widząc że nieuchronnie ucieka im szansa sprolongowania nadziei na finał, moźolnie zabrakł się za odrabianie dy-

stansu. Już w 13 min. Polonia prowadziła „tylko” – 30:25. Mecz stał się bardziej wyrównany, choć jak dzień wcześniej, nie pozbawiony obustronnych błędów. Taki obraz pozostał już do końca I połowy – punkt za punkt. Niedźwiadki, trochę niepotrzebnie, dały narzucić sobie styl gry gospodarzy, gdyż utrzymanie dyspozycji z pierwszych 10 minut z pewnością dałoby większą zaliczkę punktową przed kolejnymi dwudziestoma minutami, które wydawały się być niezwykle emocjonujące. Bobry dość szybko, po rzucie za 3 pkt. M. Sobackiego, objęły prowadzenie – 48:47. Poloniści w żadnym wypadku nie dawali za wygraną. Kilka szybkimi atakami inicjowanymi przez **Krzysztofa Miłę**, w 22. min. wysforowali się na 53:50.

Do 29. min. trwała wymiana ciosów. Polegała ona na celnych rzutach przeplatanych równomierną ilością błędów z obu stron. Pięciokrotnie na tablicy wyników pojawiał się remis. W 30. min. Niedźwiadki odskoczyły ponownie – 65:59, po celnym rzucie zza linii 6,25 m **Daryla Thomasa**. Rozegrał on, już kolejny raz z rzędu, kapitalne spotkanie. W niektórych fragmentach praktycznie sam walczył z bytomianami. A częstokroć był nie wykorzystywany przez partnerów. Jest to godne najwyższego szacunku, gdyż należy wspomnieć, iż wciąż gra z kontuzją kolana. Utykając zdobył 37 pkt. (!).

W przeciwnieństwie do Daryla kompletnie zawodził N. Buntin.

Wracając do spotkania – cóż z tej przewagi... W 32. min., znowu po „trójce”, tym razem R. Czyszpaka, Bobry już prowadziły 69:66. Polonia miała kłopoty z agresywną obroną bytomian, wśród których brylował **Jeffrey Stern**. Kilkakrotne próby rzutów za 3 pkt. nie wypaliły. Jednak w żadnym wypadku nie oznaczało to, że Niedźwiadki spasowały. Toczyły heroiczny bój o każdy metr parkietu. I nie zafamała ich nawet 6-punktowa strata w 38. min. spotkania – 81:75 – walczyli do końca. Na 15 sek. dwa osobiste egzekwował D. Thomas, przy 2-punktowym prymacie Bobrów – 81:79. Niestety, trafił

tylko raz i bytomianie mieli piłkę. Sfaulowany na 3 sek. przed końcem J. Daughrity wykorzystał oba przysługujące wolne i na wyrównanie strat zabrakło czasu. Zwycięstwo chłopców J. Potępy okraszono było szwiniastyczną postawą publiczności, która opluwała i lżyła zawodników Polonii. Sprawiało ono równocześnie, iż dziś doj-

dzie do piątego decydującego meczu na przemyskim parkiecie. Należy żywić nadzieje, że Przemyskie Niedźwiadki wzniosą się na wyżyny swoich umiejętności i odprawia nazbyt butnych bytomian do... Włocławka. Tam bowiem 16 kwietnia odbędzie się pierwszy pojedynek o brązowy medal mistrzostw Polski.

Nazwisko	Pkt.	Czas gry	Rzuty (celne/oddane)		
			wolne za 2 pkt.	za 3 pkt.	
A. Adamek	8	37	3(4)	1(3)	1(2)
K. Miła	4	39	2(2)	1(2)	0(2)
D. Puchalski	4	17	0(1)	2(3)	0(0)
R. Rutkowski	15	39	0(0)	3(6)	3(7)
D. Thomas	37	39	13(17)	9(13)	2(4)
W. Banaś	0	4	0(0)	0(0)	0(0)
N. Buntin	6	13	4(4)	1(8)	0(0)
A. Miłoszewski	6	12	2(2)	2(3)	0(1)
POLONIA	80	200	24(30)	19(38)	6(17)

Asysty – 13: Rutkowski 5, Miła 3, Thomas 3, Adamek 2.

Zbiórki (atak) – 6: Thomas 4, Buntin 1, Miła 1.

Zbiórki (obrona) – 16: Miłoszewski 4, Miła 3, Thomas 3, Puchalski 2, Adamek 1, Banaś 1, Buntin 1, Rutkowski 1.

Przechwyty – 11: Miła 4, Miłoszewski 2, Adamek 1, Buntin 1, Puchalski 1, Rutkowski 1, Thomas 1.

Straty – 9: Rutkowski 4, Puchalski 2, Adamek 1, Buntin 1, Miłoszewski 1.

Przewinienia – 20: Miła 5, Adamek 3, Buntin 3, Miłoszewski 3, Puchalski 3, Thomas 2, Rutkowski 1.

Blok – 1: Miłoszewski 1.

BT „BOBRY” BYTOM

Punkty: M. Bacik 22, J. Stern 20, J. Daughrity 16, A. Pluta 11, R. Czyszpak 5, M. Sobacki 5, K. Korytek 4.

Opinie, komentarze

Mariusz Zamirski

(II trener Polonii):

– W obydwu spotkaniach zabrakło nam przysłowiowego łutu szczęścia. Była szansa na wygrana, lecz nie udało się. W pierwszym pojedynku o naszym niepowodzeniu zadecydowała źle rozegrana końcówka. Nie trafialiśmy, a poza tym rywale czterokrotnie zbierali piłki z bronionej deski. To spowodowało, że wyraźnie odskoczyli. O krok od zwycięstwa byliśmy w czwartek. Decydowały sekundy. Cóż... W przekroju dwóch pojedynków w Bytomiu na najwyższe słowa uznania zasłużył Daryl Thomas. Zagral po profesorsku, Bobry w żaden sposób nie potrafiły sobie z-

nim poradzić. Bez zbytekno rozgrywania i usprawiedliwiania naszych niepowodzeń ale warto wspomnieć również o warunkach, w jakich przyszło nam rywalizować. Były, delikatnie mówiąc, koszmarne. Z tyłoma inwektywami i wyzwiskami, szczególnie pod adresem Teodora Mołłowa, jeszcze się nie spotkałem. Nietaktowne było zachowanie Józefa Potępy... Po świętach gramy o wszystko. W drużynie panuje pełna mobilizacja, zawodnicy doskonale wiedzą o jaką stawkę będą rywalizować.

Martwi mnie kontuzja Arka Miłoszewskiego, który zerwał torebkę stawową i jego występ w środę jest raczej niemożliwy.

PLAY-OFF

ŚLĄSK-ESKA WROCŁAW – Nobiles Włocławek

112:94 (54:47) i 97:76 (53:54) – 3:1.

Drużyna Śląska-ESKA awansowała

do finału mistrzostw Polski.

Mariusz GODOS

Nazwisko	Pkt.	Czas gry	Rzuty (celne/oddane)		
			wolne za 2 pkt.	za 3 pkt.	
A. Adamek	11	40	0(0)	1(4)	3(4)
K. Miła	4	24	0(0)	2(2)	0(2)
D. Puchalski	2	18	0(0)	1(3)	0(0)
R. Rutkowski	12	30	3(3)	3(8)	1(5)
D. Thomas	21	37	5(7)	8(14)	0(1)
W. Banaś	0	11	0(0)	0(2)	0(0)
N. Buntin	11	25	1(2)	5(9)	0(1)
A. Miłoszewski	6	15	1(2)	1(2)	1(2)
POLONIA	67	200	10(14)	21(44)	5(15)

Asysty – 15: Adamek 5, Thomas 5, Miłoszewski 2, Banaś 1, Miła 1, Rutkowski 1.

Zbiórki (atak) – 10: Adamek 2, Banaś 2, Miłoszewski 2, Thomas 2, Buntin 1, Rutkowski 1.

Zbiórki (obrona) – 15: Thomas 4, Adamek 2, Buntin 2, Miła 2, Miłoszewski 2, Puchalski 2, Rutkowski 1.

Przechwyty – 11: Adamek 3, Miłoszewski 3, Thomas 2, Buntin 1, Miła 1, Puchalski 1.

Straty – 9: Adamek 2, Buntin 2, Miła 2, Puchalski 1, Rutkowski 1, Thomas 1.

Przewinienia – 21: Miła 5, Adamek 4, Buntin 3, Miłoszewski 3, Thomas 3, Banaś 1, Puchalski 1, Rutkowski 1.

Blok – 1: Miła 1.

BT „BOBRY” BYTOM

Punkty: M. Bacik 27, J. Stern 25, J. Daughrity 12, A. Pluta 5, M. Sobacki 5, K. Korytek 3.

Koszykarski Totek Kupon nr 11

11 trafień – Ireneusz Małyż x 2 (Przemyśl), Stanisław Piecuch (Jasionka k.Rzeszowa), Marek Saturczak (Orły), Robert Sielski (Przemyśl), Janusz Zawadzki (Przemyśl). 10 trafień – Władysław Gdaniec (Korzeni-ca), Piotr Jakubiszyn (Przemyśl), Marcin Kalinowski (Przemyśl), Tomasz Kiernożek (Orzechowce), Ryszard Kotula (Zurawica), Krzysztof Kowalski (Stara Birza), Piotr Lisowiec (Krasyczyn), Dariusz Maksymowicz (Przemyśl), M. Saturczak, J. Zawadzki x 2. 9 trafień – I. Małyż, M. Saturczak x 2, Grzegorz Strylewicz (Przemyśl).

KLASYFIKACJA PO 11 RUNDACH:

111 pkt. – I. Małyż, M. Saturczak, 110 pkt. – J. Zawadzki, 106 pkt. – M. Kalinowski, D. Maksymowicz, 105 pkt. – T. Kiernożek, St. Piecuch, R. Sielski, 104 pkt. – P. Jakubiszyn, K. Kowalski, 103 pkt. – G. Strylewicz, 102 pkt. – R. Kotula, 99 pkt. – Wł. Gdaniec, 98 pkt. – H. Piecuch, 96 pkt. – P. Lisowiec, 94 pkt. – M. Chmiel, 90 pkt. – P. Szczurkowski, 88 pkt. – A. Piwko, 71 pkt. – A. Repich, 68 pkt. – B. Karasińska.

W klasyfikacji po 10 rundach pomineliśmy p. T. Kiernożka, który w tej rundzie trafił „11”. Przepraszamy! A już za tydzień ostatni kupon Koszykarskiego Totka.

WYŚCIGI Z CZASEM

Cały naród buduje stolicę...



Nie chcę zapeszać, ale serce mi mówi, że tym razem rysują się poważne szanse na zdobycie mistrzostwa Polski dla Przemysła. Na tę szczęśliwą okoliczność rad bym przygotować projekt specjalnej uchwały rady miejskiej, a przewodniczącemu zgrabną laudację skierowaną do Wojtka Banasia, kapitana polonistów. Przypadki chodzą jednak po ludziach... Jeszcze tylko parę spotkań i dziesiątki wierszówkorobów zaczną pisać o Przemysłu per „stolica polskiego basketu”. Zwracam uwagę jak się ten termin komponuje w kontekście oporu wobec tej niedawnej akcji skrobankowej, skierowanej przeciwko wojewódzkiemu statusowi wielu miast, między innymi naszego. Imperialny Rzeszów rzucił niedawno na szalę ostateczny projekt instalowania uniwersytetu na Drabiniance... Byle tylko postawić kropkę nad „i” w kwestii reaktywowania „wielkiego centrum regionalnego” od Wiaru, Strwiąży na Ropę i Wisłokę. Mało kto wie, więc zdradzam to po raz pierwszy przemyslanom publicznie, że idea przerobienia Rzeszowa – miasta trzy przystanki kolejowe za Rogóżem – na ośrodek uniwersytecki, zrodziła się przy moim aktywnym udziale. Powiem więcej, na prośzonej kolacji, której gościem był mój osobisty przyjaciel z czasów studenckich i późniejszych, pan rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej, podówczas docent Józef Lipiec. Menu składało się z jednej potrawy, za to sprostowanej prosto z Przemysła, z kuchni mojej rodzicielki, specjalizującej się od przedwojnia w pierogach wszelkich odmian. Była jesień 1980 roku... Pan rektor, który przemieszkował bez rodziny w akademiku, gdzie też się stawał, lubił podjąć coś domowego, a posilwszy się, usilnie kombinował jak dogonić Europę, wychodząc z rzeszowskich opłotków. Nie zraziła go do idei nawet kuriozalna sytuacja, kiedy uczelniany cerber zwrócił się doń per Manifestacja, zamiast Magnificencjo... Jakoś przy repecie, zgodziłem się z tezą o konieczności restrukturyzacji zasiedlenia największej rzeszowskiej kamienicy, zwanej zamkiem Lubomirskich. Sznałiśmy, że najtrafniej będzie przegonić z niej więźniów i zastąpić ich samodzielnymi pracownikami nauki, co samo z siebie złoży się na wielką uczelnię. Dziś profesor Lipiec naucza ponownie na UJ, w wolnych chwilach kibicując piłkarzom Wisły i pisując o sporcie w Przekroju. Jego pomysł inspirowany na bazie ruskich pierogów dziś zbliża się do fazy materializacji. Przemysł ma na to jedyną rekongre: zostać stolicą dyscypliny, na całym świecie uważanej za najbardziej akademicką! Z takiej pozycji o wiele łatwiej jest zadać pytanie, czy ktoś widział powiatowe miasto, chlubiące się w gałęzi sportu numer jeden na świecie?! Moi rajcowie przemyscy, wbrew temu, o co ich podejrzewałem, nie zadali noża w plecy budżetowi Polonii. Chwała im za to. Dlatego nisko się kłaniam z wysokości kopca Kościuszki, a nawet wyżej, bo z gabinetu redaktora naczelnego RMF Edka Miszczaka, nie mylić z Jasiem, dziennikarzem nieco lepszym. Za „już” dziękuję i radzę przyszykować się na ekstrawygadki, choćby ze względu na konieczność startu „Niedźwiadków” w europejskiej Lidze Mistrzów. Wylosujemy, dajmy na to, taką Barcelonę, Mediolan czy Leverkusen i mamy gotową promocję grodu, na którą trzeba by normalnym trybem wybulić ciężkie miliardy. Żeby nieco ulżyć tym, których serce socjalisty nie jest w stanie znieść wysokości obiecanej za mistrzostwo premii dla zawodników, powiem, że i ja systematycznie dokładam do przemyskiej koszykówki. Od lat uwzięli się na mnie dzielni chłopcy-radarowcy z Jarosławskiej drogi, i prawie każdy wyjazd na mecz kończy się moją klęską pod Muniną, Ostrowem, Radymnem. Wprawdzie ostatnio w związku z pogłębionymi procesami starzenia się, znacznie osłabła moja siła parcia na pedał gazu, ale policjanci znaleźli na to sposób. Zaczaili się na mnie za przymą kamieni, jakieś 80 metrów za tablicą oznajmującą koniec wsi Tuczemy i namierzili, wbrew przepisom, 83 km na godzinę. Będzie to parę złotych kosztować, zwłaszcza, że odmówiłem placenia a vista. O dalszych szczegółach rozgrywek europejskich, a także moich z mundurowymi przygodach, przyjdzie pisać niebawem...

Ryszard NIEMIEC

KALENDARZ KIBICA

I liga koszykówki – play-off: 10.04
Polonia Przemysł – Browary Tyskie „Boby” Bytom (godz. 17.30, hala OSiR)
13 i 14.04 – ewentualny finał play-off
I liga piłki ręcznej kobiet: 13.04
JKS Jarosław – EB Start Elbląg (godz. 17.00, hala MO-SiR)
Puchar Polski w tenisie stołowym, finał makroregionu: 11.04
Nurt Przemysł – Wanda Kraków (godz. 17.00, sala ZST)
III liga piłki nożnej: 13.04
Polonia – Kabel (godz. 12.00)
Karpaty Siepraw – Kamax

Pogoń Leżajsk – Czujaj
IV liga piłki nożnej: 14.04
JKS – Nafta Jedl.
Pogoń – Zelmor
Brzozovia – Czarni Pawł.
Stal Łańcut – Dynovia
V liga piłki nożnej: 13-14.04
Motor – Stubno
Tuczemy – Sieniawa
Medyka – Świętoniowa
Gorliczyna – Polonia II
Przeworsk – Czujaj II
Radymno – Gniewczyzna
Łukawiec – Ostrów
Dobkowice – Szówsko
Mecz Polonii z Wisłoką Dębica w 17.04 odbędzie się o godz. 17.00, a 18.04 o godz. 17.00 przełożony mecz Polonii II z Orłem Przeworsk

Tenis

Sezon kończy się w czerwcu

Wprawdzie pełny sezon rozgrywek tenisa stołowego kończy się dopiero w czerwcu, ale praktycznie zakończone zostały już rozgrywki ligowe.

Najwyższą klasą w tenisie jest tzw. ekstraklasa, składająca się z 10 drużyn, zarówno w kategorii kobiet jak i mężczyzn. Następnie mamy I ligę, w której także występuje po 10 zespołów, wśród nich dwóch przedstawicieli województwa przemyskiego: MLKS Nurt w I lidze kobiet i MKS MDK Przemysł w I lidze mężczyzn. Oba te kluby awans do I ligi wywalczyły w roku ubiegłym, były więc beniaminkami, dla których w sportowym świecie nie stosuje się żadnej taryfy ulgowej, a wręcz przeciwnie traktuje jako przeciwnika, na którym można łatwo zdobyć punkty. W efekcie obie nasze drużyny za podstawowe zadanie na ten sezon postawiły sobie utrzymanie się w gronie I-ligowców i od razu należy stwierdzić, że zadanie to wykonały.

Liga żeńska już na wstępie uszczuplona została przez zespół Lewartu z Lubartowa, który ze względów finansowych zrezygnował z rozgrywek. Problemy z brakiem pieniędzy są zresztą największą bolączką wielu sekcji tenisa stołowego, nie ominęły i przemyskich. Tak więc awans do I ligi przyniósł nie tylko wiele radości, ale i zwiększone problemy. Szkoda, że kluby zostały z nimi same, ale tak już jest – do sukcesów chętnie przyznaje się wielu, gorzej gdy trzeba dzielić kłopoty, a najtrudniej znaleźć przyjaciół dla podreperowania kasy. A warto dodać, że kwoty potrzebne na spokojne życie sekcji tenisowych (nawet I-ligowych) są śmiesznymi w porównaniu do wydatkowanych przez przedstawicieli innych dyscyplin, co rzecz jasna w niczym nie umniejsza ich znaczenia. Wracamy jednak do naszych tenisistek i tenisistów, którzy zajęli ostatecznie 5. (Nurt) i 8. (MKS MDK) miejsce, oba premiowane prolongatą w gronie I-ligowców. O ile pozycje zawodniczek Nurtu można określić nawet pewnym sukcesem (nikt nie liczył chyba na więcej), to dla tenisistów z Dubiecka (gdzie trenują i zwykle grają) utrzymanie się, było bardzo szczęśliwe. Dopiero remis w ostatnim meczu przechylił szalę na korzyść MKS MDK. Zdecydowały o tym porażki w rundzie rewanżowej, spowodowane głównie „strajkiem” trzech podstawowych graczy. Janusz Bacht, Konstantin Puskariow i Jarosław Antosiak odmówili gry w meczu przeciwko Mlexerowi Elbląg, a konsekwencje tego przeciągnęły się aż do zakończenia rozgrywek. Do gry wrócił jedynie J. Antosiak, pozostali dwaj zawodnicy zostali zawieszani, a na jak długo zdecydować Zarząd klubu.

Trener tenisistów Nurtu Mieczysław Bodnar zadowolony jest z postawy wszystkich swoich zawodniczek, które miały bardzo dobre i nieco słabsze mecze, ale nie można zarzucać im sportowej postawy. Małgorzata Zubik i Elżbieta Pierożek są także studentkami Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie (ostatni rok), Małgorzata Syrdka-Słiwa kończy w Krakowie aż dwa kierunki jednocześnie – psychologię i dziennikarstwo, z Krakowa na mecze dojeżdża też Nela Mamlina i „tylko” uczennicą II LO w Przemysłu jest Anna Jędruch. Te zawodniczki zwykle broniły barw Nurtu. Żadnego rozpieszczania, żadnych profesjonalnych kontraktów, podróże na mecze po-

ciągami, a mimo to I liga. To był naprawdę trudny rok dla Nurtu i MKS MDK, ale jeżeli nie znajdą się dalsi sponsorzy i nie zmienią stosunku do finansowania sportowego wyczynu władze miasta i województwa, to rok następny będzie jeszcze trudniejszy.

Są mecze, o których zapomnieć nie sposób. To te najlepsze, ale i te najgorsze (choć o nich zapomnieć chciałoby się jak najprędzej). Dla M. Bodnara takimi spotkaniami były: mecz z AKTMS Łódź w Przemysłu, wprawdzie zremisowany 7:7, ale po prowadzeniu 7:3 i wspaniałej walce z wymagającym i doświadczonym przeciwnikiem. Dwa inne to te z Imxem Jastrzębie, najpierw najgorszy, bo przegrany u siebie (1:8) gdy nie grała jeszcze doskonała Chinka Miao Miao, a potem także przegrany, ale tylko 5:8 w Jastrzębiu.

Cel sportowy został osiągnięty, było nim pozostanie w lidze, jak będzie za rok czas pokaże. Dziewczyny skończą studia, będą chciały rozpocząć pracę, czy znajdzie się taka w Przemysłu? Przypadłoby się trenerzy i w Nurcie, ale kto im zapłaci? Zanim trzeba będzie znaleźć odpowiedzi na te i inne związane z przyszłością klubu pytania, pozostaje do rozegrania bardzo interesujący pojedynek w ramach rozgrywek o Puchar Polski – finał makroregionu: Nurt Przemysł – Wanda Kraków (wicemistrz Polski).

Krakowianki awizują przyjazd najsilniejszego składu z Kursakową, Lityńską i Szatkó, warto więc przyjść do sali Zespołu Szkół Technicznych w Przemysłu 11 kwietnia o godz. 17.00.

Praca w Nurcie nastawiona jest głównie na szkolenie młodzieży, trzon I-ligowego zespołu to też zawodniczki, które w tym klubie stawiały pierwsze kroki. Przez 20 lat istnienia klubu (w czerwcu i lipcu br. obchodzony będzie ten jubileusz) w tenisa nauczyło się grać z górą 500 osób, oczywiście w różnym stopniu i na różnym poziomie, ale tylko szerokie szkolenie daje mocne oparcie i nadzieje na przyszłość. Oprócz najwyższej notowanego zespołu pań, w III lidze grają panowie (Zd. Bodnar, P. Błaż, T. Kurasz, P. Popiel, P. Ruśnica), a w lidze okręgowej zespoły dziewcząt i chłopców.

Bardzo podobnie rozwinięte jest szkolenie w MKS MDK i tam mają przedstawicieli w ligach okręgowych, w III lidze grają panowie, a panie w tym sezonie występowały także w II lidze. Za ubiegły sezon na 281 klubów w Polsce MKS MDK został sklasyfikowany na 18. miejscu, biorąc pod uwagę sumę wszystkich osiągnięć. Ten nieprzejmny incydent ze „strajkiem” zawodników to spore otępienie dla działaczy. Potrzebne są nowe rozwiązania, a trzon przyszłego zespołu już się tworzy. W dwóch ostatnich me-

czach bardzo dobrze grał Emanuel Czyż, który wzmocniony psychicznie i fizycznie przez Radka Dudka, mistrza Polski juniorów (od czerwca powinien być już pełnoprawnym zawodnikiem MKS MDK) staje się mocnym punktem drużyny. Przed nim oraz P. Blecharczykiem i Z. Jaremą już niedługo finał indywidualnych Młodzieżowych Mistrzostw Polski (Częstochowa 12-14 kwietnia). A liga pozostanie w pamięci na długo, także dzięki takim meczom jak wygrana na inaugurację z Pogonią Siedlce, zwycięstwo w Toruniu, ale i porażka z Pabianicami.

Jerzy Wilczyński „spiritus movens” klubu chętnie mówi też o sukcesach najmłodszych i fawo wymienia nazwiska bardziej utalentowanych. Spróbujmy je zapamiętać, może już wkrótce będzie o nich głośno, talenty w tenisie dorastają szybko: Anna i Małgorzata Diawół, Anna Martyn, Bernadetta Ścibior, Krzysztof Sochacki, Zdzisław Pilch, Łukasz Sobol i Izabela Jastrzębska.

Warto też pamiętać o tych, którzy pomagają przemyskiemu tenisowi: Zakładach Automatyki „Polna” S.A., Zakładzie Produkcji Narzędzi i Urządzeń Technicznych „Narzędziowcy – Polna” Sp. z o.o., Zakładach Płyt Piłśniowych, TU „Gryf” oraz władzom miasta Przemysła i województwa.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Sport w gminach

Biegi narciarskie w Narolu

Od wielu lat, z mniejszym lub większym nasileniem i skutkiem, prowadzony jest program sportowy z zakresu narciarstwa biegowego, określony jako „próbna limanowska”.

W skali kraju nie ma to żadnego wpływu na tragiczną wręcz sytuację narciarstwa, ale w miniskali gmin i niewielkich ośrodków, jest wspaniałą formą rozwoju fizycznego dla dzieci i młodzieży, zwłaszcza tej, która w ograniczonym stopniu korzysta z sal gimnastycznych i boisk. Próba limanowska prowadzona była i jak pokazuje przykład Narola, Lipska, Łowczy i Łukawicy nadal jest prowadzona w pełni w północnej części naszego województwa, gdzie naturalne warunki klimatyczne i terenowe sprzyjają narciarstwu biegowemu. Z inicjatywy sołtyśa Lipska Antoniego Steczkiewicza jeszcze w lutym br. odbyły się zawody o Nagrodę Bur-

mistrza Narola oraz Sołtyśa Lipska, które zgromadziły blisko 50 uczestników ze szkół podstawowych wymienionych już miejscowości. Na tzw. „Psich Górkach” Edward Wiciejowski i Wiesław Zdybek (nauczyciele wf-u ze szkoły w Lipsku) wyznaczili trasę biegów, którą najszczytniej pokonywała młodzież z Lipska. Oni też zdobyli puchar w klasyfikacji drużynowej, który z ręk burmistrza Narola Kazimierza Patałucha otrzymał dyrektor szkoły mgr Edward Wiciejowski.

Indywidualnie wśród dziewcząt kolejność była następująca: 1. A. Warzocha, 2. B. Szuper, 3. E. Wolanin (wszystkie SP Lipsko). Wśród chłopców młod-

szych: 1. J. Romaniszyn, 2. G. Kołodziej, 3. B. Zdybek (wszyscy SP Lipsko), a wśród chłopców starszych: 1. M. Mazur (S. Łowcza), 2. A. Kołodziej (SP Lipsko), 3. K. Berezka (SP Łowcza). Zawody te przeszły oczekiwania organizatorów i cieszyły się dużym zainteresowaniem zawodników oraz licznie przybyłymi widzami.

Na zakończenie ferii zimowych, w szkole podstawowej w Narolu, rozegrano po raz drugi Otwarte Mistrzostwa Gminy Narol w tenisie stołowym. Zwyciężyła młodzież, a na pierwszych czterech miejscach (startowało 29 zawodników) uplasowali się: 1. M. Banaś, 2. G. Banaś, 3. K. Nowoświat, 4. M. Dudek. (r)



Imprezę kończyło tradycyjne ognisko z pieczeniem kiełbasy.

Startuje klasa A

Terminarze

Grupa przemyska

14.04

Święte - Huwniki
Walawa - Leszno
Żurawianka - Trójczyce
Duńkowice - Mańkowie
Kaliników - Skołoszów

21.04

Wyszatyce - Święte
Skołoszów - Duńkowice
Mańkowie - Żurawianka
Trójczyce - Walawa
Leszno - Huwniki

28.04

Święte - Leszno
Huwniki - Trójczyce
Walawa - Mańkowie
Żurawianka - Skołoszów
Kaliników - Wyszatyce

1.05

Kaliników - Święte
Wyszatyce - Duńkowice
Skołoszów - Walawa
Mańkowie - Huwniki
Trójczyce - Leszno

5.05

Święte - Trójczyce
Leszno - Mańkowie
Huwniki - Skołoszów
Żurawianka - Wyszatyce
Duńkowice - Kaliników

12.05

Duńkowice - Święte
Kaliników - Żurawianka
Wyszatyce - Walawa
Skołoszów - Leszno
Mańkowie - Trójczyce

19.05

Święte - Mańkowie
Trójczyce - Skołoszów
Huwniki - Wyszatyce
Walawa - Kaliników
Żurawianka - Duńkowice

26.05

Żurawianka - Święte
Duńkowice - Walawa
Kaliników - Huwniki
Wyszatyce - Leszno
Skołoszów - Mańkowie

2.06

Święte - Skołoszów
Trójczyce - Wyszatyce
Leszno - Kaliników
Huwniki - Duńkowice
Walawa - Żurawianka

9.06

Walawa - Święte
Żurawianka - Huwniki
Duńkowice - Leszno
Kaliników - Trójczyce
Wyszatyce - Mańkowie

16.06

Skołoszów - Wyszatyce
Mańkowie - Kaliników
Trójczyce - Duńkowice
Leszno - Żurawianka
Huwniki - Walawa

Grupa jarosławska

14.04

Rokietnica - JKS II
Morawsko - Wiazownica
Rudołowice - Korzenica
Munina - Mięszisz Nowy
Zapałów - Makowisko
Wysock - Pruchnik

21.04

Wysock - Rokietnica
Pruchnik - Zapałów
Makowisko - Munina
Mięszisz Nowy - Rudołowice
Korzenica - Morawsko
Wiazownica - JKS II

28.04

Rokietnica - Wiazownica
JKS II - Korzenica
Morawsko - Mięszisz Nowy
Rudołowice - Makowisko
Munina - Pruchnik
Zapałów - Wysock

1.05

Zapałów - Rokietnica
Wysock - Munina
Pruchnik - Rudołowice
Makowisko - Morawsko
Mięszisz Nowy - JKS II
Korzenica - Wiazownica

5.05

Rokietnica - Korzenica
Wiazownica - Mięszisz Nowy
JKS II - Makowisko

Morawsko - Pruchnik
Rudołowice - Wysock
Munina - Zapałów

12.05

Munina - Rokietnica
Zapałów - Rudołowice
Wysock - Morawsko
Pruchnik - JKS II
Makowisko - Wiazownica
Mięszisz Nowy - Korzenica

19.05

Rokietnica - Mięszisz Nowy
Korzenica - Makowisko
Wiazownica - Pruchnik
JKS II - Wysock
Morawsko - Zapałów
Rudołowice - Munina

26.05

Rudołowice - Rokietnica
Munina - Morawsko
Zapałów - JKS II
Wysock - Wiazownica
Pruchnik - Korzenica
Makowisko - Mięszisz Nowy

2.06

Rokietnica - Makowisko
Mięszisz Nowy - Pruchnik
Korzenica - Wysock
Wiazownica - Zapałów
JKS II - Munina
Morawsko - Rudołowice

9.06

Morawsko - Rokietnica
Rudołowice - JKS II
Munina - Wiazownica
Zapałów - Korzenica
Wysock - Mięszisz Nowy
Pruchnik - Makowisko

16.06

Rokietnica - Pruchnik
Makowisko - Wysock
Mięszisz Nowy - Zapałów
Korzenica - Munina
Wiazownica - Rudołowice
JKS II - Morawsko

Grupa przeworska

14.04

Grzęska - Hawłowice
Roźniatów - Wierzbna
Urzejowice - Rozbórz
Gniewczyna - Nowosielce
Tryńcza - Gorzyce
Krzeczowice - Żurawiczki

21.04

Krzeczowice - Grzęska
Żurawiczki - Tryńcza
Gorzyce - Gniewczyna
Nowosielce - Urzejowice
Rozbórz - Roźniatów
Wierzbna - Hawłowice

28.04

Grzęska - Wierzbna
Hawłowice - Rozbórz
Roźniatów - Nowosielce
Urzejowice - Gorzyce
Gniewczyna - Żurawiczki
Tryńcza - Krzeczowice

1.05

Tryńcza - Grzęska
Krzeczowice - Gniewczyna
Żurawiczki - Urzejowice
Gorzyce - Roźniatów
Nowosielce - Hawłowice
Rozbórz - Wierzbna

5.05

Grzęska - Rozbórz
Wierzbna - Nowosielce
Hawłowice - Gorzyce
Roźniatów - Żurawiczki
Urzejowice - Krzeczowice
Gniewczyna - Tryńcza

12.05

Gniewczyna - Grzęska
Tryńcza - Urzejowice
Krzeczowice - Roźniatów
Żurawiczki - Hawłowice
Gorzyce - Wierzbna
Nowosielce - Rozbórz

19.05

Grzęska - Nowosielce
Rozbórz - Tryńcza
Wierzbna - Żurawiczki
Hawłowice - Krzeczowice
Roźniatów - Gorzyce
Urzejowice - Gniewczyna

26.05

Urzejowice - Grzęska
Gniewczyna - Roźniatów
Tryńcza - Hawłowice
Krzeczowice - Wierzbna

2.06

Urzejowice - Grzęska
Gniewczyna - Roźniatów
Tryńcza - Hawłowice
Krzeczowice - Wierzbna

Żurawiczki - Rozbórz
Gorzyce - Nowosielce

2.06

Grzęska - Gorzyce
Nowosielce - Żurawiczki
Rozbórz - Krzeczowice
Wierzbna - Tryńcza
Hawłowice - Gniewczyna
Roźniatów - Urzejowice

9.06

Roźniatów - Grzęska
Urzejowice - Hawłowice
Gniewczyna - Wierzbna
Tryńcza - Rozbórz
Krzeczowice - Nowosielce
Żurawiczki - Gorzyce

16.06

Grzęska - Żurawiczki
Gorzyce - Krzeczowice
Nowosielce - Tryńcza
Rozbórz - Gniewczyna
Wierzbna - Urzejowice
Hawłowice - Roźniatów

Grupa lubaczowska

14.04

Dachnów - Sokół Lubaczów
Lisie Jamy - Krowica
Młodów - Cewków
Płazów - Wólka Krowicka
Horyniec - Nowe Sioło
Legia Oleszyce - Basznia Dolna

21.04

Legia - Dachnów
Basznia - Horyniec
Nowe Sioło - Płazów
Wólka Krowicka - Młodów
Cewków - Lisie Jamy
Krowica - Sokół

28.04

Dachnów - Krowica
Sokół - Cewków
Lisie Jamy - Wólka Krowicka
Młodów - Nowe Sioło
Płazów - Basznia
Horyniec - Legia

1.05

Horyniec - Dachnów
Legia - Płazów
Basznia - Młodów
Nowe Sioło - Lisie Jamy
Wólka Krowicka - Sokół
Cewków - Krowica

5.05

Dachnów - Cewków
Krowica - Wólka Krowicka
Sokół - Nowe Sioło
Lisie Jamy - Basznia
Młodów - Legia
Płazów - Horyniec

12.05

Płazów - Dachnów
Horyniec - Młodów
Legia - Lisie Jamy
Basznia - Sokół
Nowe Sioło - Krowica
Wólka Krowicka - Cewków

19.05

Dachnów - Wólka Krowicka
Cewków - Nowe Sioło
Krowica - Basznia
Sokół - Legia
Lisie Jamy - Horyniec
Młodów - Płazów

26.05

Młodów - Dachnów
Płazów - Lisie Jamy
Horyniec - Sokół
Legia - Krowica
Basznia - Cewków
Nowe Sioło - Wólka Krowicka

2.06

Dachnów - Nowe Sioło
Wólka Krowicka - Basznia
Cewków - Legia
Krowica - Horyniec
Sokół - Płazów
Lisie Jamy - Młodów

9.06

Lisie Jamy - Dachnów
Młodów - Sokół
Płazów - Krowica
Horyniec - Cewków
Legia - Wólka Krowicka
Basznia - Nowe Sioło

16.06

Dachnów - Basznia
Nowe Sioło - Legia
Wólka Krowicka - Horyniec
Cewków - Płazów
Krowica - Młodów
Sokół - Lisie Jamy

Piłkarze zakończyli sezon w zimowej scenerii, wiosna '96 nie jest lepsza.



Dariusz DELMANOWICZ

Pod patronatem Rady Wojewódzkiej LZS

Zimowe Igrzyska

Po raz dwudziesty Rada Wojewódzka Zrzeszenia LZS była organizatorem Wojewódzkich Zimowych Igrzysk Mieszkańców Wsi, które z udziałem przedstawicieli 22 gmin odbyły się w jarosławskiej hali MOSiR.

Ogółem w imprezie startowało ok. 300 zawodników i zawodniczek w 11 konkurencjach sportowo-rekreacyjnych. A oto zdobywcy czołowych lokat:

Tenis stołowy

Kobiety:
1. Beata Barska (Laszki)
2. Mariola Bużała (Radymno)
3. Katarzyna Ozimek (Oleszyce)

Mężczyźni:

1. Paweł Smoloniec (Oleszyce)
2. Tomasz Soja (Radymno)
3. Adam Depciuch (Zarzecze)

Rzut łoką:

Kobiety:
1. Agata Wajda (Zarzecze)
2. Agnieszka Paś (Chłopice)
3. Joanna Jakubowicz (Medyka)

Przy pingpongowych stołach...

...spotkali się reprezentanci szkół rolniczych naszego województwa, by rozegrać mistrzowski turniej. Startowało 50 zawodniczek i zawodników z ZSR Oleszyce i Nienadowa oraz Technikum Rolniczego w Sośnicy. W kategorii juniorek zwyciężyła Katarzyna Ozimek przed Martą Nieckarz i Agnieszka Słyż (wszystkie z Oleszyce) oraz Beatą Skarbińską (Nienadowa).

Wśród juniorów najlepszy był Paweł Parzyński przed Adamem Rogożą (obaj Oleszyce) oraz Tomaszem Tereszcz-

Mężczyźni:

1. Wojciech Świzdor (Cieszanów)
2. Dariusz Mrozowicz (Radymno)
3. Andrzej Wojciechowski (Lubaczów)

Rzut do kosza:

Kobiety:
1. Jolanta Janczura (Horyniec)
2. Anna Pisarz (Lubaczów)
3. Barbara Rozumkiewicz (Kańczuga)

Wyciskanie odważnika:

1. Marian Rożański (Oleszyce)
2. Janusz Żak (Lubaczów)
3. Marek Gilarski (Chłopice)

Strzały na bramkę:

1. Damian Gujda (Zarzecze)
2. Andrzej Krzeptoń (Jarosław)

Szachy męzczyzn:

1. Stanisław Lusio (Żurawica)
2. Antoni Ptasznik (Radymno)
3. Ireneusz Lach (Roźwienica)

Warcaby 100-polowe kobiet:

1. Józefa Karuś-Miara (Rokietnica)
2. Teresa Durbajto (Radymno)
3. Natalia Szpiżyk (Kańczuga)

Siatkówka kobiet:

1. Oleszyce
2. Chłopice
3-4. Cieszanów, Kańczuga

Siatkówka męzczyzn:

1. Zarzecze
2. Oleszyce
3. Radymno
4. Cieszanów
5-6. Kańczuga, Chłopice

W punktacji zespołowej gmin czołowe miejsca zajęli:

1. Oleszyce - 197 pkt.
2. Kańczuga - 174,5 pkt.
3. Chłopice - 167 pkt.
4. Radymno - 164 pkt.
5. Laszki - 157 pkt.
6. Cieszanów - 154,5 pkt.

Wymienione zespoły zostały nagrodzone pucharami oraz nagrodami w postaci sprzętu sportowego, zaś w konkurencjach indywidualnych - zdobywcy trzech czołowych lokat otrzymali pamiątkowe dyplomy, a zwycięzcy ponadto upominki rzeczowe, wręczone przez przewodniczącego RW LZS Romana Kałamarza i jego zastępczynię Marię Gierczak. (kram)

Futbol starszych panów

Pięć drużyn wzięło udział w halowym turnieju piłki nożnej oldbojów, jaki w sobotę - 23 marca - rozegrano w jarosławskiej hali MOSiR.

Regulamin dopuszczał do gry panów 35-letnich i starszych. Grano systemem „każdy z każdym” - łącznie odbyło się 10 meczów. Najlepsi okazali się piłkarze z **Huty Szkła**, którzy w pokonanym polu zostawili ekipę **Nauczycieli** (3:0), **JKS** (1:0), **ZPDz „Jarlan”** (2:9) oraz **Ro-**

lex (0:0) i zdobyli w nagrodę puchar Burmistrza Jarosławia.

Wyróżniono także: najlepszego zawodnika - **Alfreda Kilara** (JKS), najlepszego bramkarza - **Michała Streita** (HSJ), „króla strzelców” - **Ryszarda Wiśniewskiego** (HSJ - 4 bramki) oraz najstarszego uczestnika turnieju - **Tomasza Słowika** (JKS).

Organizatorami i fundatorami nagród byli **Urząd Miasta Jarosławia** oraz miejscowy **MOSiR**. (kram)

Szachowa „Złota Wieża”

Pod tą tytułową nazwą został rozegrany w Jarosławiu wojewódzki turniej szachowy z udziałem 6 zespołów LZS.

Drużynowo zwyciężyli **sza-chiści Tęczy Kosienice** - 10,5 pkt., przed **Sośnicą** - 9,5 pkt., **Rozborzem Długim** - 9 pkt., **Ujkowicami** - 8,5 pkt., **Kań-**

czuga - 6,5 pkt. i **Czarnymi Oleszyce** - 4 pkt. Na poszczególne szachownice najlepsze byli: **I** - Ireneusz Lach z **Kosienic**, **II** - **Dariusz Lusio** z **Kosienic**, **III** - **Marcin Zajac** z **Ujkowic** a na **IV** - **Małgorzata Nizioł** z **So-**

śnicy. (kram)

HD

» DIHARD «

Jarosław, tel. (0-10) 215-113, 213-477, fax 216-012

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY**1000 ASORTYMENTÓW!!!****cenę konkurencyjne**

- **ABIZOLE** i impregnaty
- **ATLAS** kleje, fugi
- **BLACHA** płaska, trapezowa, dachówkowa, ocynkowana i powleczona - długości do 12 m na zamówienie
- **BETONIARKI**
- **BOAZERIA** drewnopodobna i plastikowa (siding)
- **CHEMIA** - farby emulsyjne, lakiery ekologiczne, kleje, zaprawy, fugi, pianki uszczelniające
- **CEMENT** portlandzki, wapno - ceny najniższe
- **CEGLA** szamotowa (prostki), klinierowa pełna czerwona i biała
- **DACHÓWKA** ceramiczna
- **DRZWI** wejściowe i garażowe uchylne
- **ETERNIT** falisty i płaski (szablony i karpówka)
- **GARAŻE** blaszane
- **KANALIZACJA** - rury i kształtki
- **MATERIAŁY ŚCIENNE** - pustaki siporex i czerwone
- **OKNA PLASTIKOWE „STOLBUD”** Warszawa w cenach producenta
- **OKNA DACHOWE „VELUX”**
- **OŚCIEŻNICE** - wszystkie rozmiary
- **PAPA** i **LEPIKI** - wszystkie gatunki
- **PARAPETY** marmurowe i lastrikowe
- **PŁYTY** wiórowe i pilśniowe zwykłe, lakierowane, drukowane
- **PŁYTY** gipsowo-kartonowe, gips, akcesoria, kleje
- **PŁYTKI CERAMICZNE** - elewacyjne, podłogowe, ściennie
- **RYNNY** firmy „MARLEY”, rynnny ocynkowane
- **STOLARKA „STOLBUD”** Wulomin w cenach producenta okienna i drzwiowa w pełnym asortymencie
- **STAL** żebrowana, kształtowa, rury
- **STYROPIAN** - wszystkie grubości
- **SZKŁO** okienne, kit - upust dla zakładów usługowych
- **SIATKA** ogrodzeniowa ocynkowana i PCV, rabsza, słupki
- **TARCICA**
- **WĘGIEL** mineralna i **WATA** szklana

I WIELE INNYCH
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH

• WĘGIEL i KOKS

SPRZEDAŻ PROWADZIMY:

Jarosław, ul. Krakowska 32
Radymno, ul. Kolejowa
Radymno, Rynek 1 (Sklep)
Przemyśl, ul. Sobótki (Pikulice)SŁUŻYMY
TRANSPORTEM
W MIARĘ MOŻLIWOŚCI**WSZYSTKO MOŻESZ KUPIĆ****NA RATY**Biuro Nieruchomości „DIHARD”
Jarosław, ul. Kruhel Pełkiński 10 a
przyjmuje do sprzedaży oraz oferuje:
działki, domy, mieszkaniaFirma EL-TECH
nowe stoisko

eTECH

Kuchnie, pralki, roboty kuchenne,
lodówki, telefony, telewizory.

CENY FABRYCZNE

RATY
bez żyrantów

Przeworsk, ul. Piłsudskiego 2, tel. 482-566

SALON USŁUGOWY

KSEROKOPIE CZARNO-BIAŁE
KSERO-OFFSETY (PRIORTY) -
- 120 kopii/min.
OPRAWA DOKUMENTÓW:
BINDOWANIE,
LAMINOWANIE.
CIĘCIE PAPIERU



XERREX
Przemyśl, ul. 3 Maja 21, tel./fax (0-10) 704-753

HURTOWNIA FARB I LAKIERÓW

- Bogusz -
Przemyśl, ul. Dworskiego 57
tel. (0-10) 78-54-65

Zaprasza
do nowo otwartej
mieszalni akrylowych
lakierów samochodowych
firmy



DELTRON
CENY PROMOCYJNE

Nadleśnictwo Birza
ogłasza II ustny przetarg nieograniczony
na sprzedaż działki o pow. 0,62 ha, nr ewid. 605/1 nr księgi
wieczystej 36401, na której rozpoczęto inwestycję - budynek
mieszkalny 12-rodzinny.

Działka zlokalizowana jest w Birzy.
Wartość inwestycji - 133.750 zł
Wartość działki - 10.090 zł
Cena wywoławcza wynosi - 143.840 zł + podatek VAT
Przetarg odbędzie się w dniu 25.04.1996 r. o godzinie 10.00
w siedzibie Nadleśnictwa Birza.
Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacać w kasie Nadleśnic-
twa najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.
Szczegółowe informacje o przedmiocie przetargu można uzy-
skać w Nadleśnictwie Birza.
Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.

OGŁOSZENIE

AGENCJA WŁASNOŚCI ROLNEJ SKARBU PAŃSTWA
Oddział Terenowy w Rzeszowie
informuje,
że w dniu 17.04.1996 r. o godz. 14.00 w siedzibie Oddziału
Agencji WRSP w Rzeszowie, ul. 8 Marca 13 odbędzie się **prze-
targ ofert pisemnych** na dzierżawę Obiektu Rolnego OLSZA-
NY, gmina Krasieczyn, w skład którego wchodzi: 68,92 ha użyt-
ków rolnych oraz budynki i budowle: owczarnie, magazyny, gara-
że, warsztat, drogi, place, itp.
Szczegółowe informacje o przedmiocie i warunkach przetargu
można uzyskać w Gospodarstwie Rolnym Mielnów (biuro Olsza-
ny), tel. 718318 Przemyśl, w biurze Agencji w Przemyślu, ul.
Konarskiego 4, tel. 786492, a także w OT AWRSP w Rzeszo-
wie, ul. 8 Marca 13, tel. 626477.

ZAWIADOMIENIE

Zgodnie z art. 18 ust. 2, pkt. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o
zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 89, poz. 415), po
podjęciu przez Radę Gminy Krasieczyn Uchwały nr 119/XV/96 z
dnia 27 marca 1996 r.

zawiadamiam
o przystąpieniu do sporządzenia Miejscowego Planu Zago-
spodarowania Przestrzennego dla terenu oznaczonego w za-
łączniku graficznym do podjętej uchwały, położonego w
miejscowości Pralkowce, w celu powiększenia terenów bu-
downictwa mieszkaniowego, jednorodzinne.

Wnioski do planu mogą być składane w terminie do dnia 30 kwiet-
nia 1996 r. w Urzędzie Gminy w Krasieczynie.
Wójt Gminy Krasieczyn

ZAKUPIMY

TRANSFORMATORY
ENERGETYCZNE
sprawne technicznie

Lódź,
tel.: 74-06-09, 73-08-77,
86-58-70; fax: 74-06-09

GWARANTOWANA
NATYCHMIASTOWA
PŁATNOŚĆ
PRZY ODBIORZE

NAJTAŃSZY STYROPIAN ATESTOWANY

M-15	- 95,00 zł/m ³ do 5 m ³
	- 92,00 zł/m ³ powyżej 5 m ³
M-20	- 112,00 zł/m ³ do 5 m ³
	- 109,50 zł/m ³ powyżej 5 m ³
M-30	- 155,20 zł/m ³ bez względu na ilość

Dla hurtowni materiałów
budowlanych możliwość
negocjacji cen.

Dystrybutor:
CZEXBUD Żurawica 650,
tel./fax 713-180
Baza SKR - Rokietnica
Baza GS - Orly

HURTOWNIA

ART. SZKOLNYCH I BIUROWYCH
PIŚMIENNYCH I PIROTECHNICZNYCH

37-500 JAROSŁAW, ul. Reymonta 2 tel. (0-10) 213-583
tel. kom. 0-903 75131
0-903 15189

OFERUJEMY:
ZABAWKI krajowe i zagraniczne
(samochody BURAGO)

Duży wybór PUZZLI
Duży wybór ARTYKUŁÓW SZKOLNYCH
PAPIERNICZYCH I BIUROWYCH
- plecaki i tornistry
- zeszyty
- długopisy CORWINA
- kleje

MASKOTKI
gumowe
pluszowe
i mechaniczne

ARTYKUŁY DLA NIEMOWIĄT
PETARDY, FAJERWERKI
BATERIE VINNIC

Przy większych zamówieniach dowóz na koszt firmy.
Atrakcyjne ceny, dogodne warunki płatności.
Rabat dla stałych Klientów

PRZEDSTAWICIEL PRODUCENTÓW:



Przedsiębiorstwo
Produkcyjno
Usługowe



MATERIAŁY BUDOWLANE

- Węlna mineralna **ROCKWOOL** w cenach producenta
- Płytki ściennie, posadzkowe - OPOCZNO (dealer)
- **ONDULINE** - rewelacyjne pokrycia dachowe
- **CARBITAL** - rewelacyjne taśmy do uszczelniania dachu
- NOWOŚĆ - **GUMBIT** - najtańszy środek do konserwacji i renowacji pokryć dachowych oraz inne atrakcyjne materiały budowlane

Zapewniamy
TANI transport

Zapraszamy
do punktu sprzedaży
37-500 Jarosław, Widna Góra 99a
(kierunek Pruchnik)

HURTOWNIA WYROBÓW HUTNICZYCH

PHU „STALPROFIL”, TEL. 78-21-58
skład handlowy Żurawica (obok piekarni)

- | | | |
|------------------------|------------------------|-------------------|
| -ceowniki | -kątowniki | -stal zbrojeniowa |
| -rury ocynkowane | -rury czarne | -dwuteowniki |
| -blachy ocynk. i trap. | -profile zamknięte | -blachy czarne |
| -płaskowniki | -usługi transportowe | -wełna mineralna |
| -siatka ogrodzeniowa | -usługi dźwigowe - 10t | -styropian |

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 7.00 DO 15.00,
W SOBOTĘ OD 7.00 DO 13.00



GLAZURA

sklep w Przemyslu
ul. Batorego 5, tel. 78-39-91

Oferujemy:

- Płytki ściennie i podłogowe renomowanych firm HISZPAŃSKICH
- Płytki specjalnego przeznaczenia o wysokich wytrzymałościach firm NIEMIECKICH, FRANCUSKICH I POLSKICH
- Lustra, kleje, fugi



KOREKS NAJTANIEJ PHILIPS HURT-DETAL

Przemysł, RYNEK 3, tel. 78-33-89

całą dobę czynne

TELE TAXI, tel. 78-22-33

Przemysł, (Dworzec Główny)

bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta

TAXI NA TELEFON nr 788-888

ul. Czarnieckiego 37-700 Przemysł

UWAGA!

DOJAZD DO KLIENTA NA TERENIE MIASTA BEZPŁATNIE!

POSTÓJ DWORZEC GŁÓWNY PKP i PKS Przemysł

RADIO TAXI TEL. 96-26 LUB 78-40-00

(w PRZEMYSŁU)

DOJAZD W MIEŚCIE BEZPŁATNY

60 GR ZA 1 KM

TAXI

ul. Kraszewskiego Tel. 707-808

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy z dostawą
- odwożenie dzieci do i ze szkoły

CENY KONKURENCYJNE

UWAGA!

ATRAKCYJNA REKLAMA NA OPARCIACH ŁAWEK

GWARANTUJEMY:

- estetykę wykonania
- możliwość wyboru lokalizacji
- znakomitą czytelność
- niskie ceny

Szczegółowa informacja pod nr. tel. (0-10) 700-853 RWPBU REMAL-TEX, Przemysł, ul. 22 Sztuczna 3/29

Agencja Handlowa s.c. **Inter-Profit**
Przemysł, ul. Batorego 5
przyjmie do pracy magazynierów.

Wymagany staż pracy trzy lata, wiek do 30 lat, konieczne referencje. Oferujemy bardzo dobre warunki płacowe. Zgłoszenia w siedzibie firmy od godz. 10.00 do 15.00.

GABINET OKULISTYCZNO-OPTYCZNY

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe

PRZYJMUJĄ LEKARZE:
Lek. A. PELCZARSKA
Lek. M. SZUPEŁAK
Lek. S. SOCHACKI
Lek. E. KONOWALCZYK

PRZEMYSŁ
UL. MICKIEWICZA 25
TEL. 78-86-10

Auto-moto

Cinquecento 700 (rok prod. 1995), Tel. 780325.
Cinquecento 704, rok prod. 1995, na gwaranacji, sprzedam. Tel. 706928.
Iveco deaily 35.8, rok prod. 1991, blaszak, plombowany. Tel. 782010, 783467.
Łada 2107 1500, rok prod. 1992. Tel. 713248 po 16.00.
Łada oka 650, prod. 1990, przebieg 46.000. Tel. 707747.
Polonez caro 1,5 1991 r., 54 tys. km, elektroniczna blokada zapłonu, RM. Tel. 789271 wew. 215 do 15.00, Przemysł, Sierakowskiego 14/7.

Sprzedam fiata 126p (rok prod. 1993 r., czerwiec), kolor czerwony, stan dobry. Sprzedam raty na Cinquecento 700 z Autotak. Radymno, ul. Zielona 19, tel. 553.
Sprzedam fiata 126p SSK, 1994 r., kolor błękitnozmarałdowy, przebieg 10.000 km. Wiadomość: tel. 702881 wew. 581.
Sprzedam fiata 126p, 1981 r. Tel. 709603 po 16.00.
Sprzedam kawasaki 750, 1983. Tel. 785325.
Sprzedam ladę 2107 1500, 1992 r., biała, minimalny przebieg, 1 wtaściciel, garażowna. Tel. 706959.
Sprzedam pilnie dacie, rok prod. 1991. Bachów 35.
Sprzedam poloneza caro 1600, rok prod. 1992, przebieg 80.000 km. Wiadomość: od godz. 15-18. Tel. 799003.
Sprzedam poloneza 1,5LE, akwariów, rok prod. XII 1986. Tel. 787082 po 16.00.
Sprzedam poloneza 1500, rocznik 1986, cena 46 mln. Tel. 787020.
Sprzedam suzuki maruti 800, 1992. Tel. Przemysł 702717.
Sprzedam zuka diesla, blaszaka, 4C90, 1983. Wiadomość: 706916.
Star 28. Jasienica 1, tel. 67C.
Szyberdachy. Jarosław 214808.

AUTOKOMIS

- Skup,
- sprzedaż,
- pośrednictwo

Sprzedaż ratalna maksymalnie 60 rat
37-500 Jarosław,
ul. Poniatowskiego 40
tel. 090 375372

Pomoc drogowa 24 godziny na dobę
Jarosław,
ul. Grodziszczajska 45
tel. 090 375381

Kujono

Kupię dom jednorodzinny lub działkę budowlaną w granicach Przemysłu. Wiadomość: tel. 789410 po godz. 20.

Lokale

Do wynajęcia powierzchnia magazynowo-handlowa 300 m kw., ogrzewana, z telefonem, Przemysł, ul. Jasińskiego 24. Wiadomość: tel. 090310993.
Lokal 110 m kw. w centrum (po sklepie Mors, ul. Mnisa). Tel. 787451, 705717.
Małopolski Przemysł Drzewny SA w Przemyslu, ul. Łukasiewicza 7, posiada do wynajęcia 3 pokoje biurowe. Tel. 782321.
Wydzierżawię biuro, magazyny, hale produkcyjne, komory chłodnicze. Jarosław, 010 213153.

Mieszkania

Poszukuję do wynajęcia domu lub pół domu w okolicach Przemysłu, z garażem lub budynkiem gospodarczym, Przemysł, Czarnieckiego 17/1, wieczorem.
Sprzedam mieszkanie w Przemyslu. Tel. 483279.
Zamienię mieszkanie w starym budownictwie 137,19 m kw. i p, na dwa mniejsze, 2 pokoje. Wiadomość: Przemysł, Piotra Skarżyńskiego 10 po 15.00.

Nauka

AGENT CELNY KASJER WALUTOWY

KRAKOWSKA SZKOŁA BIZNESU
FILIA W PRZEMYSŁU

Przemysł, ul. Św. Józefa 6
tel. (010) 702 003

Praca

Barmana lub barmankę, przyjmuje do pracy. Tel. 700104 po 16.00.
Firma handlowa zleci pracę domową - wyrób dekoracyjnych kopert. Podpisujemy umowę na dłuższą współpracę. Dopisek „PAP”, koperta zwrotna polecona „AG-JOT”, 39-201 Dębica 3, skr. 17.
Zatrudnię malarza, stolarza ze stażem pracy. Tel. 090375348.
Zatrudnimy barmana i barmankę, wykształcenie średnie, wiek do 25 lat. Tel. 785609.

Sprzedaz

Bramy, słupki, segmenty ogrodzeniowe, sprzedam. Przeworsk, ul. Studzińska 2, tel. 0191 2069.
Cinquecento-auto części, Przemysł, Pilsudskiego 29.
Komis płyt kompaktowych. Sklep Muzyczny, Dworskiego 13.
Magiel usługowy, sprzedam. Wiadomość w Zakładzie ul. Lwowska 32.
Panasonic, Technics, sprzęt audio, zestawy głośnikowe, akcesoria, kasety, POLIMAX, Przemysł, Grunwaldzka 11, tel. 705044.
Podszeński Importer. 010 213153.
Produkcja i sprzedaż boazerii, listew wykończeniowych, układanie boazerii, glazury, terakoty. Przemysł, tel. 799727, Stolarnia, Jasińskiego 58.
Sklep-komis: RTV, AGD. Żurawica-krzyżówka przy E40, zaprasza (możliwość raty). Tel. 713258.
Spódnice, sukienki. 042 792107.
Sprzedam 10 ha pola, działki budowlane w Grochowcach. Tel. Przemysł 711935.

Sprzedaz

Papiery firmowe, wizytówki w kolorach - to nasza specjalność. POLIMAX, Grunwaldzka 11, Kazimierzowska 10, tel. 705044.
Pieczętki, szybki i fachowo. POLIMAX, Grunwaldzka 11, Kazimierzowska 10, tel. 705044.
Skład Celny świadczy usługi. 010 213153.
TAPS, usługi: zabudowa poddaszy, ścielanie dachów, obniżanie sufitów, malowanie, tapetowanie, prace wykończeniowe. Tel. 786113 od 7.00-11.00.
Transport krajowy TIR, Przemysł, ul. Krzemieniec, tel. 787647.
Usługi hydrauliczno-gazowe. Tel. 702260.
Wypożyczalnia nakryć stołowych. Skoloszów 180.
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Wojtek” Małowice 23
oferuje usługi w zakresie: **układania podłóg, boazerii, parkietów, czyszczenia i malowania ścian, okien.**
Gwarantuje solidne wykonanie.
TEL. 090 375348

Sprzedam 10 ha pola, działki budowlane w Grochowcach. Tel. Przemysł 711935.

Sprzedam dom drewniany w Medyce. Wiadomość: kiosk spożywczy, Przemysł, Jasińskiego 2 lub Jasińskiego 10 - mieszkanie.
Sprzedam dom piętrowy na dużej działce. Munina 147B.
Sprzedam dom w Pratikowcach. Wiadomość: Przemysł, tel. 799811.
Sprzedam dom w Przemyslu. Wiadomość: 0131 41474 lub Przemysł 799906.
Sprzedam fermę drobiarską koło Jarosława o powierzchni 800 m kw. Wiadomość: tel. 2792 po 20.00.

Sprzedam kiosk spożywczo-przemysłowy na terenie dworca PKP. Tel. 707351 po 15.00.
Sprzedam kloce dębowe. Buszkowice 100.
Sprzedam nową chłodzarkę do lodów, faktura VAT. Tel. 785609.
Sprzedam prasę Z224. Nienowice 95.
Sprzedam punkt handlowy przy dworcu PKP od ul. Czarnieckiego. Tel. 788377.
Sprzedam sklep odzieżowo-obuwiczny w Żurawicy. Tel. 713063 po 19.00.
Sprzedam wyposażenie sklepu spożywczo: lody, regały, zamrażarkę, chłodziń. Tel. 789296.

Sprzedam wypożyczalnię kaset video. Łaszki 259.
Sprzedamy: halę produkcyjną drewnianą, 500 m kw i zbudne maszyny w idealnym stanie: pastarzarka-wibroprasa HK6 z osprzętem i betoniarcią, wózek widłowy spalinowy RAK 1,5 t, wyciąg budowlany WBT. Ustrzyki Dolne, tel. 1656, fax 0137 37077.
Tanię sprzedam działkę 23 a, zabudowania, 2 pokoje, kuchnia itp. (gaz). Katarzyna Maćko, Mickiewicza 50/1.
Zespół komputerowy Pentium 60, nowy. Tel. Cieszanów 338 po 16.00. Wystawiam faktury VAT.

Usługi

„Optima” odzież skórzana, koczuchy - czyszczenie, farbowanie. Przemysł, ul. Mnisa 2.
ASSISTANCE ELECTRIQ: domofony, videodomofony, TV przemysłowa, alarmy, instalacje elektryczne. Nowość: usługi w systemie ra-talnym. Tel./fax 705698.
Konsultacje psychologiczne i psychoterapia dla młodzieży i dorosłych; mgr Beata Leśniak psycholog, psychoterapeuta, Przemysł, ul. Dworskiego 98, tel. 010 799375, 783794, 787906.
Papiery firmowe, wizytówki w kolorach - to nasza specjalność. POLIMAX, Grunwaldzka 11, Kazimierzowska 10, tel. 705044.
Pieczętki, szybki i fachowo. POLIMAX, Grunwaldzka 11, Kazimierzowska 10, tel. 705044.
Skład Celny świadczy usługi. 010 213153.
TAPS, usługi: zabudowa poddaszy, ścielanie dachów, obniżanie sufitów, malowanie, tapetowanie, prace wykończeniowe. Tel. 786113 od 7.00-11.00.
Transport krajowy TIR, Przemysł, ul. Krzemieniec, tel. 787647.
Usługi hydrauliczno-gazowe. Tel. 702260.
Wypożyczalnia nakryć stołowych. Skoloszów 180.
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Wojtek” Małowice 23
oferuje usługi w zakresie: **układania podłóg, boazerii, parkietów, czyszczenia i malowania ścian, okien.**
Gwarantuje solidne wykonanie.
TEL. 090 375348

Zguby

Zaświadczenie o działalności gospodarczej nr 6424/3211/91.

Różne

Mam prawą stronę duo histeria miliard. Tel. 701190.
OGŁOSZENIA DROBNE NA TELEFON PRZEMYSŁ 702200 JAROSŁAW 212034

Prywatna Specjalistyczna PRZYCHODNIA ALERGOLOGICZNA - ALFA -

Przemysł, ul. Glazeta 10, tel. 70-47-69 pon, wt, śr, cz: 14.00-19.00

- testy alergologiczne
- leczenie chorób alergiczych
- wizyty domowe

prowadzi specjalista alergolog GERARD CHOJNACKI

Jarosław Widna Góra 98a tel./fax (0-194) 23-26

ADAM

Przemysł ul. Batorego 5 tel./fax (0-10) 789-415

FARBY

- ✓ pełny asortyment
- ✓ ceny fabryczne
- ✓ rabaty
- ✓ dostawa na miejsce

ATLAS

- ✓ KLEJE
- ✓ DOCIEPLENIA ATLAS STOPTER
- ✓ art. pomocnicze

OPOCZNO

- ✓ Płytki
- ✓ OPOCZNO - 5 lat gwarancji

FARBY

- ✓ ceny fabryczne
- ✓ dostawa na miejsce

ADAM

- ✓ pianki montażowe
- ✓ silikon
- ✓ pędzle malarskie
- ✓ narzędzia dla płytkarzy
- ✓ narożniki do płytek Excellent
- ✓ kleje latex, osakryl, parkietolep i inne

PPHU MRÓZ 2, PRZEMYSŁ, Wyb. Kościuszki 70

CHŁODNICTWO I KLIMATYZACJA**SPRZEDAŻ:**

- klimatyzacje typu split compact
- urządzenia chłodnicze do samochodów wszystkich typów
- ludy, regały chłodnicze NA ZAMÓWIENIE do każdej wielkości sklepu
- komory chłodnicze
- gazy chłodnicze wszystkich typów
- agregaty (wszystkie typy)
- osprzęt chłodniczy

USŁUGI:

- projektowanie urządzeń chłodniczych dla przemysłu spożywczego
- wykonywanie napraw do 12 godzin

NISKIE CENY!**Galifax**Autoryzowany przedstawiciel firmy **Canon**

oferuje sprzedaż, montaż i kompleksowy serwis:

- kserokopiarek
- faxów
- telefonów
- centrale telefoniczne firmy Panasonic
- kasy fiskalne TEC MA 1030
- kasy komputerowe
- drukarki fiskalne

Możliwość sprzedaży ratowej.

Zapraszamy w godzinach 8.00-16.00
Spółka z o.o., 37-700 Przemyśl,
ul. Lwowska 37, tel./fax 78-35-18

Hurtownia D&K
- rajstopy
- skarpety
- getry
- koszulki
- fajerwerki

Przemyśl,
ul. Batorego 5 (8-16)
tel. 78-40-70

Producent**OKIEN I DRZWI Z PCV**

poszukuje

REGIONALNYCH
PRZEDSTAWICIELI
HANDLOWYCHbardzo korzystne
warunki współpracy**KONSERWACJA - BIS**Rzeszów, ul. Przy Torze 1
tel. 388-31, fax 343-14**KBE SYSTEM**

Nowo powstała HURTOWNIA
ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH
firmy ze Śląska PPHU MRÓZ 2,
PRZEMYSŁ, Wyb. Kościuszki 70, tel. 704866

Otwarcie hurtowni nastąpi 16.04.1996 r.

1001 ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH**ZAPRASZAMY!**ZATRUDNIĘ elektromechaników urządzeń chłodniczych
PPHU MRÓZ 2, Przemyśl, Wyb. Kościuszki 70
Wysokie zarobkiZrzeszenie Właścicieli i Zarządców Domów
w Przemyślu,
ul. Śmigurskiego nr 9, tel. 783295**ogłasza przetarg na wynajem
lokalu użytkowego
przy ul. 3 Maja 21 w Przemyślu**o powierzchni 72,80 m² – łącznie 3 pomieszczenia
na działalność handlową lub usługowąPrzetarg odbędzie się w dniu 19.04.1996 r.
o godzinie 12 w lokalu Zrzeszenia.
Pisemne oferty należy składać do dnia 16.04.1996 r.
w godz. od 8 do 11.**meble biurowe**meble metalowe – sejfy – kasy pancerne
krzesła i fotele biurowePrzemyśl
ul. Zybkiewicza 9
tel. 78-85-51**PEKPOL SPÓŁKA AKCYJNA****zatrudni handlowca-technologa**

w Hurtowni w Przemyślu, ul. Kopernika 80

WYMAGANIA:

- duże umiejętności handlowe i organizacyjne
- praktyka w handlu hurtowym (branża spożywcza)
- znajomość technologii przetwórstwa mięsnego
- prawo jazdy

OFERTY: prosimy kierować do dnia 23 kwietnia 1996 r.
PEKPOL SA, 00-791 Warszawa, ul. Chocimska 28, tel. (0-22) 49-81-44, fax (0-22) 43-83-38Zarząd Zakładów
Metalowych „Elektromet”
Spółdzielnia Pracy
w Przemyślu
ul. Mickiewicza 38**zatrudni
Główną Księgową**Wymagany staż pracy
pięć lat na kierowniczym
stanowisku.
Kontakt osobisty
w siedzibie firmy
przy ul. Mickiewicza 38
w godz. 7-15.Zakład
Inżynierii Środowiska
„EKO-SAN” M.B.
ul. E. Plater 25, Przemyśl
tel. 702805**ZATRUDNI****projektanta
i asystenta
o specjalności
inżyniera
środowiska****TACTA****HURTOWNIA
FONOGRAFICZNA**35-326 Rzeszów, ul. Rejtana 1
tel./fax 62-88-68, 52-02-39kasety nagrane,
płyty CD, kasety audio
czyste, wydawnictwa
muzyczne, koszulki,
bluzy, worki, wisiory, itp.**UWAGI!!!****KURS
KSIĘGOWOŚCI KOMPUTEROWEJ**

- jeśli nie możesz znaleźć pracy
 - jeśli obawiasz się redukcji
 - jeśli potrzebujesz pomocy
 - jeśli chcesz umieć więcej
 - jeśli chcesz więcej zarabiać
- ZADZWOŃ LUB PRZYJDŹ DO NAS
NAUCZYMY CIĘ SPRAWNIE PORUSZAĆ SIĘ
PO KONTACH I SŁADACH
DZIĘKI NAM WZROSŁĄ TWOJE AKTYWA**

**KURSY KOMPUTEROWE**

- wszystko co powinnoś wiedzieć o komputerze, by przestać się go bać, a nawet polubić
 - podstawy obsługi komputera - system operacyjny DOS - program Norton Commander
 - edytor tekstu TAG - podstawy Windows
 - edytor tekstu Word
 - arkusz kalkulacyjny Excel
 - co trzeba wiedzieć, by wydusić z komputera wszystko, co tylko możliwe
 - jeden (słownie: JEDEN) komputer dla jednej osoby
 - kawka i herbatka w trakcie zajęć
 - dowolna ilość ćwiczeń w ramach wolnej sali (wszystko W CENIE kursu)
- Centrum Szkoleń Komputerowych Astech – Zakład Elektroniki
Przemyśl, Wybrzeże Kościuszki 70, tel. 70 44 24, 70 32 33



... polubisz komputer od pierwszego klawisza

Miejski Zakład Komunikacji
w Przemyślu**ogłasza przetarg nieograniczony
na malowanie
pomieszczeń socjalnych
i wykonanie elewacji zewnętrznej
budynku biurowego**Przewidywana powierzchnia pomieszczeń socjalnych
ok. 3000 m², powierzchnia elewacji budynku – 1250 m².
Termin wykonania prac ustala się na 12 miesięcy od daty podpisania umowy.Specyfikację istotnych warunków zamówienia można otrzymać
w Dziale Głównego Mechanika w godz. od 8.00 do 12.00.
Uprawniony do kontaktu z oferentami – Wiesław Zarański.Wadium w wysokości 2,5 tys. zł należy złożyć w kasie MZK
gotówką lub w formie czeku potwierdzonego w terminie do
27.05.1996 r. do godz. 10.00.W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełnią wy-
mogi Art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz
specyfikacji istotnych warunków zamówienia.Ofertę w zamkniętej kopercie oznaczonej „Przetarg na usługi
malarskie i elewacyjne” należy złożyć w sekretariacie MZK w
terminie do godz. 10.00 dnia 27.05.1996 r. podając cenę za 1
m².
Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 11.00 w sie-
dzibie zamawiającego, pok. 26**VIDOK**
OKNA I DRZWI Z PCV I AL**PRODUCENT****OKNA I DRZWI****- PCV – system****- aluminium – system****WICONA, YAWAL****CENY PROMOCYJNE**CENTRALA
35-234 Rzeszów
ul. Trembeckiego 5
tel. (0-17) 522-920
tel./fax (0-17) 521-231filia Przemyśl
37-700 Przemyśl
MARKO-EXIM
ul. Lwowska 36A
tel. (0-10) 789-272
wew. 222
fax (0-10) 788-072

Uchwała Nr 32 /96 Rady Miejskiej w Przemyslu z dnia 25 marca 1996 r. w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 1996 r.

Na podstawie art.18 ust. 2 pkt 4, 9 lit.e,d,i, 10 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. samorządzie terytorialnym (jednolity tekst Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 oraz art. 8, 37a i 47 ustawy z dnia 5 stycznia 1991 r. - Prawo budżetowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 72, poz. 344, zm.: Dz.U. z 1994 r. Nr 76 poz. 344, Nr 121 poz. 591, Nr 133 poz. 685, z 1995 r. Nr 78 poz. 390, Nr 124 poz. 601, Nr 132 poz. 640)
Rada Miejska w Przemyslu uchwala co następuje:

- § 1**
1. Dochody budżetu miasta w wysokości (zgodnie z załącznikiem Nr 1) - 36 862 685 zł
- 2. Wydatki budżetu miasta w wysokości (zgodnie z załącznikiem Nr 2) - 39 349 491 zł
- § 2**
Ustala się niedobór budżetu miasta w wysokości - 2 486 806 zł
- § 3**
Ustala się następujące źródła pokrycia niedoboru budżetu miasta
1. nadwyżka budżetu z lat ubiegłych - 1 047 934 zł
2. kredyt bankowy długoterminowy w wysokości - 1 438 872 zł (zgodnie z załącznikiem Nr 4)
- § 4**
Wykaz zadań inwestycyjnych oraz wysokość wydatków na poszczególne zadania zawiera załącznik Nr 3.
- § 5**
Ustala się dotację dla jednostek organizacyjnych rozliczających się z bu-

- dżetem gminy w wysokości - 5 080 000 zł (zgodnie z załącznikiem Nr 5)
- § 6**
Informację o stanie mienia komunalnego określa załącznik Nr 6.
- § 7**
Wyodrębnić się wydatki na finansowanie zleconych gminie zadań z zakresu administracji rządowej ogólnej, oraz dotacje celowe związane z realizacją tych zadań w wysokości - 2 922 491 zł z tego:
a) gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne - 28 000 zł
b) opieka społeczna - 2 640 917 zł
c) administracja państwowa i samorządowa (załącznik Nr 7) - 253 574 zł
- § 8**
Ustala się maksymalną wysokość kredytów i pożyczek krótkoterminowych oraz długoterminowych zaciąganych przez Zarząd Miasta na finansowanie wydatków w ciągu roku w wysokości do 5% dochodów budżetu miasta.
- § 9**
Upoważnia się Zarząd Miasta Przemysla do:
1. Dokonywania przeniesień środków budżetowych między rozdziałami i paragrafami w ramach działu.
2. Dysponowania rezerwą budżetową na nieprzewidziane wydatki oraz rezerwę celową.
3. Dokonywania przeniesień środków między poszczególnymi zadaniami

- inwestycyjnymi załącznika Nr 3.
- § 10**
Określa się szczegółowość układu wykonawczego budżetu w podziale na działy, rozdziały i paragrafy klasyfikacji budżetowej, z wyodrębnieniem dotacji z budżetu, wydatków na wynagrodzenia i inwestycje.
- § 11**
Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miasta Przemysla.
- § 12**
Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1996 r.
- § 13**
Uchwała zostanie podana do publicznej wiadomości poprzez rozplakowanie i ogłoszenie w prasie lokalnej.
- § 14**
Traci moc uchwała Nr 31/96 Rady Miejskiej w Przemyslu z dnia 6 marca 1996 r. w sprawie nieuchwalenia budżetu miasta na 1996 r.
- § 15**
Uchwała podlega przestaniu do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie.

Przewodniczący Rady Miejskiej
mgr Andrzej Matusiewicz

Załącznik Nr 1
**DOCHODY BUDŻETU MIASTA PRZEMYŚLA
NA ROK 1996
WEDŁUG ŹRÓDEŁ POWSTANIA**

Lp.	Wyszczególnienie źródeł dochodu	Plan na 1996 r.	Wsk. % Strukt.
I. Podatki i opłaty - 8 215 000 zł 22,2%			
a/	§ 51 podatek rolny	65 000zł	0,2%
b/	§ 55 podatek od nieruchomości	6 000 000zł	16,3%
c/	§ 61 podatek od środków transportowych	980 000zł	2,7%
d/	§ 56 podatek od spadków i darowizn	150 000zł	0,4%
e/	§ 52 wpływ z karty podatkowej (od dział. gosp. osób fizycznych, opłacanych w formie karty podatkowej)	1 000 000zł	2,7%
f/	§ 59 podatek od posiadania psów	20 000zł	0,1%
g/	§ 53 podatek leśny	0,00zł	0,0%
2. Wpływy z opłat - 5 232 815zł 14,2%			
a/	§ 58 opłata skarbową	1 700 000zł	4,6%
b/	§ 57 opłaty lokalne - targowa - miejscowa - administracyjna	3 132 815zł	8,5%
c/	§ 64 różne opłaty (opłata eksploatacyjna)	3 073 000zł	8,3%
3. Udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa - 5 738 000zł 15,6%			
a/	§ 15 podatek dochodowy od osób fizycznych - 15% wpływ z podatku dochodowego od osób fizycznych zamieszkałych na terenie gminy	400 000zł	1,1%
b/	§ 16 podatek dochodowy od osób prawnych - 5% wpływ z podatku dochodowego od osób prawnych i jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej	488 000zł	1,3%
4. Dochody uzyskiwane przez jednostki budżetowe gminy - 998 000zł 2,7%			
a/	§ 42 wpływy z usług - Przychodnia Małych Zwierząt - opłata cmentarna - bilety wstępu na krytą pływalnię - odpłatność za świadczone usługi opiekuńcze - pozostałe	463 000zł	1,3%
b/	§ 76 grzywny i kary	200 000zł	0,5%
c/	§ 81 odsetki	186 000zł	0,5%
d/	pozostałe dochody	77 000zł	0,2%
5. Dochody z majątku gminy - 1 225 000zł 3,3%			
a/	§ 33 dochody z dzierżawy i leasingu	80 000zł	0,2%
b/	§ 35 wpływy ze sprzedaży mienia komunalnego	400 000zł	1,1%
c/	§ 42 wpływ z usług (wynajem lokali użytkowych)	55 000zł	0,1%
d/	§ 64 różne dochody (opłaty za zarząd, użytkowanie i użytkowanie wieczyste nieruchomości)	250 000zł	0,7%
6. Dotacje celowe z budżetu państwa - 2 922 491zł 7,9%			
a/	na finansowanie zadań bieżących zleconych gminie	2 922 491zł	7,9%
b/	na finansowanie zadań powierzonych	0,00zł	0,0%
c/	na finansowanie zadań własnych	0,00zł	0,0%
7. Subwencje - 12 531 379zł 34,0%			
a/	ogólna dla gmin	1 765 057zł	4,8%
b/	oświatowa z budżetu państwa	10 766 322zł	29,2%
OGÓLEM DOCHODY - 36 862 685zł 100,0%			

Kształtowanie dochodów budżetowych w poszczególnych tytułach przedstawia się następująco:

- I. Podatki i opłaty - 8 215 000 zł**
1. Wpływy z podatku rolnego (§ 51) przewiduje się w wysokości - 65 000 zł i są niższe o 19% od przewidywanego wykonania 1995 r. Wysokość wpływów z tego tytułu uzależniona jest od ceny 1 q żyta stanowiącego podstawę obliczania wymiaru podatku. Przyjęto średnią cenę żyta z 1995 r. zarówno do I. jak II. raty podatku w wysokości 22,24 zł oraz powierzchnię ha przeliczeniowych podlegających opodatkowaniu - 1488,66 ha.
2. Z podatku od nieruchomości (§ 55) przewiduje się dochody w wysokości - 6 000 000 zł tj. o 25% wyższe od przewidywanego wykonania za 1995 r. Górne granice stawek kwotowych ulegają corocznie podwyższeniu na następny rok. Wskaźnik procentowy wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w okresie pierwszych trzech kwartałów roku, w którym stawki ulegają podwyższeniu w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego (30% na 1996 r.).
3. Wpływy z podatku od środków transportowych (§ 61) planuje się w wysokości - 980 000 zł tj. 31% wyższe od przewidywanych wpływów w roku 1995.
Dochody skalkulowano na podstawie przewidywanej realizacji za 1995 r., wskaźnika wzrostu przyjętego jak przy podatku od nieruchomości oraz przewidywanych wpływów zaległości z tego tytułu.
4. Z podatku od spadków i darowizn (§ 56) przewiduje się wpływy - 150 000 zł w wysokości planowanej na 1995 r. Wpływy tej pozycji dochodowej utrzymują się w latach 1994-1995 na tym samym poziomie.
5. Wpływy z karty podatkowej (§ 52) przewiduje się w wysokości - 1 000 000 zł tj. o 43% wyższe od przewidywanego wykonania w 1995 r.
Plan dochodów skalkulowano, analizując ich wzrost w 1995 r.
Przy zastosowaniu karty podatkowej, stawki są proporcjonalne i kwotowe, obliczane w zależności od rodzaju działalności, rozmiarów i liczby mieszkańców miejscowości, w której wykonywana jest działalność.
6. Podatek od posiadania psów założono na poziomie przewidywanego wykonania na 1995 r.
Uwzględniony został fakt ustawowego zwolnienia podmiotów z opłacania wymienionego podatku.
7. W 1996 r. nie wystąpi dochód z tytułu podatku leśnego, ponieważ lasy na terenie Przemysla stanowią lasy ochronne.
- II. Wpływy z opłat - 5 232 815 zł**
1. Realizowane w ramach § 58 opłata skarbową - przyjęto wzrost o 13% w stosunku do przewidywanej realizacji w roku 1995. Podstawą naliczenia opłaty skarbowej jest określony katalog czynności cywilno-prawnych, dlatego też trudno jednoznacznie określić wysokość planowaną. Przy kalkulacji przyjęto kształtowanie się wpływów w poszczególnych kwartałach 1995 r.
2. Opłaty lokalne uwzględniają:
- opłatę targową, określoną na podstawie realizacji wpływów w 1995 r. przez poszczególne podmioty prowadzące targowiska:
a. MKS Polonia - 2 217 600 zł
b. Rybi Plac - 123 000 zł
c. PGK - 195 000 zł
d. Stowarzyszenie Kupców, Handlowców i Rzemieślników „Przemysłowych” - 537 400 zł
- opłatę miejscową skalkulowano na podstawie przewidywanej realizacji budżetu za 1995 r. oraz wskaźnika wzrostu proponowanego w założeniach (21%) przez Ministerstwo Finansów.
3. Opłata eksploatacyjna wymierzana jest kwartalnie przez organ udzielający koncesji w drodze decyzji na podstawie informacji składanej przez przedsiębiorcę i uzależniona jest od ilości wydobytej kopaliny albo surowca mineralnego. W budżecie na 1996 r. przyjęto 33% wzrost wpływów z wymienionego tytułu. - 400 000 zł

III. Udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa oszacowano na poziomie - 5 738 000 zł
tj. o 24% więcej niż w 1995 r. uwzględniając przewidywaną realizację za 1995 r. oraz wskaźniki przyjęte do „Założeń do projektu budżetu państwa na 1996 r.” tj. przy:
- podatku dochodowym od osób fizycznych wzrost o 25% - 5 250 000 zł
- podatku dochodowym od osób prawnych 11% - 488 000 zł

IV. Dochody uzyskane przez jednostki budżetowe gminy - 998 000 zł
1. Opłata cmentarna przewidywana jest w wysokości - 200 000 zł tj. 122% wyżej od przewidywanego wykonania w 1995 r. Wyciszenie oparto na realizacji w II półroczu - po uwzględnieniu podwyżki opłat.
2. Wpływy z biletów wstępu na Krytą Pływalnię zaplanowano przy założeniu 10% wskaźnika wzrostu w stosunku do realizacji za 1995 r. Wymieniona kwota uwzględnia podwyżkę cen biletów oraz zróżnicowanie opłat dla poszczególnych podmiotów (np. szkół podstawowych).
3. Odpłatność za świadczone usługi opiekuńcze zaplanowana została przy 10% wzrostu w stosunku do dochodów za 1995 r.
Wpływy z wymienionego tytułu - 77 000 zł
4. Wpływy z tytułu grzywien i kar, zaplanowano w wysokości - 80 000 zł tj. o 33% wyżej od przewidywanego wykonania za 1995 r.
Wielkość wpływów przyjęto przy założeniu zwiększenia stanu osobowego do 33 funkcjonariuszy.
5. Odsetki od nieterminowo regulowanych należności, oraz środków na rachunkach bankowych przyjęto w wysokości - 400 000 zł
6. Pozostałe dochody planowane w wysokości - 55 000 zł uwzględniają; za zajęcie pasa drogowego, obciążenie hipoteki i rozliczenia z lat ubiegłych

V. Dochody z majątku Gminy - 1 225 000 zł
przewidywane w wysokości - 1 225 000 zł tj. 36% niższe od przewidywanego wykonania w 1995 r.
1. Dochody z dzierżawy i leasingu uwzględniają dochody z dzierżawy mienia komunalnego przy założeniu zmiany umów w zakresie wysokości odpłatności za przedmiot umowy. - 25 000 zł
2. Wpływy ze sprzedaży mienia komunalnego w kwocie - 950 000 zł przyjęto na podstawie informacji przedłożonej przez Wydz. Geodezji.
W związku ze zmianą warunków umowy z PGM Sp. z o.o. dotychczasowe dochody gminy (szacowane na 1996 r. w wysokości - 900 000 zł z tytułu najmu lokali użytkowych) stanowiąc będą źródło dochodów tamtejszej spółki z równoczesnym wskazaniem przez Zarząd Miasta wykorzystania w/w środków na realizację remontów kapitalnych budynków.
3. Wpływy z opłat za zarząd, użytkowanie i użytkowanie wieczyste przyjęto w wysokości - 250 000 zł Szacunku dokonano w oparciu o realizację wpływów w roku ubiegłym oraz przewidywaną zmianę wysokości opłat.

VI. Dotacje celowe z budżetu państwa - 2 922 491 zł
na finansowanie zadań zleconych w zakresie administracji ogólnej
- gospodarki mieszkaniowej oraz niematerialnych usług komunalnych - 28 000 zł
- opieki społecznej - 2 640 917 zł
- administracji państwowej i samorządowej - 253 574 zł

VII. Subwencje - 12 531 379 zł
1. Wysokość subwencji ogólnej na 1996 r. określona została przez Ministra Finansów w wysokości - 12 531 379 zł z tego:
- Subwencja na zadania oświatowe - 10 766 322 zł
- Pozostała subwencja ogólna - 1 765 057 zł

**Część opisowa
do budżetu Miasta Przemysla na 1996 r.
Dochody**

Plan dochodów budżetowych Miasta Przemysla na 1996 r. opracowano na podstawie:

- 1. Ustawy o finansowaniu gmin.
- 2. Informacji Wydziałów U.M. o wysokości planowanych dochodów realizowanych w ramach prowadzonej działalności merytorycznej.
- 3. Wykonania dochodów za 9 miesięcy oraz przewidywanego wykonania dochodów w 1996 r.
- 4. Przewidywanego wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w okresie pierwszych trzech kwartałów w stosunku do analogicznego okresu roku bieżącego.

W 1995 r. przewiduje się dochody budżetu w wysokości - 36 862 685 zł w tym:
1. Dochody własne w wysokości, co stanowi 20% wzrostu do przewidywanego wykonania w 1995 r. - 21 408 815 zł

WYDATKI BUDŻETU MIASTA PRZEMYŚLA NA ROK 1996			Załącznik Nr 2	- prowadzenie badań zleconych przez Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa w ramach wykonawstwa zastępczego		Dział 79 Oświata i wychowanie	- 15 950 000 zł
Dz.	Rozdz.	Nazwa działu i rozdziału	Plan na 1996	Wsk. % strukt.	- 500 zł	Rozdział 7911 - Szkoły Podstawowe	- 12 412 200 zł
40	ROLNICTWO		20 000zł	0,1%	- pokrycie nieosiągalnych należności z tytułu wykonawstwa zastępczego przy likwidacji zachwaszczenia	Uwzględnić się wydatki na:	
4495	Pozostała działalność w tym:			0,0%	- 500 zł	utrzymanie szkół podstawowych	- 2 168 178 zł
	- Przychodnia Małych Zwierząt		16 000zł	0,0%	- dotacja do zakupu kwalifikowanego materiału siewnego	(w tym ze środków własnych Gminy)	- 1 222 178 zł
	- Schronisko dla zwierząt					Środki te zostałyby przeznaczone na:	
	- Pozostała działalność (realizacja zadań w zakresie rolnictwa i ochrony środowiska)		4 000zł	0,0%		1. Wydatki związane z bieżącym utrzymaniem szkół	- 120 000 zł
70	GOSPODARKA KOMUNALNA		8 763 000zł	22,3%	Dział 70 Gospodarka komunalna	2. Zajęcia pozalekcyjne	- 10 000 zł
7011	Zakłady Gospodarki Komunalnej, w tym:		1 500 000zł	3,8%	Wymieniona kwota stanowiąca 139% przewidywanego wykonania w roku 1995 przeznacza się na:	3. Sport szkolny	- 15 000 zł
	dotacje na finansowanie inwestycji		500 000zł	1,3%		4. Wypoczynek letni	- 36 000 zł
7221	Oczyszczanie Miasta		705 000zł	1,8%	Rozdział 7011 - Zakłady Gospodarki Komunalnej	5. Dofinansowanie świetlic środowiskowych	- 15 000 zł
7231	Zieleń w miastach		200 000zł	0,5%	- 1 500 000 zł	6. Realizacja „Elementarza” i NOE	- 10 000 zł
7261	Ulice, place, mosty, wiadukty		800 000zł	2,0%	- uwzględnia się dotację dla MZK w kwocie	7. Stypendia dla uczniów	- 610 000 zł
7262	Oświetlenie ulic		920 000zł	2,3%	- sfinansowanie zakupu autobusów w kwocie	8. Remonty i inwestycje	- 50 000 zł
7395	Pozostała działalność, w tym:		4 638 000zł	11,8%		9. Pomoce dydaktyczne	- 80 000 zł
	- dotacje na inwestycje czynowe		225 000zł	0,6%	Rozdział 7221 - Oczyszczanie miasta		
	- dotacje na inwestycje komunalne		3 963 000zł	10,1%	Plan wydatków ogółem wynosi 128% przewidywanego wykonania w 1995 roku i obejmuje;	Rozdział 8211 - Przedszkola	- 2 950 000 zł
	- pozostała działalność		450 000zł	1,1%	- środki finansowe na oczyszczanie ulic, placów, mostów, ciągów pieszych, likwidację dzikich wysypisk, opróżnianie koszy ulicznych, oraz prowadzenie akcji zimowej na drogach miejskich.	tj. 105% przewidywanych wydatków w 1995 r.	
74	GOSPODARKA MIESZKANIOWA ORAZ NIEMATERIALNE USŁUGI KOMUNALNE		388 000zł	1,0%		- Dotacja dla przedszkoli miejskich na działalność merytoryczną, przy założeniu zmian organizacyjnych.	- 2 924 000 zł
7416	Dopłaty do energii ciepłej (z własnych kotłowni) prywatnych domów wielomieszkaniowych			0,0%		- Dotacja dla przedszkoli niepublicznych	- 26 000 zł
7421	Różne jednostki obsługi gospodarki mieszkaniowej i komunalnej (dekoracja miasta)		30 000zł	0,1%	Rozdział 7231 - Zieleń w miastach		
7551	Opracowanie geodezyjne i kartograficzne		110 000zł	0,3%	Zaplanowana kwota stanowi 200% przewidywanego wykonania na rok 1995.	Rozdział 8213 - Przedszkola przy szkołach podstawowych	- 65 500 zł
7552	Gospodarka gruntami i nieruchomości		220 000zł	0,6%	W ramach tej pozycji budżetu uwzględnione zostały środki na bieżące utrzymanie zagospodarowanych terenów zielonych:	Wydatki związane z funkcjonowaniem klas „0”	
7695	Pozostała działalność, w tym:		28 000zł	0,1%	szprzątanie, koszenie, utrzymanie żywopłotów i ich wymianę, grabienie trawników, uzupełnienie nasadzeń drzew i krzewów, ukwiecanie miasta, pielęgnacja parków, doliny Sanu, remont małej architektury na terenach zielonych.	Rozdział 8232 - Świetlice dziecięce	- 522 300 zł
	- remonty budynków		30 000zł	0,1%		- Wydatki związane z funkcjonowaniem świetlic przy szkołach podst.	
	- utrzymanie cmentarzy wojennych (zadania zlecone)		28 000zł	0,1%	Rozdział 7261 - Ulice, place, mosty i wiadukty		
79	OŚWIATA I WYCHOWANIE		15 950 000zł	40,5%	Zaplanowana kwota wynosi 211% wydatków poniesionych w roku 1995 i uwzględnia:	Dział 83 Kultura i sztuka	- 660 000 zł
7911	Szkoły podstawowe, w tym:		12 412 200zł	31,5%	- remonty bieżące i kapitalne ulic miejskich, placów i ciągów pieszych, przegotowanie niezbędnej dokumentacji, oznakowanie pionowe i poziome, oczyszczanie przepustów oraz utrzymanie zieleni w pasach drogowych ulic miejskich.	tj. 130% przewidywanego wykonania w 1995 roku.	
	- dotacja na finansowanie inwestycji		400 000zł	1,0%		Zaplanowaną w tym dziale kwotę przeznacza się:	
8211	Przedszkola		2 950 000zł	7,5%	Rozdział 7262 - Oświetlenie ulic	Rozdział 8313 - Ochrona zabytków	- 35 000 zł
	- w tym dotacje dla przedszkola niepublicznego		26 000zł	0,2%	Przewidywany wzrost o 8%	tj. 350% przewidywanych wydatków w 1995 r. w tym:	
8213	Przedszkola przy szkołach podstawowych		65 500zł	0,2%	- w ramach wymienionego rozdziału finansowane są wydatki związane z remontem, modernizacją czy też budową oświetlenia ulicznego, jak również wydatki związane z odpłatnością za zużyta energię elektryczną.	1. bieżące konserwacje i rekonstrukcje obiektów zabytkowych - tablic pamiątkowych, pomników	
8232	Świetlice dziecięce		522 300zł	1,3%	W celu poprawy stanu oświetlenia ulic, niezbędne jest podjęcie działań w roku 1996, polegających również na modernizacji istniejącego już oświetlenia - zwłaszcza na wymianie przestarzałych opraw na nowe np. w ul. St. Augusta, czy wymienienie nieefektywnych rtęciowych źródeł światła na sodowe - energooszczędne. Konieczna jest również przebudowa oświetlenia na Przemyskiej Starówce.	2. oczyszczenie i uzupełnienie ubytków rzeźb przy schodach wejściowych do Kościoła OO Franciszkanów	
83	KULTURA I SZTUKA		660 000zł	1,7%	Rozdział 7395 - Pozostała działalność	3. prace remontowo-konserwatorskie nagrobków zabytkowych	
8313	Ochrona zabytków		35 000zł	0,1%	W ramach wymienionego rozdziału finansowane są:	4. oczyszczenie i konserwacja tablic pamiątkowych	
8322	Biblioteki		200 000zł	0,5%	- inwestycje czynowe	5. wykonanie tablic informacyjnych na kamienicach zabytkowych w Rynku	
8333	Świetlice i kluby		150 000zł	0,4%	tj.: budowa infrastruktury technicznej z 50% udziałem finansowym mieszkańców miasta. Uwzględnić tutaj należy zadania o stosunkowo niskim nakładzie finansowym i rzeczowym, ponieważ tylko w takich przypadkach ludność jest w stanie przyjąć na siebie ciężar pokrycia co najmniej połowy wartości inwestycji miejskiej.	Rozdział 8322 - Biblioteki	- 200 000 zł
8431	Zespoły pieśni i tańca		30 000zł	0,1%	- inwestycje komunalne	tj. 118% przewidywanych wydatków w 1995 r.	
8495	Pozostała działalność (realizacja zadań w zakresie upowszechniania kultury i sztuki)		245 000zł	0,6%	zgodnie z załącznikiem Nr 3 oraz częścią opisową pozostała działalność	Dotacje na działalność merytoryczną i utrzymanie 9 filii bibliotecznych, zabezpieczenie funduszu plac wraz z pochodnymi dla pracowników filii.	
85	OCHRONA ZDROWIA		575 000zł	1,5%	Uwzględnione zostały wydatki związane m.in. z zakupami urządzeń komunalnych takich jak kosze, ławki, opłaty za wodę w zdrojach ulicznych i fontannach, bieżące utrzymanie cmentarzy komunalnych, remonty i utrzymanie kaplic cmentarnych, remonty murów, ogrodzeń alejek, schodów, placów zabaw.	Rozdział 8333 - Świetlice i kluby	- 150 000 zł
8511	Szpitale ogólne (żłobek integracyjny)		45 000zł	0,1%		tj. 130% przewidywanych wydatków w 1995 r.	
8521	Żłobki (działalność statutowa)		500 000zł	1,3%	Rozdział 7395 - Pozostała działalność	Dotacja dla Miejskiego Klubu „Niedźwiadek” dofinansowanie na działalność merytoryczną.	
8536	Przeciwdziałanie alkoholizmowi		30 000zł	0,1%	W ramach wymienionego rozdziału finansowane są:	Rozdział 8431 - Zespoły Pieśni i Tańca	- 30 000 zł
86	OPIEKA SPOŁECZNA		4 200 917zł	10,7%	- inwestycje czynowe	tj. 133% przewidywanych wydatków w 1995 r.	
8612	Usługi opiekuńcze		510 000zł	1,3%	tj.: budowa infrastruktury technicznej z 50% udziałem finansowym mieszkańców miasta. Uwzględnić tutaj należy zadania o stosunkowo niskim nakładzie finansowym i rzeczowym, ponieważ tylko w takich przypadkach ludność jest w stanie przyjąć na siebie ciężar pokrycia co najmniej połowy wartości inwestycji miejskiej.	Dotacja dla Zespołu Pieśni i Tańca „Przemyski” na działalność merytoryczną.	
8613	Zasiłki i pomoc w naturze, w tym:		2 360 201zł	6,0%	zgodnie z załącznikiem Nr 3 oraz częścią opisową pozostała działalność	Rozdział 8495 - Pozostała działalność	- 245 000 zł
	- zadania zlecone		2 010 201zł	5,1%	Uwzględnione zostały wydatki związane m.in. z zakupami urządzeń komunalnych takich jak kosze, ławki, opłaty za wodę w zdrojach ulicznych i fontannach, bieżące utrzymanie cmentarzy komunalnych, remonty i utrzymanie kaplic cmentarnych, remonty murów, ogrodzeń alejek, schodów, placów zabaw.	tj. 129% przewidywanych wydatków w 1995 r., w tym:	
	- zadania własne		350 000zł	0,9%		- nagrody dla laureatów konkursów odbywających się pod patronatem Prezydenta Miasta i przy współudziale Urzędu Miejskiego (m.in. regulaminowa Doroczna Nagroda Miasta Przemysła)	
8615	Terenowe Ośrodki Pomocy Społecznej, w tym:		572 380zł	1,5%		- wspieranie twórczości, przedsięwzięć artystycznych, naukowych (stypendia twórcze zgodnie z przyjętym regulaminem)	
	- zadania zlecone		372 380zł	0,9%		- promocja przemyskich twórców, animatorów kultury, pracowników naukowych, zespołów artystycznych z kraju i zagranicy	
	- zadania własne		200 000zł	0,5%		- współfinansowanie działalności wydawniczej publikacji i wydawnictw związanych z historią i współczesnością Przemysła	
8616	Dodatki mieszkaniowe		500 000zł	1,3%		- organizacja i współorganizacja imprez o charakterze lokalnym i ponadlokalnym (Festiwalu Muzyki Oratoryjno-Kantatowej, Przemyskich Wieczorów Muzycznych w wykonaniu artystów z Przemysła i gości z zewnątrz, Konfrontacji Teatralnych, Filmowych i Plastycznych, Dni Przemysła oraz innych prezentacji artystycznych	
8617	Zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne, w tym:		258 336zł	0,7%		- organizacja wymiany kulturalnej z miastami partnerskimi oraz organizacja spotkań, seminariów i konferencji międzynarodowych	
	- zadania zlecone		258 336zł	0,7%			
87	KULTURA FIZYCZNA I SPORT		730 000zł	1,9%		Dział 85 Ochrona zdrowia	- 575 000 zł
8711	Instytucje kultury fizycznej (POSiR)		50 000zł	0,1%	Rozdział 7421 - Różne jednostki obsługi gospodarki mieszkaniowej i komunalnej	Zakłada się w 1996 r. wzrost wydatków o 41%.	
8795	Pozostała działalność, w tym:		680 000zł	1,7%	Obejmuje zadania w zakresie dekoracji miasta z okazji świąt państwowych lub regionalnych, które wymagają odpowiedniej oprawy.	Rozdział 8511 - Szpitale ogólne (żłobek integracyjny)	- 45 000 zł
	- upowszechnianie kultury fizycznej i sportu na terenie miasta		130 000zł	0,3%	Środki techniczne jakimi dysponuje obecnie Urząd są bardzo skromne i w znacznym stopniu wyeksplloatowane, dlatego też dążyć należy do ich odnowienia i unowocześnienia.	Rozdział 8521 - Żłobki	- 500 000 zł
	- kryta pływalnia		400 000zł	1,0%		tj. wzrost o 41% w stosunku do przewidywanej realizacji w 1995 r. Zakłada się dotację na działalność merytoryczną żłobków w 1996 r.	
	- wydatki na finansowanie inwestycji (budowa centrum sportowego)		150 000zł	0,4%		Rozdział 8536 - Przeciwdziałanie alkoholizmowi	- 30 000 zł
88	TURYSTYKA I WYPOCZYNEK		60 000zł	0,2%		tj. wzrost o 200% w stosunku do przewidywanego wykonania w 1995 r.	
8825	Zadania w zakresie upowszechniania turystyki		60 000zł	0,2%		W ramach planowanych środków uwzględnione zostały wydatki na:	
89	RÓŻNA DZIAŁALNOŚĆ		304 000zł	0,8%		1. Profilaktykę - szkolenie, imprezy	
8981	Izba Wyrzeźwien		250 000zł	0,6%		2. Psychoprofilaktykę uzależnień	
8982	Obrona Cywilna			0,0%		3. Zmniejszenie skutków alkoholizmu	
9631	Stowarzyszenia, w tym:		54 000zł	0,1%		4. Rozwiązanie problemów alkoholowych	
	- Polskie Stowarzyszenie		20 000zł	0,1%		5. Diety dla członków komisji, obsługa techniczna, koszty bieglej i koordynatora	
	na rzecz osób upośledzonych umysłowo		2 000zł	0,0%			
	- Polski Związek Głuchych		10 000zł	0,0%		Dział 86 Opieka społeczna	- 4 200 917 zł
	- Towarzystwo Brata Alberta		10 000zł	0,0%		Na wydatki w zakresie opieki społecznej zaplanowano na 1996 r. (zadania własne), w tym na:	
	- Budowa pomnika Żołnierza Polskiego		10 000zł	0,0%			
	- TPN (biblioteka)		10 000zł	0,0%		Rozdział 8612 - Usługi opiekuńcze	- 510 000 zł
	- Stowarzyszenie Rodzin Katolickich		2 000zł	0,0%		Zaplanowane wydatki obejmują:	
91	ADMINISTRACJA PAŃSTWOWA I SAMORZĄDOWA		7 353 574zł	18,7%		- dotację dla organizacji społecznych	
9142	Urzędy Wojewódzkie, w tym:		253 574zł	0,6%			
	- zadania zlecone		253 574zł	0,6%			
9143	Urzędy Rejonowe, w tym:			0,0%			
	- zadania powierzone			0,0%			
9144	Rady Gmin (miast)		151 000zł	0,4%			
9146	Urzędy Gmin (miast), w tym:		5 003 500zł	12,7%			
	- Urząd Miejski		4 060 224zł	10,3%			
	- Straż Miejska		818 261zł	2,1%			
	- Pracownicy obsługi		125 015zł	0,3%			
9148	Sejmiki Samorządowe		57 850zł	0,0%			
9195	Pozostała działalność		1 887 650zł	4,8%			
	- składki na ZGM, ZMP		22 150zł	0,1%			
	- prowizje z tytułu inkasa opłaty targowej		1 865 500zł	4,7%			
93	BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE			0,0%			
9316	Państwowa Straż Pożarna			0,0%			
96	DOTACJE NA FINANSOWANIE ZADAŃ GOSPODARCZYCH			0,0%			
9620	Dotacje dla Przedsiębiorstw Gospodarki Mieszkaniowej			0,0%			
97	RÓŻNE ROZLICZENIA		345 000zł	0,9%			
9718	Rezerwy ogólne i celowe		345 000zł				
	- rezerwa ogólna		295 000zł				
	- rezerwa celowa		50 000zł				
	OGÓLEM WYDATKI		39 349 491zł	100,0%			

Część opisowa do budżetu Miasta Przemysła na 1996 rok

Wydatki

Dział 40 Rolnictwo	- 20 000 zł
Rozdział 4495 - pozostała działalność	- 20 000 zł
Uwzględnione zostały środki na:	
- dotację dla Społecznego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i na utrzymanie Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt (wyżywienie, opał, transport, szczepienia i leczenie)	- 16 000 zł

Rozdział 7552 - Gospodarka gruntami i nieruchomościami	- 220 000 zł
- tj. 69% wydatków w 1995 roku.	
Na zaplanowaną kwotę składają się wydatki związane z wykupem gruntów, składników roślinnych i budowlanych pod os. Rogozińskiego, os. Chrobrego i Ratuszową 10a (120 tys. zł).	
Rozdział 7695 - Pozostała działalność	- 28 000 zł
Uwzględnić się środki na realizację zadań zleconych, tj. utrzymanie kwater i mogił wojennych.	

Dział 86 Opieka społeczna	- 4 200 917 zł
Na wydatki w zakresie opieki społecznej zaplanowano na 1996 r. (zadania własne), w tym na:	
Rozdział 8612 - Usługi opiekuńcze	- 510 000 zł
Zaplanowane wydatki obejmują:	
- dotację dla organizacji społecznych	

<p>świadczących usługi opiekuńcze dla osób samotnych i w rodzinie</p> <p>- dofinansowanie posiłków dla dzieci poprzez MDK - dotację dla Fundacji „Wzrastanie”</p> <p>- wartość posiłku dowozonego do domów osób samotnych i leżących</p> <p>- obiady dla osób korzystających z Domu Dziennego Pobytu</p> <p>Rozdział 8613 - Zasiłki i pomoc w naturze - 2 360 201 zł Kwota ta obejmuje: Zasiłki realizowane w ramach zadań własnych na kwotę - 350 000 zł tj. (koszty leków i leczenia, żywności, odzieży, opału, remonty mieszkań, zakup sprzętu gospodarstwa domowego, kolonie, sprawianie pogrzebów. Zasiłki zwrotne na usamodzielnienie gospodarce). Zadania zlecone - 2 010 201 zł</p> <p>Rozdział 8615 - Terenowe Ośrodki Pomocy Społecznej - 572 380 zł W ramach rozdziału ujęte są wydatki związane z utrzymaniem MOPS Zadania zlecone - 372 380 zł</p> <p>Rozdział 8616 - Dodatki mieszkaniowe - 500 000 zł Zabezpieczenie środków własnych na poziomie realizacji za 1995 r.</p> <p>Rozdział 8617 - Zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne - 258 336 zł Zadania zlecone - 258 336 zł</p> <p>Dział 87 Kultura fizyczna i sport - 730 000 zł co stanowi 154% wydatków w 1995 r.</p> <p>Rozdział 8711 - Instytucje kultury fizycznej - 50 000 zł W ramach wymienionego rozdziału uwzględniona została dotacja dla POSiR</p> <p>Rozdział 8795 - Pozostała działalność - 680 000 zł tj. 149% przewidywanej realizacji wydatków w 1995 r. z przeznaczeniem na: - upowszechnianie kultury fizycznej i sportu na terenie miasta 1. Zakup nagród i upominków rzeczowych - 130 000 zł 2. Współorganizacja imprez sportowych na terenie miasta Przemysła (turnieje, festyny, zawody) - 6 000 zł 3. Współorganizacja imprez sportowych na terenie miasta Przemysła (turnieje, festyny, zawody) - 44 000 zł</p>	<p>3. Dofinansowanie wynajmu obiektów sportowych oraz działalności klubów sportowych - 60 000 zł - utrzymanie Krytej Pływalni (działalność merytoryczna) - 400 000 zł - wydatki inwestycyjne (zgodnie z załącznikiem o finansowaniu inwestycji) - 150 000 zł</p> <p>Dział 88 Turystyka i wypoczynek - 60 000 zł tj. 154% przewidywanej realizacji w 1995 r. Kwota ta obejmuje: - nagrody i upominki rzeczowe na imprezy turystyczne organizowane na terenie miasta Przemysła - 3 000 zł - refundację kosztów wydania folderów, biuletynów, renowację tablic informacji turystycznej - 15 000 zł - współorganizację imprez wynikających z kalendarza planowanego w 1996 r. - 42 000 zł</p> <p>Dział 89 Różna działalność - 304 000 zł tj. 243% przewidywanych wydatków w 1995 r. i uwzględnia:</p> <p>Rozdział 8981 - Izba Wyrzeźwiń - 250 000 zł tj. 258% przewidywanego wykonania w 1995 r. W ramach tej kwoty zabezpieczone są środki na adaptację nowych pomieszczeń Izby.</p> <p>Rozdział 9631 - Stowarzyszenia - 54 000 zł Obejmuje wnioski przedłożone przez: - Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym z prośbą o dofinansowanie bieżącej działalności - 20 000 zł - Towarzystwo Brata Alberta o wsparcie bieżącej działalności w kwocie - 10 000 zł - Społeczny Komitet Pomnika Żołnierza Polskiego o przyznanie środków na budowę pomnika - 10 000 zł - Polski Związek Głuchych - 2 000 zł - Towarzystwo Przyjaciół Nauk - 10 000 zł - Stowarzyszenie Rodzin Katolickich działających przy parafiach na bieżącą działalność - 2 000 zł</p> <p>Dział 91 Administracja państwowa i samorządowa - 7 353 574 zł tj. 148% przewidywanej realizacji wydatków w 1995 r.</p> <p>Rozdział 9142 - Urzędy wojewódzkie - 253 574 zł Uwzględnia się wydatki na realizację zadań zleconych</p> <p>Rozdział 9144 - Rady Gmin - 151 000 zł - uwzględnia wydatki związane z funkcjonowaniem Rady Miejskiej tj.</p>	<p>1. diety - 117 700 zł 2. koszty delegacji krajowych i zagranicznych - 2 000 zł 3. zakupy materiałów (związanych z obsługą Rady) - 1 300 zł 4. szkolenia - 30 000 zł</p> <p>Rozdział 9146 - Urzędy Gmin (miast) - 5 003 500 zł W ramach wymienionego rozdziału ujęte są wydatki: - związane z funkcjonowaniem Urzędu Miejskiego tj. 162% przewidywanych wydatków w 1995 r. w tym: - wynagrodzenia osobowe - 1 751 000 zł - nagrody z ZFN - 91 000 zł - pochodna od wynagrodzeń - 939 260 zł - pozostałe wydatki - 1 014 964 zł - inwestycje (zgodnie z załącznikami) - 264 000 zł</p> <p>- Straż Miejska - 818 261 zł tj. 282% przewidywanych wydatków w 1995 r. w tym: - wynagrodzenia osobowe - 432 600 zł - nagrody z ZFN - 15 300 zł - pochodne od wynagrodzeń - 207 500 zł - pozostałe wydatki - 122 861 zł - inwestycje - 40 000 zł</p> <p>- Pracownicy obsługi - 125 015 zł w tym: - wynagrodzenia osobowe - 77 000 zł - nagrody z ZFN - 5 100 zł - pochodne od wynagrodzeń - 39 403 zł - pozostałe wydatki - 3 512 zł</p> <p>Rozdział 9148 - Sejmiki Samorządowe - 57 850 zł</p> <p>Rozdział 9195 - Pozostała działalność - 1 887 650 zł - uwzględnia składki na ZGM, ZMP, WSS - 22 150 zł - prowizje z tytułu inkasa opłaty targowej - 1 865 500 zł</p> <p>Dział 97 - Różne rozliczenia - 345 000 zł</p> <p>Rozdział 9718 - Rezerwy ogólne i celowe - 345 000 zł Rezerwa na nieprzewidziane wydatki - 295 000 zł Rezerwa celowa - 50 000 zł przeznaczona na pokrycie kosztów związanych z restrukturyzacją i prywatyzacją miejskich jednostek organizacyjnych oraz przedsiębiorstw komunalnych</p>
---	--	--

Załącznik Nr 3

ZADANIA INWESTYCYJNE PRZEWIDZIANE DO REALIZACJI W 1996 r. w tys. zł

Lp.	Nazwa zadania	Zakres rzeczowy	Terminy rozp. zakoñ.	Wartość zadania w cenach	Środki wykorzyst. na 31.12.95	Proponow. na 1996 r. wg przedsięb.	Inne źródła	Wniosek	Plan na 1996 r.
							800,0 PWiK 1374,0 Fun. Centr.		
1	Zakład Uzdatniania Wody „Uzbrojenie terenów bud. jedn. „Wysokie Góry - Tatarskie” 1 zad.	56,160 m³/d hydrof. sieć wod. drogi	1976-1998	39 025,0	27 905	4 450		2 276,0	1 900
2		1,3 km + przepompownia 0,5 km węży ciepln.	1994-2000	835,4	200	573,5		573,5	530
3	Kanalizacja ogólnospławna „Ostrów” 1 etap	1,6 km węzeł ciepln. 10 MW	1994-1996	788,0	80	100		100,0	100
4	Sieć ciepłown. w rej. ul.: Poniatowskiego, Barska, b. kino „Bałtyk”	1 komora 8 ha+ zaplecze	1994-1996	800,0	300	500		250,0	200
5	Sieć ciepł. i wymiennikowa ciepła dla os. Kazanów	2 kotły 80 mb sieci	1995-1998	1 400,0	50	1 350		500,0	200
6	Składowisko odpadów komunalnych Sieć ciepłown. do budynku przy ul. Ratuszowej 10a i wymiana kotłów w kotłowni UM		1995-1997	5 132,0	135	2 700		2 700,0	700
7			1996-1996	76,0		76		76,0	70
8	Przygotowania inwestycji zadañ gospodarki komunalnej - budynek komunalny Inwestycje komunalne								263 3 963
1	Centrum Sportowe budowa sztucznego lodowiska Inwestycje kultury fizycznej	hala sport.	1996-1999	11 440,0		2 150	Total. 300,0	1 050,0	150 150 150
1	Przygotowania inwestycyjne zadañ oświatowych - szkoła podstawowa na os. Rycerskie								10
2	Zaplecze dla sali gimnastycznej SP Nr 2		1994-1996	270,0	100	123		123,0	160
3	Sala gimnastyczna przy SP Nr 5		1995-1997		40	300		300,0	230
	Inwestycje oświatowe								400
1	Wydatki na finansowanie inwestycji UM - komputeryzacja		1995-					264,0	264
2	Zakup samochodu środków łączności dla Straży Miejskiej		1996-					40,0	40
3	Zakup autobusów dla MZK		1996-					1 800,0	500
	Zakupy inwestycyjne								804
	Ogółem								5 317

OPIS ZADAŃ INWESTYCYJNYCH

A. CZĘŚĆ OGÓLNA

Przy planowaniu zadañ inwestycyjnych na terenie Miasta Przemysła kierowano się przyjętymi priorytetami w zakresie realizacji zadañ infrastruktury ogólnomiejskiej oraz aktualnymi podpisanymi umowami z wykonawcami robót.

W wstępnym bilansie potrzeb ujęto również zadania, które zgłaszają mieszkańcy miasta jak również zadania podjęte przez przedsiębiorstwa komunalne w zakresie infrastruktury ogólnomiejskiej. Według wstępnych propozycji wartość nakładów prognozowanych do poniesienia w 1996 roku zakłada się na około 13 283,5 tys. zł.

W budżecie na inwestycje przewiduje się wydatkowanie 5 317 tys. zł, co stanowi 13,5% wydatków Gminy wynoszących 39 349 491 zł. Zakłada się, że z kwoty 5 317 tys. zł przeznaczonych zostanie na finansowanie inwestycji kontynuowanych 3 480 tys. zł, na inwestycje nowe 1 033 tys. zł, na zakupy inwestycyjne 804 tys. zł.

Struktura działowa wydatków inwestycyjnych przedstawia się następująco:

• gospodarka komunalna	3 963 tys. zł	74,5%
• oświata	400 tys. zł	7,5%
• kultura fizyczna	150 tys. zł	2,8%
• pozostałe (zakupy inwestycyjne)	804 tys. zł	15,1%
• ogółem	5 317 tys. zł	100,0%

Przewiduje się również uzyskać środki finansowe na realizację zadañ inwestycyjnych w 1996 r. z następujących źródeł: funduszu celowego GFOŚ, dotacji Kuratorium Oświaty, dotacji z budżetu państwa.

Działalność inwestycyjną prowadzą niezależnie od Gminy: Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Sp. z o.o. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

B. CZĘŚĆ SZCZEGÓLWA

I Inwestycje komunalne	3963 tys. zł
1. Zakład Uzdatniania Wody	1900 tys. zł

Obecnie kontynuowany program podania wody uzdatnionej do miast wymaga przyspieszenia jego realizacji, ponieważ dalsze opóźnienia powodują wzrost kosztów budowy.

W 1996 roku możliwe jest zakończenie tego etapu budowy ZUW-u pod warunkiem skierowania na to zadanie odpowiednich środków.

Według wstępnego harmonogramu robót w 1996 roku prace będą prowadzone na 14 obiektach w tym: budynku filtrów, pompowni wysokiego tłoczenia, w studni (stary ZUW), budynku energetyczno-socjalnym, chlornowni, chemicznych odmulniakach, przepompowni osadu.

Zrealizowanie przyjętego zakresu umożliwi włączenie do eksploatacji kolejnej części nowego ciągu technologicznego. Czasowo wstrzymano realizację pozostałych obiektów takich jak: osadniki pokoagulacyjne, budynek socjalno-warsztatowy, administracyjny, fluorkowni, ozonowni wraz z technologią ozonowania, laboratorium.

W związku z przewidywanym do realizacji zakresem robót oraz ograniczonymi możliwościami w zakresie wydatkowania środków z budżetu miasta na działalność inwestycyjną, podjęte zostały działania mające na celu finansowanie budowy ZUW-u z budżetu państwa. Odpowiednie wnioski zostały skierowane do Ministra Finansów. Według uzyskanych informacji dotacja z budżetu państwa na to zadanie wyniesie 1 374 tys. zł.

Uzyskanie tej decyzji wymaga skierowania odpowiednich środków na to zadanie ze strony miasta jak i inwestora bezpośredniego tj. PWiK Sp. z o.o.

2. Uzbrojenie terenu budownictwa jednorodzinnego „Wysokie Góry - Tatarskie” 530 tys. zł

Podjętym w 1994 roku realizację tego przedsięwzięcia zlecono przygotowanie projektów na zaopatrzenie osiedli w wodę i sieć kanalizacyjną oraz sieci ulic wraz z oświetleniem i usunięciem kolizji z istniejącym uzbrojeniem.

Do 30 września br. wykonano 572 mb kanalizacji w ulicy Hubala, wybrano wykonawców na budowę hydroformy I i II strefy zasilania osiedla w wodę wraz z stacją transformatorową, drogą dojazdową i sieciami oraz z przepustu rurowego Ø 100 w ul. Sucharskiego.

W opracowaniu jest projekt techniczny budowy ul. Wandy, Sucharskiego, Akacyjowej oraz założenia techniczno-ekonomiczne na przebudowę sieci ulic na terenie w/w osiedli.

Zgodnie z rozstrzygniętym przetargiem na budowę hydroformy i umową z wykonawcą (termin realizacji 1996 r.) wartość zamówienia wynosi 520 tys. zł (bez podatku VAT), zakupu niektórych urządzeń. W świetle powyższego sfinansowanie przewidywanych zobowiązań na w/w zadaniu w 1996 roku wnioskuje się na 530 tys. zł.

3. Kanalizacja ogólnospławna „Ostrów” (1 etap) - 100 tys. zł

Investorem tego przedsięwzięcia jest Zarząd Gminy Wiejskiej w Przemyslu. Na podstawie zawartej umowy pomiędzy Zarządem Miasta Przemysla i Zarządem Gminy Przemysl – jest to inwestycja wspólna, ze względu na ochronę strefy sanitarnej ujęcia wody dla Miasta Przemysla. Zakres rzeczowy tego zadania podzielonego wstępnie na 2 etapy przedstawia załącznik do niniejszej informacji.

W I etapie obejmującym 3 zadania – sieć główna od ul. Wyb. Kościuszki do przepompowni P2 oraz sieć do gospodarstw indywidualnych znajdujących się w strefie bezpośredniej ujęcia wody w 1995 roku wykonano 855 m kanału grawitacyjnego i tłoczącego. Do wykonania pozostaje przepompownia ścieków oraz droga dojazdowa do niej.

Umowa o realizację z Gminą Przemysl tego zadania przewiduje wspólne finansowanie w zakresie I etapu I i 2 zadania. Zakres rzeczowy 2 zadania przewiduje wykonanie 935 mb kanalizacji grawitacyjnej i tłoczącej oraz przepompowni P2. Koszt realizacji tych 2 zadań w.c. 1994 r. wynosi około 770 tys. zł z czego poniesiono już 232 tys. zł.

Według stanu na 30.09.1995 r. w kosztach budowy kanalizacji uczestniczyli:

- Urząd Miejski - 80 tys. zł
- Urząd Gminy - 130 tys. zł
- Dotacje z WFOS - 25 tys. zł

Mając na uwadze oddanie do użytku I i 2 zadania, a tym samym doprowadzenia kanalizacji bezpośrednio do dz. Ostrów i strefy ujęcia wody dla miasta wnioskuje się o ujęcie w budżecie wydatków w tym zakresie w wysokości 100 tys. zł.

4. Sieć ciepłownicza w rejonie ulic Poniatowskiego, Barska, b. kina „Bałtyk” - 200 tys. zł

Zadanie jest realizowane od 1994 roku. Budowana jest sieć ciepłownicza o długości ok. 0,5 km oraz węzły ciepłownicze w obiektach posiadających obecnie kotłownie lokalne. Do zakończenia tego zadania w roku 1996 potrzebna jest kwota w wysokości ok. 200 tys. zł.

5. Sieć ciepłownicza i wymiennikowa ciepła dla os. Kazanów - 200 tys. zł

Zamierzenie to zostało rozpoczęte w roku 1995. Kosztem ok. 50 tys. zł zostanie opracowana dokumentacja techniczna. Rozpoczęcie realizacji przewiduje się w roku 1996. Koszt całego zadania wg cen roku 1995 wyniesie ok. 1 400 tys. zł. Wnioskuje się przydzielenie kwoty 200 tys. zł.

6. Składowisko odpadów komunalnych - 700 tys. zł

W roku 1995 zostanie zakończona opracowanie dokumentacji technicznej na budowę składowiska tj. pierwsza komora składowania o powierzchni 3 ha wraz z zapleczem technicznym i socjalnym, oraz sieć wodociągowa i zasilanie energetyczne. Jeżeli wydana decyzja o warunkach zabudowy zostanie uprawomocniona, roboty mogą być rozpoczęte w roku 1996. Dla realizowania założenia programu w ciągu dwóch lat niezbędne jest przeznaczenie w roku 1996 na to zadanie kwoty 700 tys. zł.

7. Sieć ciepłownicza do budynku przy ulicy Ratuszowej 10a i wymiana kotłowni w kotłowni Urzędu Miejskiego - 70 tys. zł

W związku z zakupieniem przez Radę Miejską budynku przy ul. Ratuszowej 10a zachodzi potrzeba podłączenia ciepła z kotłowni mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Przemyslu. W tym celu należy wymienić kotły gazowe w tej kotłowni i wybudować 80 mb sieci ciepłowniczej. Koszt zadania wyniesie 70 tys. zł i może być realizowany w ciągu 1996 roku.

8. Przygotowania inwestycyjne zadań gospodarki komunalnej - 263 tys. zł

W ostatnim okresie czasu wzrosło zapotrzebowanie na budownictwo komunalne. Aktualnie w Wydziale Spraw Lokalnych złożonych jest około 1000 wniosków osób ubiegających się o mieszkanie. Z braku środków w budżecie miasta od 1991 r. nie było realizowane budownictwo komunalne. W związku z powyższym wnioskuje się o rozpoczęcie prac przygotowawczych do budowy budynku komunalnego przy ul. Leszczyńskiego.

II. Inwestycje Kultury Fizycznej

1. Centrum Sportowe - 150 tys. zł

określających daną nieruchomość (dział I Kw) oraz danych co do własności, czy innych praw majątkowych (dział II i III Kw). Regulacja stanu prawnego jest niezbędna do prawidłowego przebiegu procesu komunalizacji, bowiem tylko takie decyzje wojewody, w których dane dotyczące nieruchomości (nr dz. nr obr. powierzchnie, księga wieczysta) są prawidłowe, można uwidocznic w księgach wieczystych. Uzyskanie decyzji wojewody, w której dane byłyby np. zgodne z ewidencją gruntów, a niezgodne z treścią ksiąg wieczystych, nie można uwidocznic w księgach wieczystych. Nieruchomością, natomiast można dysponować w sposób zgodny z prawem, np. przez zbywanie, tylko wtedy, gdy jej stan prawny jest uwidoczony w księgach wieczystych. Stąd proces komunalizacji należy prowadzić z jednoczesną regulacją stanu prawnego. Nadmienić należy, że zaiegłości w regulacji stanów prawnych sięgają około 30 lat wstecz. Największym problemem są tereny, na których nastąpił rozwój budownictwa wielorodzinnego, jednorodzinne lub inne zagospodarowanie wymagające zmiany granic własności, własności czy praw majątkowych. Gmina nasza posiada nieruchomości w stosunku do których aby nabyć prawo własności niezbędna jest droga postępowania sądowego. Dotyczy to nieruchomości opuszczonych lub takich, co do których gmina nabyła prawa przez samoistne długoletnie posiadanie.

Na dzień 1 grudnia 1995 roku skomunalizowano 4 150 działek, co stanowi 81,3% w stosunku do całości mienia komunalnego.

Mienie Gminy Miejskiej Przemysl obejmuje łącznie 5 104 działki. Stan prawny uregulowany w księgach wieczystych w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Przemyslu posiada 3 765 działek. Wojewoda Przemyski wydał 2 317 decyzji. Do uregulowania stanu prawnego pozostało 954 działki. Gmina Miejska Przemysl jest współwłaścicielem w 155 działkach (pow. 12 ha 45 a 88 m²). W wieczyste użytkowanie oddane jest 1 021 działek (pow. 156 ha 55 a 11 m²). W użytkowanie i zarząd oddane jest 233 działki (pow. 120 ha 96 a 91 m²). Całość informacji odnośnie mienia komunalnego odzwierciedla wykaz I i II nieruchomości stanowiących mienie Gminy Miejskiej Przemysl (wykaz I) i będących we współwłasności (wykaz II).

W planowanym roku budżetowym przewiduje się, że gmina na nabycie własności przeznaczy kwotę 220 tys. zł, co spowoduje m.in. odblokowanie realizacji tematu – budownictwo jednorodzinne os. Bolesława Chrobrego.

Zakończenie wykupu gruntów da gminie możliwość stworzenia około 50 działek budowlanych. Powstanie nowego osiedla będzie wiązało się z nowymi wydatkami z budżetu gminy, które gmina zgodnie z ustawą musi ponieść tj. drogi miejskie i uzbrojenie terenu. Teren pozyskany w latach poprzednich i w roku 1996 zostanie oddany w wieczyste użytkowanie spółdzielni mieszkaniowej pod zabudowę blokami – os. Rogozińskiego III oraz po zakończeniu wykupu pod os. Bolesława Chrobrego sukcesywnie będą zbywane działki budowlane. Gmina planuje zbyć ok. 250 lokalii mieszkalnych ich najemcom. W planowanym roku budżetowym przewiduje się uzyskać ze zbycia mienia komunalnego kwotę 950 tys. zł.

Zakończenie wykupu gruntów da gminie możliwość stworzenia około 50 działek budowlanych. Powstanie nowego osiedla będzie wiązało się z nowymi wydatkami z budżetu gminy, które gmina zgodnie z ustawą musi ponieść tj. drogi miejskie i uzbrojenie terenu. Teren pozyskany w latach poprzednich i w roku 1996 zostanie oddany w wieczyste użytkowanie spółdzielni mieszkaniowej pod zabudowę blokami – os. Rogozińskiego III oraz po zakończeniu wykupu pod os. Bolesława Chrobrego sukcesywnie będą zbywane działki budowlane. Gmina planuje zbyć ok. 250 lokalii mieszkalnych ich najemcom. W planowanym roku budżetowym przewiduje się uzyskać ze zbycia mienia komunalnego kwotę 950 tys. zł.

Zakończenie wykupu gruntów da gminie możliwość stworzenia około 50 działek budowlanych. Powstanie nowego osiedla będzie wiązało się z nowymi wydatkami z budżetu gminy, które gmina zgodnie z ustawą musi ponieść tj. drogi miejskie i uzbrojenie terenu. Teren pozyskany w latach poprzednich i w roku 1996 zostanie oddany w wieczyste użytkowanie spółdzielni mieszkaniowej pod zabudowę blokami – os. Rogozińskiego III oraz po zakończeniu wykupu pod os. Bolesława Chrobrego sukcesywnie będą zbywane działki budowlane. Gmina planuje zbyć ok. 250 lokalii mieszkalnych ich najemcom. W planowanym roku budżetowym przewiduje się uzyskać ze zbycia mienia komunalnego kwotę 950 tys. zł.

Zakończenie wykupu gruntów da gminie możliwość stworzenia około 50 działek budowlanych. Powstanie nowego osiedla będzie wiązało się z nowymi wydatkami z budżetu gminy, które gmina zgodnie z ustawą musi ponieść tj. drogi miejskie i uzbrojenie terenu. Teren pozyskany w latach poprzednich i w roku 1996 zostanie oddany w wieczyste użytkowanie spółdzielni mieszkaniowej pod zabudowę blokami – os. Rogozińskiego III oraz po zakończeniu wykupu pod os. Bolesława Chrobrego sukcesywnie będą zbywane działki budowlane. Gmina planuje zbyć ok. 250 lokalii mieszkalnych ich najemcom. W planowanym roku budżetowym przewiduje się uzyskać ze zbycia mienia komunalnego kwotę 950 tys. zł.

Informacja o stanie należności i zobowiązań za 1995 r.

Lp.	Treść	Należności	Zobowiązania
1.	Należne udziały z Urzędów Skarbowych	821 060,74	
2.	Przekazana dotacja na wydatki szkół dot. 1996 r.	32 916,16	
3.	Należności z tyt. podatku od nieruchomości i podatku rolnego	1 907 487,57	
4.	Należności z tyt. podatku od środków transportowych	133 271,00	
5.	Należności z tyt. wieczystego użytkowania i dzierżawy	93 315,00	
6.	Należności z tyt. mandatów	7 456,00	
7.	Zobowiązania z tyt. nadpłaty udziałów z US		10,70
8.	Zobowiązania z tyt. podatku VAT za miesiąc grudzień 1995		45 492,00
9.	Subwencja oświatowa za m-c styczeń 1996		828 179,00
10.	Pozostałość kwot z tyt. dopłat do paliwa dla rolników i mylny wpłaty		895,93
11.	Zobowiązania z tyt. mandatów	324 696,53	
12.	Składka Związku Gmin Ziemi Przemyskiej	21 171,00	
13.	PGK - zobowiązania z tyt. faktur	3 895,00	
14.	MPEC - zobowiązania z tyt. faktur	3 639,00	
15.	Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy - zakup budynku	192 000,00	
16.	Zobowiązania z tyt. podatku od nieruchomości	219 456,39	
17.	Zobowiązania z tyt. podatku od środków transportowych	5 933,00	
18.	Zobowiązania z tyt. wieczystego użytkowania i dzierżawy	30 873,00	
Razem		2 997 506,47	1 676 241,55

W związku z możliwością uzyskania dotacji z budżetu państwa i Totalizatora Sportowego Zarząd Miasta w porozumieniu z Wojewodą Przemyskim podjął inicjatywę rozpoczęcia budowy Centrum Sportowego w rejonie ulicy Sanockiej.

Pierwszym etapem przedsięwzięcia będzie budowa krytego lodowiska.

III. Inwestycje oświatowe - 400 tys. zł

1. Zaplecze dla sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej Nr 2 - 160 tys. zł
Zadanie to jest kontynuowane od 1994 r. po przejęciu od Kuratorium Oświaty. W roku 1995 przewiduje się wykorzystać całą przydzieloną kwotę w wysokości 100 tys. zł.
Do zakończenia całości prac potrzebna jest suma 160 tys. zł, którą wnioskuje się uwzględnić w budżecie miasta na 1996 rok.

2. Sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej Nr 5 - 230 tys. zł
W roku 1995 zlecone zostało opracowanie dokumentacji na wartość 40 tys. zł.
W roku 1996 przewiduje się rozpoczęcie budowy i wnioskuje się przydzielenie na ten cel kwoty 230 tys. zł.

3. Przygotowanie inwestycyjne zadań oświatowych - szkoła podstawowa na os. Rycerskie - 10 tys. zł

IV. Zakupy inwestycyjne - 804 tys. zł
1. Komputeryzacja Urzędu Miejskiego w 1995 roku - 264 tys. zł
24.08.1995 r. zawarta została umowa z Przedsiębiorstwem Usług Handlu Astech Zakład Elektroniki Sp.c., oraz Centralnym Ośrodkiem Informatyki Górnictwa w Katowicach na kompleksową komputeryzację, której całkowity koszt na dzień zawarcia umowy wyniósł 180 046 zł. Biorąc pod uwagę maksymalną możliwość skoku cen dolara, oraz wskaźnika inflacji (przy maksymalnych założeniach) niezbędna jest w/w kwota.

2. Zakup samochodu, środków łączności dla Straży Miejskiej
W związku ze złym stanem technicznym samochodu ARO, niezbędna jest jego kasacja, oraz zakup nowego samochodu dla potrzeb Straży Miejskiej.

3. Zakup autobusów dla MZK - 500 tys. zł
W związku z wysokim wskaźnikiem zużycia taboru, niezbędne jest jego uzupełnienie. Stąd też propozycja przyznania środków na zakup 2 autobusów.

Załącznik Nr 4

Finansowanie niedoboru budżetowego

Lp.	Wyszczególnienie	Przychody § 01
1.	Nadwyżka z lat ubiegłych (przewidywana)	1 047 934 zł
2.	Przychody związane z kredytem: - pokrycie niedoboru budżetowego kredytem długoterminowym	1 438 872 zł
	OGÓŁEM	2 486 806 zł

Załącznik Nr 5

Wykaz dotacji z budżetu miasta dla jednostek organizacyjnych rozliczających się z budżetem miasta

I	Zakłady budżetowe w tym:	
1.	- Przedszkola	2 950 000 zł
	- Miejski Zakład Komunikacji	1 000 000 zł
	- Żłobki	500 000 zł
	- Izba Wyrzeźbiení	250 000 zł
	Razem	4 700 000 zł
II	Institucje kultury w tym:	
	- Biblioteki	200 000 zł
	- Zespół Pieśni i Tańca	30 000 zł
	- MKK „Niedźwiadek”	150 000 zł
	Razem	380 000 zł

Załącznik Nr 6

INFORMACJA O STANIE MIENIA KOMUNALNEGO

Mieniem komunalnym wg art. 43 ustawy o samorządzie terytorialnym jest własność i inne prawa majątkowe należące do Gminy oraz komunalnych osób prawnych. Za prawa majątkowe uznaje się prawa rzeczowe (przed wszystkim – użytkowanie, służebność, zastaw, spółdzielcze prawo do lokalu i hipotekę). Oprócz praw majątkowych w pojęciu mienia istnieją także obowiązki, które obciążają majątek. Mienie komunalne jest podstawą działalności gminy.

Dla nabycia mienia komunalnego niezbędne jest posiadanie określonych praw podmiotowych.

Uwłaszczenie gmin, czyli komunalizację dokonuje się na podstawie ustawy z dnia 10 maja 1990 roku, tj. przepisów wprowadzających ustawę o samorządzie terytorialnym i pracownikach samorządowych. Z dniem 27 maja 1990 roku z mocy prawa mienie ogólnonarodowe (państwowe) należące wcześniej do rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego, przedsiębiorstw państwowych, dla których te organy pełniły funkcję organów założycielskich oraz zakładów i innych jednostek organizacyjnych podporządkowanych radom narodowym i organom administracji państwowej stopnia podstawowego, stało się mieniem komunalnym.

Mienie państwowe, które z mocy prawa stało się mieniem komunalnym gmin, objęte zostało powszechną inwentaryzacją. Na podstawie wyników inwentaryzacji wojewodowie wydają decyzje stwierdzające nabycie mienia przez gminę. Decyzje te mają charakter deklaratoryjny.

Gminie powinno być przekazane mienie państwowe, które należało do rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej stopnia wojewódzkiego, ale tylko wtedy, gdy mienie to służy użyteczności publicznej i jest niezbędne do wykonywania zadań gminy.

Również gminie na jej wniosek może być przekazane mienie państwowe inne niż wymienione wyżej, jeżeli jest związane z realizacją jej zadań.

Nabycie mienia przez gminę w drodze przepisów uwłaszczeniowych następuje nieodpłatnie. Prawomocna decyzja o stwierdzeniu nabycia mienia komunalnego stanowi podstawę do dokonania odpowiednich wpisów w księdze wieczystej. Niezależnie od przedstawionego wyżej trybu nabywania przez gminę mienia, może ona nabywać mienie w innym trybie, a zwłaszcza w wyniku prowadzenia własnej działalności oraz dokonywania określonych czynności prawnych wynikających z obowiązujących przepisów prawnych.

Nieruchomości podlegające procesowi komunalizacji powinny mieć uregulowany stan prawny, uwidoczony w księgach wieczystych. Z różnych względów około 85% majątku gminy z chwilą wejścia w życie ustawy – przepisy wprowadzające ustawę o pracownikach samorządowych z dnia 10 maja 1990 roku – mają ten stan nieuregulowany. Dotyczyło to danych

Załącznik Nr 7

Wyodrębnione wydatki na finansowanie zadań zleconych gminie oraz dotacje związane z realizacją tych zadań

I. WYDATKI

Lp.	Dz.	Rozdz.	Wyszczególnienie	Kwota
1.	74		GOSPODARKA MIESZKANIOWA ORAZ NIEMATERIALNE USŁUGI KOMUNALNE	28 000zł
		7695	Pozostała działalność (z przeznaczeniem na utrzymanie cmentarzy wojennych)	28 000zł
2.	86		OPIEKA SPOŁECZNA	2 640 917zł
		8613	Zasiłki i pomoc w naturze	2 010 201zł
		8615	Terenowe Ośrodki Pomocy Społecznej	372 380zł
		8617	Zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne	258 336zł
3.	91		ADMINISTRACJA PAŃSTWOWA I SAMORZĄDOWA	253 574zł
		9142	Urzędy wojewódzkie	253 574zł
			Razem wydatki	2 922 491zł

II. DOTACJE

Lp.	Dz.	Rozdz.	Wyszczególnienie	Kwota
1.	74		GOSPODARKA MIESZKANIOWA ORAZ NIEMATERIALNE USŁUGI KOMUNALNE	28 000zł
		7695	Pozostała działalność (z przeznaczeniem na utrzymanie cmentarzy wojennych)	28 000zł
2.	86		OPIEKA SPOŁECZNA	2 640 917zł
		8613	Zasiłki i pomoc w naturze (dotacje celowe na finansowanie zadań zleconych)	2 010 201zł
		8615	Terenowe Ośrodki Pomocy Społecznej (dotacje na finansowanie zadań zleconych)	372 380zł
		8617	Zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne	258 336zł
3.	91		ADMINISTRACJA PAŃSTWOWA I SAMORZĄDOWA	253 574zł
		9142	Urzędy wojewódzkie (dotacje na finansowanie zadań zleconych)	253 574zł
			Razem dotacje	2 922 491zł

Zarząd Miasta Przemysla podjął działania zmierzające do wyegzekwowania należności od podmiotów gospodarczych uchylających się od uiszczania podatków w ustawowych terminach.

W zakresie podatku od środków transportowych oraz podatku od posiadania psów wydano decyzje deklaratoryjne stwierdzające istnienie zobowiązań podatkowych. Ponadto wysłano 1 017 upomnień, 299 tytułów wykonawczych na kwotę 748 179,94 zł. Do Sądu Rejonowego w Przemyslu zgłoszono wierzytelności podatników znajdujących się w upadłości na kwotę 414 372,55 zł.

Zarząd Miasta wystąpił również do Urzędu Skarbowego w Przemyslu z prośbą o przekazanie kwartalnych informacji o stanie i terminach realizacji dochodów gminy, które na podstawie odrębnych przepisów pobierane są przez Urzędy Skarbowe.

Zobowiązania powstałe na koniec 1995 r. dot. nadpłaty udziałów dla US Warszawa Śródmieście w kwocie 10,70 zł, podatku VAT za miesiąc grudzień 1995 r. w kwocie 45 492,00 zł, subwencji oświatowej na miesiąc styczeń 1996 r. przekazanej Ministerstwu Finansów w kwocie 828 179,00 zł.

Największą kwotę 324 696,53 zł stanowią zobowiązania szkół podstawowych z tyt. nieuregulowanych rachunków za energię oraz podatku dochodowego i składek ZUS za miesiąc grudzień 1995 r. Nie zapłacono również faktur otrzymanych w miesiącu styczniu dot. miesiąca grudnia 1995 r. za usługi PGK i MPEC w kwocie 7 534,00 zł.

Zobowiązanie dot. zakupu budynku od Wielobranżowej Spółdzielni Pracy w kwocie 192 000,00 zł wynika z umowy notarialnej, wg której zakup nieruchomości będzie spłacany ratalnie.